

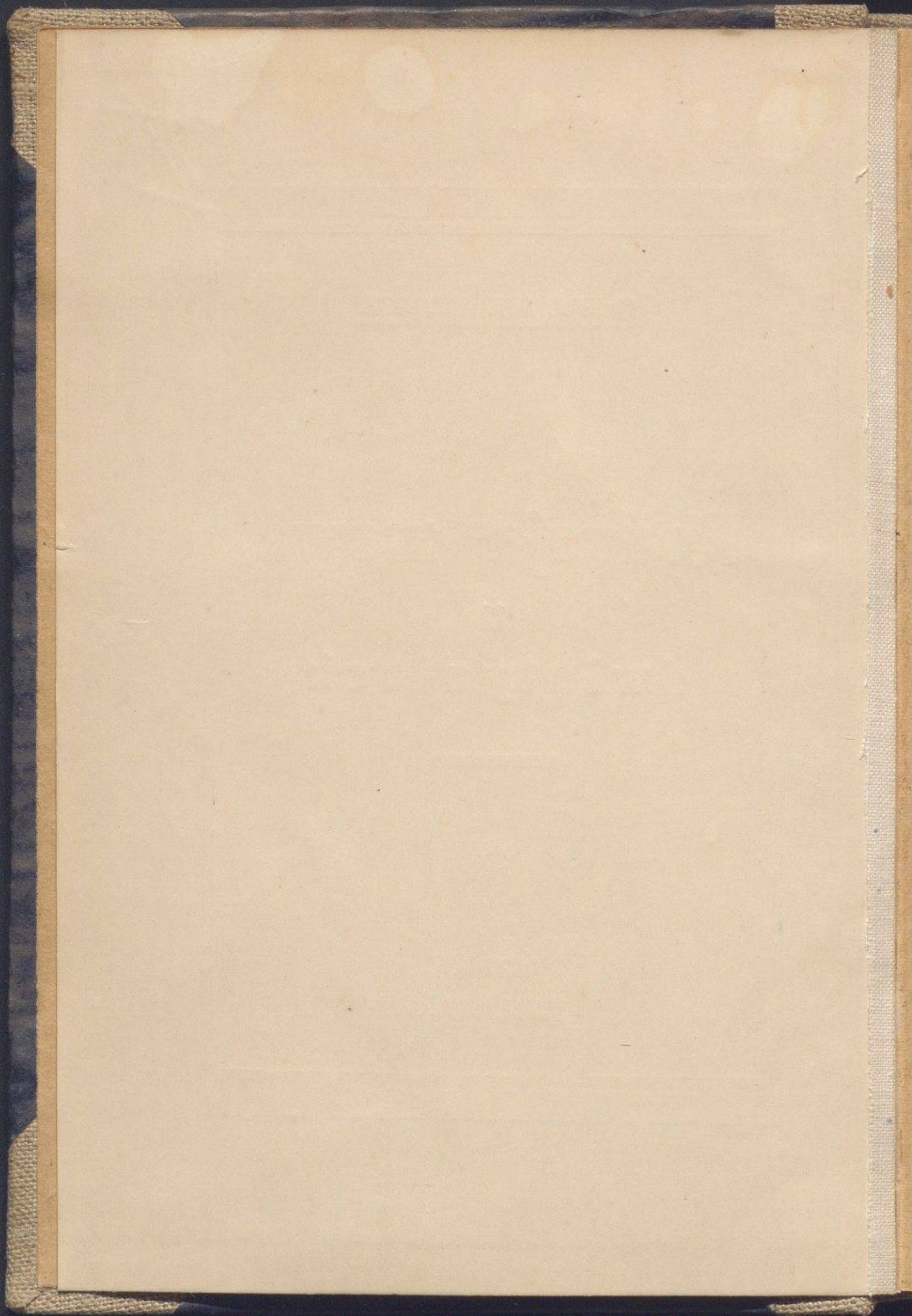
0441. 1.591.771

4203

Ks. Ad. STANKIEWICZ.

Rodnaja mowa
ŭ
światyniach

1929 h.
WILNIA.



I

Ks. Ad. STANKIEWICZ.

Rodnaja mowa
ŭ
światyniach

1929 h.

Adbitka z „Chryścijanskaj Dumki“.



T504.365

Biblioteka Narodowa
Warszawa



30001017855660

1850 D 200/42

PRADMOWA.

U biełaruskim narodzie isnujuć časta samyja nierazumnyja i prosta fantastyčnyja pohłady što da adnosinaŭ Katalickaha Kaścioła da prawoŭ żywych narodnych mowaŭ u żyćci kaścielnym. Jość het a płod wiekawoj ciemry našaha narodu i paniawoleńnia jaho z boku našych silniejszych susiedziaŭ, na praciahu celych wia-koŭ karystajučychsia rehijaj dla swaich pali-tyčnych metaŭ.

Woś-ža metaj majej było zmiaścić niekul-ki artykułaŭ u „Chryścijanskaj Dumcy“ i wy-jaśnić u ich padstawowyja asnowy adnosinaŭ Katalickaha Kaścioła da prawoŭ u Kaściele na-rodnych mowaŭ ahułam, a hetym samym i pra-woŭ mowy biełaruskaj. Dumaŭ-ža ja zrabić he-ta dziela taŭo, kab narod naš, jaki adradža-jecca da nowaha żyćcia i zmaŭajecca za swa-je prawy, wiedaŭ takŭa ab prawie swajej mo-wy ũ Kaściele i, wiedajučy het a, kab imknuŭ-sia da zdabyćcia hetaba prawa.

Pišučy henyja ahułnyja ũ hetaj sprawie artykuły, ja napatkaŭ bahaty materjał i ahu-łam bahatuju literaturu nia tolki što da ahuł-

nych adnosinaŭ Kaścioła da narodnaj mowy, ale takža što da mowy biełaruskaj.

Hetaje baħaćcie materjału zmusiła mianie pašyryć ramki majej skromnaj pracy, a takža pašyryć i samyja mety hetaj pracy. Da majej pieršaj dumki — wykazać ahulnyja padstawy adnosinaŭ Kaścioła da narodnych mowaŭ, u tym liku i da biełaruskaj, dałučyłasia takža dumka, jakaja stałasja dumkaj hałoŭnaj majej pracy, kab wykazać biespraryŭnaść užywańnia biełaruskaj mowy ũ światyniach, pradusim u Katolickim Kaściele abodwych abrađaŭ na praciahu ũsiej našaj historyi.

Žmienaj hałoŭnaj idei padčas pisańnia pracy „Rodnaja mowa ũ światyniach“, adsutnaścij stałaħa, zhary ũłożanaha planu, tłumačycca ũ peŭnaj miery i taja časta chaotyčnaść u apiswańni padziejaŭ rodnaj mowy ũ światyniach. Pry hetym treba pomnić, što „Rodnaja mowa ũ światyniach“ — ģeta adbitka z časopisi „Chryścijanskaja Dumka“. Padčas pisańnia hetaj pracy nia raz zdaralaśsia spatkać jakuju cennuju wiestku, naležačuju da cełaści pracy tady, kali toj raździeł, da jakoha ģena wiestka najbołš padchodziła-b, užo byŭ addrukawany. Tady prychodziłasia pryłatać jaje na inšym, moħa časam całkom nie na swaim miejscy.

Wuzkija ramki dwutydniowaj časopisi, jakoj jość „Chryścijanskaja Dumka“ i popularny jaje charakter nie pazwolili mnie metodaj nawukowaj wykazać hałoŭnuju tezu majej pracy ab biespraryŭnaści ūżywańnia biełaraskaj mowy ū światyniach na praciahu ūsiej našaj historyi, a zmusili mianie sposabam zwyčajnaj publicystyki padać prynamsi bolš-mienš uparadkawanyja fakty, jakija ūdałosia mnie na praciahu niekalki miesiacaŭ sabrać i jakija ūsio-ž słužać dokazami majej hałoŭnaj tezy.

Słowam, što ja moh, toje zraziŭ, — niačaj inšyja zrobiać što lepšaje. A moža — daść Boh — da sprawy „Rodnaj mowy ū światyniach“ i ja jšče wiarnusia!

Ks. Ad. St.

Wilnia.

U Dzień Usich Światych

1. XI. 1929.

ŽAROLY I ANULAM LITERATURA, JAKIMI
AÛTAR KARYSTAÛSIA:

Брокгаузъ и Ефронъ — Энциклопедиче-
скій словарь. С.-Петербургъ, 1890-1907.

„*Biełarus*“, Wilnia, 1914.

„*Беларуская Думка*“, Вільня, 1919.

Чухачевъ Д. Н. — Вопросъ о располя-
ченіи Костела въ прошломъ и настоящемъ.
С.-Петербургъ, 1913.

Chotkowski Wł. Ks. Dr. — Dzieje Zniwe-
czenia Św. Unii na Białorusi i Litwie. Kra-
ków, 1899.

Харламповичъ К. — Западно-русскія пра-
вославныя школы XVI і начала XVII вѣка.
Казань, 1898.

„*Нотан*“, Wilnia, 1916,17,18.

Falkowski Cz. Ks. Dr. — O jubileuszu na
Litwie i Rusi w 1826 r. Wilno, 1925.

I. G. — Materjały do dziejów Akademji
Połockiej. Kraków, 1905.

I. P. B. Ks. — Czasy Nerona w XIX w.
pod rządem moskiewskim czyli ostatnie chwi-
le Unji w dyecezji Chełmskiej. Lwów, 1878.

Киприановичъ Г. Я. — Историческій очеркъ Православія, Католичества и Унії въ Бѣлоруссіи и Литвѣ. Вильна, 1899.

„*Krynica*“, Wilnia, 1924, 25, 26, 27, 28, 29.

Kurczewski J. Ks. Biskupstwo Wileńskie. Wilno, 1912.

Likowski Edm. Ks. — Historja Unji Kościoła Ruskiego z Kościołem rzymskim. Poznań, 1875.

Likowski Edm. Ks. — Unja Brzeska. Poznań, 1896.

Likowski Edm. Ks. — Dzieje Kościoła Unickiego na Litwie i Rusi w XVIII i XIX w. Część I i II. Warszawa, 1906.

Łukaszewicz J. — Historja Szkół w Koronie i w Wielkiem Księstwie Litewskiem od najdawniejszych czasów do r. 1794. Tom I-IV. Poznań, 1949.

Ластоўскі В. — Гісторыя беларускай (крыўскай) кнігі, Коўна, 1926.

„*Маладая Беларусь*“, Пецярбургъ, 1913
Seryja 1, Sšytok 3.

Nowodworski M. Ks. — Encyklopedja Kościelna. Warszawa, 1873-1911.

Огієнко Ів. проф. — Костянтин і Мефодій. Їх життя та діяльність. Частина I, Варшава, 1927.

„*Przegląd Katolicki*“, Warszawa, d. 17 mar-

ca 1929 r. № 11. art. „Kościół Katolicki a prawo do mowy ojczystej“.

Przyalgowski Win. Ks. — Żywoty biskupów wileńskich, t. I-II, Petersburg, 1860.

Санунов А. — Историческія судьбы Полоцкой Епархіи съ древнѣйшихъ временъ до половины XIX вѣка. Витебскъ, 1889.

Wasilewski Leon — Litwa i Białoruś. Kraków.

Владиміровъ А. П. — Исторія располяченія Западно-русскага Костела. Москва, 1896.

Запіскі аддзелу гуманітарных навук, кніга 2. (Выд. Інст. Бел. Культуры) Менск, 1928. art. АІ. Šlubskaha: „Адносіны расейскага ўраду да беларускае мовы ў XIX ст.“ Стр. 303-337.

Записки Іосифа Митрополита Литовскага т. I-III, Санкт-Петербургъ. 1883.

Жиркевичъ А. В. — Изъ-за Русскага языка. Часть I-II, Вильна, 1911.

Апрача wyšej pieraličanych žaroł, u arcaawañni „Rodnaja mowa ũ ţwiatyniach“, asabliwa ũ XX wieku, aŭtar karystaŭsia z dokumentaŭ, jakija znachodziacca ũ archiwie pry bibliatecy T-wa „Bielaruskaha Katalickaha Wydawiectwa“ ũ Wilni, a takža ũ mnohich wypadkach padaŭ toje, što čuŭ ad nawočnych ţwiedkaŭ, što sam pomniŭ, pierażywaŭ i čaho byŭ sam nawočnym ţwiedkam i ũčaśnikam.

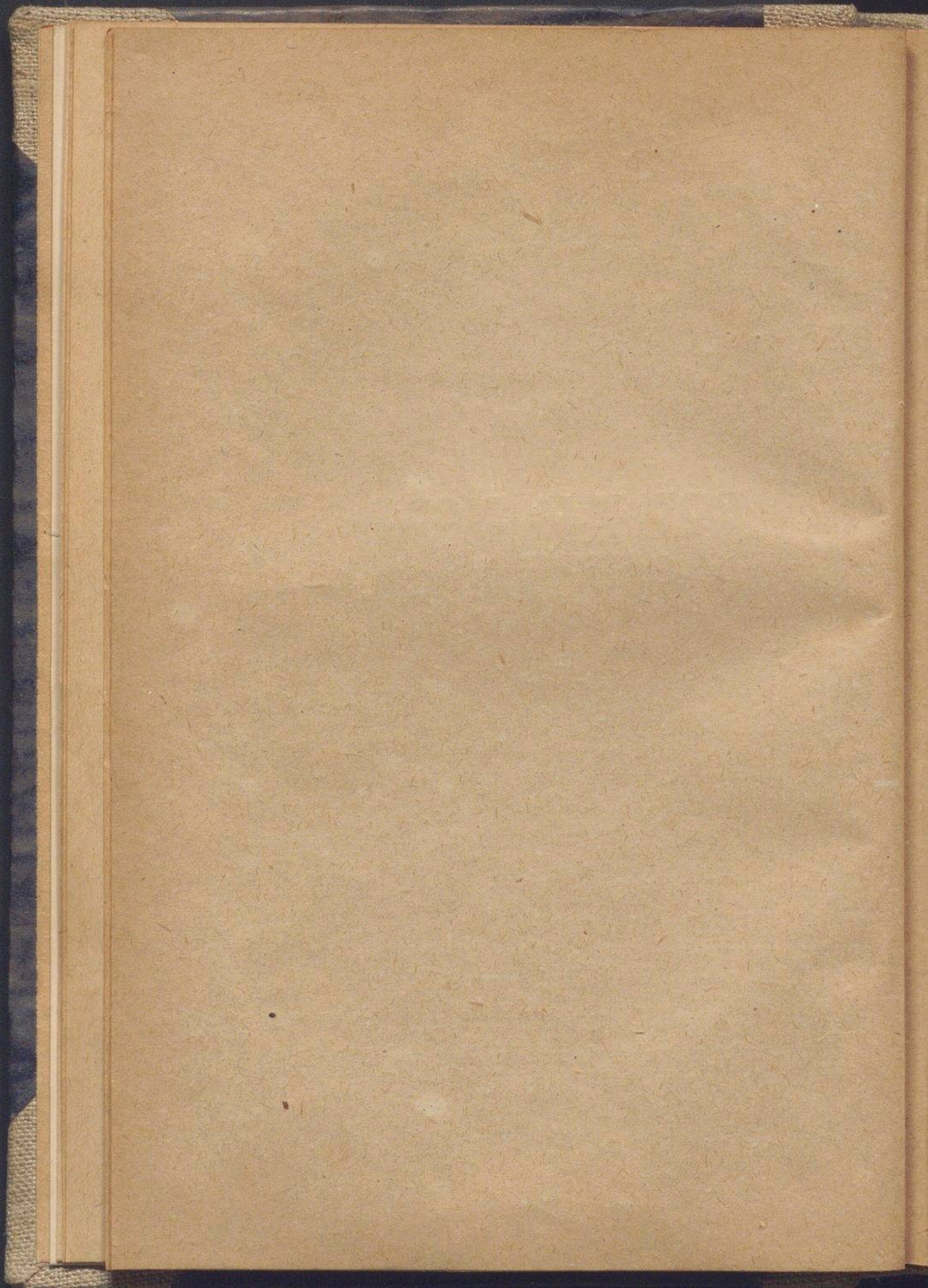
1

**RODNAJA MOWA
Ŭ ŚWIATYNIACH.**



WILNIA, 1929 h.

Adbitka z „Chryścijanskaj Dumki”
Bielaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny ŭ Wilni.



I.

Mowa ů žyćci relihijnym ahułam.

Mowa i duchawaje žyćcio. Pryroda mowy i prawy jaje. Mowa starażydoůskaja abo hebrajskaja. Mowa hreckaja. Mowa łacinskaja. Św. św. apostaly Sławian Kirył i Miafod. Mowa stara-sławianskaja i Apostalskaja Stalica.

Čaławiek składajecca z dwuch hałoůnych čašcin: z dušy — čašciny niawidomaj i z cieła — čašciny widomaj. Dziela hetaha jon niatolki dumaje, šukaje praůdy, pažadaje dabra, uznosić da Boha molby sposabam niawidomym, čysta duchowym, ale takža ůsie swaje hetyja duchowyja imknieůni patrabuje wyjawić u formie widomaj, u formie cialesnaj.

Duchowaje swajo žyćcio čaławiek wyjaůlaje pry pomačy mowy. Nia ůsie na šwiecie ludzi majuć adnu, adnalkowuju mowu. Na šwiecie jość mnoha hrupaů ludziej, što karystajucca roznymi mowami.

Hrupa ludziej, majučaja asobnuju ad inšych, sabie ůłasnuju, mowu, majučaja takža asobny charakter duchowy, časta rožnicu ů budowie cieła, a takža swaje zwyčai, swaju minušćynu i swaju ziamlu, na jakoj žywie spradwieku — zawiecca narodam.

Čaławieka, a takža i ũwieś świet, stwaryŭ Boh. Pryroda čaławieka, z jaje asabliwaściami pachodzie ad Boha. Adnej z hetych asabliwaściami čaławieka, pry pomačy roznych pryčyn, što znachodziacca za čaławiekam, jak klimat, historyja, warunki palityčnyja i inš. — žjaŭlajecca zdolnaść twaryć roznyja mowy, roznyja narodnaści.

Takim čynam mowa kožnaha čaławieka, jakoj hawaryli jaho daŭniejšyja pradziedy i jakoj ciapier hawora jon sam, jość čaławieku całkom pryrodnaj i patrebnaj. Kožny čaławiek mowu swajho narodu, da jakoha jon naleža, pawinien šanawać, lubić i raźwiwać, starajučysia, kab jana była jaknajbolš prydatnaj da wyjaŭleńnia našaha duchowaha žyćcia.

Čaławiek, reč zrazumielaja, najlahčej moža dumać, hawaryć, pisać, malicca ũ swajej rodnaj mowie. Hetak užo zbudawana pryroda čaławiečaja. Da swajej mowy kožny čaławiek, kožny narod maje pryrodnaje, swiatoje prawa.

Ludzi, narody pawinny šanawać adny adnych mowu i prawy karystacca hetaj mowaj. Dziela taho adnak, što čaławiek, dziakujučy hrechu pierwarodnamu, ahraničany ũ swaim rozumie, a takža maje skłonnaści da złoħa, jon wielmi časta, dziela roznych niaslušnych pryčyn, adnu jakuju mowu, pierawažna swaju ũłasnuju, uwažaje za mowu adzinuju, najlepšuju, a mowam inšych narodaŭ admaŭlaje na't prawa istnawańnia.

Najbolš važnym i patrebnym žjaŭlajecca karystannie rodnaj mowaj u šwiatyniach, u domach malitwy, dzie adbywajecca hutarka dušy čaławieka z Boham. Ale i tut čaławiek, dziela tolki što ũspomnienych pryčyn, čaławieku pieraškadžaje.

Dziela sprawy adkupleńnia rodu ludzko-ha Boh wybraŭ, jak wiedajem, narod żydoŭski. Hetamu narodu pawieryŭ Boh swaju mesyjan-skuju dumku. Hety narod zachawaŭ najčyściejša-je, u paraŭnańni z inšymi prad pryhodam Chry-stusa narodami, paniaćcie Boha i najbolš da-skanalny sposab malitwy i ahułam nabažen-stwa.

Stwaryłasia takim čynam z bieham času ũ żydoŭskim narodzie prakanańnie, što mowaj, jakoj treba karystacca ũ šwiatyni, jość mowa tolki żydoŭskaja, hebrajskaja, bo jej hawora wybra-ny Boham narod, bo ũ joj napisany šwiatyja knihi.

Ale hetkija dumki Žydoŭ ab swajej mo-wie nia byli słušny. Niasłušnaść ich pakaza-ła samo žyćcio i praktyka samych-ža Žydoŭ. ydy, papaŭšy ũ babilonskuju niawolu, pačali tam zabywacca staruju rodnuju hebrajskuju mowu, a na jaje miesca pačali prymać mowu aramejskuju ci chaldejskuju. Čaść y-doŭ astałasia na čužynie nazaŭsiody i była prymušana karystacca ahułam u žyćci, a tak-ža i ũ šwiatyniach henaj čužoj, ale ũžo pry-swojenaj, mowaj. Druhaja čaść Žydoŭ wiar-nułasia na bačkaŭščynu. Hetyja Zydy, praŭda, Bibliju mieli ũ swajej mowie i joj karystalisia

ŭ ťwiatyniach, ale ŭžo nia ŭsio z jaje rozumieli i byli prymuťany dla wyjaťnienia karystacca takťa henaj mowaj nowaj aramejskaj.

Ŭreťcie Źydy raťciarušylisia pa ŭsiej hreka-rymskaj dziarťawie. Mowu swaju staradaŭnuju pazabywalisia całkom. Bibliju ŭžo musili tłumačyc na mowu hreckuju i joj karystacca ŭ synahohach.

Za časaŭ Chrysta ŭsiudy na ahramadnych ziemiach rymskaj dziarťawy panawała pierawaťna mowa hreckaja, mowa zawajawanaj Rymlanami ŭ 146 h. prad Chr. krainy. Heta była mowa nawuki j kultury, mowa hramadzkaaha ťyćcia ahułam. Ŭ hetaj mowie, za wyniatkam Ewanelii ťw. Mateuťa, byli napisany knihi Nowaha Zakonu. Hataja mowa stałasia takťa mowaj ťłuťby Boťaj nia tolki na uschodzie, ale i na rymskim zachodzie.

Chryťcijanťwa pačalo ťybka paťyracca. Jano chutka pačalo nie miaťcicca ŭ mieťach hreckaj kultury i mowy. Jano dastajecca tudy, dzie hreckaj mowy nie rozumieli — na ziemi mowy łacinskaj. Paŭstała patreba pierakładu ťwiatych knih, a takťa i ahułam nabaťenťwa na mowu łacinskuju. Ŭ pałowie ci pad kaniec II wieku takija pierakłady ŭ hetaj mowie pa-jaŭlajucca.

Woť-ťa, zamiesta adnej, hetyja try mowy: hebrajskaja, hreckaja i łacinskaja, zdabyli sabie hałouñaje prawa dostupu ŭ ťwiatyni. Znaťlisia ludzi, jakija prawa hetych mowaŭ u ťyćci relihijnym chacieli zrabić wyklučnym.

Jany hetych prawoŭ admaŭlali inšym mowam, apirajučysia tak-ža i na tym, što nadpis nad ukryžawanym Chrystom: — Jezus Nazarenski Karol Žydoŭski — Pilat zahadaŭ zrabić u henych-ža troch mowach.

Ale žyćcio łamała, bytcam nieparušnyja, wyklučnyja prawy hetych troch mowaŭ. Chryścijanstwa šyryłasia štoraz dalej. Apostaly, mišjanary niešli ściah nawuki Chrysta ũščiaž da nowych narodaŭ. A tut prychodziłasia zabywacca ab pryniatych užo ũ žyćci relihijnym mowach i zamiest ich karystacca zrazumiełaj, rodnaj mowaj kožnaha narodu.

Pryšla čarha na mowu sławianskuju. Światyja braty Kyril i Miafod, rodam z hreckaha m. Sałunia, dzie było mnoha Sławian i dzie mowa sławianskaja była šyroka wiedama, aprača swajej wialikaj pracy misyjnej u inšych krajoch, jak siarod Chazaraŭ, kala 863 h. całkom pašwiacili siabie pracy siarod zachodnich Sławian u Morawii. Światoje Pisańnie, a takža i knihi liturhičnyja pieralažyli jany na sławianskuju mowu. Słowa Božaje taksama hetyja wialikija sławianskija Apostaly kazali pa sławiansku.

Takaja praca hetych apostalaŭ była ciažkoj i niabiaspiečnej. Narod, rozumiejučy ũ rodnaj mowie słowa Božaje, wałam išoŭ za swaimi Apostalami. A tymčasam karanilisia ũžo tam Niemcy. Niamieckaje duchawienstwa dla palityčnych metaŭ nakidała tam Sławianam čužuju niamieckuju mowu. A ciapier, Niemcy ũbačyŭšy, što praca ich daremnaja, pačali roz-

nymi sposobami zmahacca z sławianskimi Apostołami. Pryšłosia światym bratom niamala zaznać ad niamieckaha duchawienstwa i falšy- wych danosaŭ da Papieža, i ździekaŭ, a nawat i turmy ad niamieckich uładaŭ za swaju apostalskiju pracu.

Urešcie, Papiež Mikalaj I (+867), kab dawiedacca, što sapraŭdy robiać hetyja Apostoły, wyklikaŭ ich u Rym. Historyki pišuć, što światyja braty prybyli tudy na pačatku 868 h., kali Papiežam byŭ užo Adryjan II. Ciažkija tut byli dni dla Apostołaŭ. Mieli jany i tut mnoha worahaŭ. Adnak praŭda zwajawała. Papiež adniošsia da ich duža dobra, sprawu razhledziŭ i pryznaŭ słušnaść za sławianskimi Apostołami. Haława chryścijanstwa mowie sławianskaj pryznaŭ prawa ũ światyniach chryścijanskich. Heta byŭ wypadak, majučy wialikaje histaryčnaje značeńnie jak dla žyćcia relihijnaha, tak i ahułam dla ũsiej sławianskaj kultury.

My wyšej skazali, što mowa kožnaha narodu, jak pryrodnaja zdolnaść wyjaŭlać duchowaje žyćcio čaławieka, a hetym raźwiwać jaho, i jak sposob padnosić hetaha čaławieka da Boha, — maje pryrodnaje prawa ũ światyni. Praŭdu hetu, jak bačym, paćwierdziŭ Chrystoŭ namieśnik, haława ũsiaho chryścijanstwa, Papiež Adryjan II, pryznajučy za światymi Apostołami Kiryłam i Miafodam poŭnaje prawa karystacca ũ žyćci relihijna-narodnym żywoj sławianskaj mowaj.

Ab hetym usim my Bielarusy kataliki pawinny zaŭsiody pomnić. My, žadajučy pra-

woŭ u našych światyniach dla swajej biełaru-
skaj mowy ŭ dadatkowych nabaženstwach,
adnačasna pawinny raźwiwać u sabie štoraz
bolšuju miłaść da suświetnaha Katalickaha
Kaścioła, jaki, moŭ dobraja maci swaich dzie-
tak, usie narody i ŭsie mowy pryznaje, šanuje
i haduje pad swajej mudraj i dobrej apiekaj.

II.

Mowy pamioršyja i žywyja.

Mowy hebrajskaja, hreckaja, łacinskaja jak pamioršyja i žyćcio relihijnaje. Nowyja mowy žywyja i pamioršyja. Mowy pamioršyja i žywyja i adnosiny da ich Kaścioła. Žywyja mowy sučasnych narodaŭ i Kaścioł.

Pieršaj mowaj, na pieršy pohlad, majučaj poŭnaje i świateje prawa ũ światyni, była starażydoŭskaja, hebrajskaja mowa. Heta była mowa wybranaha narodu. Heta była mowa, u jakoj byli napisany światyja knihi Staroha Zakonu i jakoj byŭ chwaleny Boh adziny i praŭdziwy.

Z bieham času starażydoŭskaja mowa całkom wyšla z žyćcia świeckaha, z žyćcia kultury i palityki, pierastała być żywoj mowaj i stałasja sapraŭdy mowaj pamioršaj. U žyćci świeckim mowa heta całkom pierastała žyć, a pierajšla wyklučna da žyćcia relihijnaha, da žyćcia malitwy i ahułam nabaženstwa. Dziela hetaha jšče bolš u mnohich tady stwaryłasja prakanańnie, što hebrajskaja mowa adna tolki i zdatna da žyćcia relihijnaha.

Adnak žyćcio hawaryła što inšaje. Nawat sami Žydy, jakija z adnaho boku zajadła baranili staradaŭnaj swajej mowy ũ nabaženstwie,

z druhoha boku, adarwanyja ad swajej baćkauščyny, satknuušysia, jašče padčas babilonskaj niawoli, z čužyncami, a pašla raściarušašany pa hreka-rymskaj imperyi, pazabywalisia rodnuju mowu, paŋawučalisia čužoj. Światyja knihi užo papierakładali na mowu hreckuju.

Za jakich hadoŋ 130 da naradžeńnia Chrystusa paŋstaŋ užo poŋny pierakład Biblii z mowy starażydoŋskaj na hreckuju. Pierakład hety, pryniaty takža i ŋ Katalickim Kaściele, zawiecca pierakładam 72-ch pierakładčykaŋ, abo *Septuaginta*.

Hetkim čynam, aprača mowy hebrajskaj, jakaja stałasja mowaj takzwanaj niażywoj, pamioršaj i jakaja adna tolki miała być mowaj malitwy, u relihijnaje žyćcio ŋwajšla takža mowa hreckaja. Mowa heta ŋwajšla ŋ relihijnaje žyćcio niatolki Staroha Zakonu, ale takža i Nowaha. Mowaj hreckaj, z wyniatkam Ewanelii św. Mateŋša, napisany ŋwieś Nowy Zakon, mowaj hreckaj wyklučna, u pačatku chryścijanstwa, jak na hreckim uschodzie, tak i na łacinskim zachodzie, adbywałasja biaskroŋnaja achwiara Nowaha Zakonu Imša świataja.

Takim čynam pawoli hreckaja mowa, jak i hebrajskaja, takža stałasja mowaj liturhičnaj, mowaj światoj, asabliwa ad taho času, kali na abšarach hreckaj mowy i kultury paŋstali nowyja mowy i nowyja narody i kali mowa hreckaja zastyla ŋ swaich formach, pierastała raźwiwacca, wyšla z šyrejšaha ŋžyćcia i stałasja, tak jak i mowa hebrajskaja, mowaj niażywoj, pamioršaj.

Ůrešcie, bolš-mienš pačynajučy z II — III wieku pa Chryście, jašče za časaů palityčnaha panawańnia na hreka-rymskich abšarach Rym-
lan, na zachadzie rymskaj imperyi raźwiłasia i zapanawała mowa łacinskaja. Hreckaja mo-
wa ůžo była nia ůsiudy i nia ůsim dastupnaja. Zradziłasia patreba knih ůwiatych u łacinskaj mo-
wie, jakija i pajaůlajucca: u II w. pierakład, jaki zwaůsia *Itala*, a ů pač. w. V. — *Vulgata*.
Łacinskaja mowa ů paůdzionnaj i zachodniaj Eůropie ů chutkim časie stałasia mowaj kul-
tury, nawuki, palityki, a takža i mowaj naba-
ženstwa. Stwaryłasia prakanańnie, što mowa heta takža ůwiataja, liturhičnaja. Asabliwa sil-
na heta prakanańnie pašyryłasia, kali pa ůpad-
ku Zachodniaj Rymskaj imperyi (476 h.) na
ziemłach łacinskaj kultury pajawilisia nowyja
mowy, nowyja narody, nowyja dziaržawy i kali
mowa łacinskaja ůžo ů w. VII stałasia mowaj
pamioršaj, niažywoj, jak hebrajskaja i hrec-
kaja.

Z pašyreńniem chryścijanstwa, pry poma-
čy wialikich i ůwiatych Apostalaů sławian
Kiryła i Miafodaha, sławianskaja mowa, jak
wiedajem, takža stałasia liturhičnaj. Na abša-
rach ahulna-sławianskaj mowy paůstali pawoli
roznyja asobnyja narody z asobnymi mowami.
Mowa starasławianskaja takža stałasia mowaj
pamioršaj, mowaj tolki malitwy, mowaj litur-
hii, słuždy Božaj. Zawiecca jana ciapier car-
koůna-sławianskaj. Paůstała hetak, jak bačym,
čačwiertaja mowa, zdabyůšaja sabie prawa ů
ůwiatyni.

Ale nie kaniec na hetym. U mieru taho, jak šyryłasia chryścijanstwa i napatykała na swajej pieramožnaj padarožy nowyja narody, paŭstawala patreba ūžywańnia ū žyćci relihijnym nowych narodnych mowaŭ.

Tak jašče ū jakim II w. pajaŭlajucca pierakłady ŭwjaťnych knih na mowu syryjskuju, u pał. IV w. — pierakłady na daŭniejšuju ehipskuju mowu koptyjskuju, u w. IV. — na mowu etyopskuju, ci abisynskuju, u tym-ža IV w. — na mowu hotskuju, u w. V — na armianskuju, u VI w. — na mowu hruzinskuju, za časaŭ Mahometa ū w. VII na arabskuju. Mieli takža ū w. IX knihi ŭwjaťnyja i liturhiju ū rodnaj mowie: persy, turki, chazary i inš.

Niekatoryja z hetych mowaŭ, kali na ich miesca wyrašli nowyja, z časam takža wyšli z ŭdodziennaha ūžyćcia i ūžo ū w. IX stalisia pamioršymi i ūžywańnie ich ahraničana takža tolki da liturhii, jak mowa syryjskaja, koptyjskaja, etyopskaja ci abisynskaja i armianskaja. U sie wyšejaznačanyja pamioršyja mowy z žyćcia ŭdodziennaha wyšli, adyšli badaj wyklučna da žyćcia relihijnaha i to ū značeńni ahraničanym. Tolki ū hetych pamioršych mowach možna siańnia adpraŭlać ŭw. Imšu i spaŭniać ŭwjaťnyja sakramanty. Da hetych ŭwjaťnych čynnašciaŭ mowaŭ žywyh, mowaŭ ciapier istnujućych narodaŭ, kašcielnaje prawa nie dapuskaje.

Hetkaha prawa Kašcioł ŭw. trymajeccu pradusim dziela taho, kab praz niažywyja mowy, jakija ūžo nie žmianiajucca, asabliwa praz mowy staryh wialikich kultur, łacinskuju i hrec-



kuju, zachawać widomuju łučnaść i jednaść miż wiernymi rožnych narodaŭ i rožnych krajoŭ, a takža kab praz hetyja niažmiennyja mowy zachawać adnastajnaść istoty chryścijanskaha nabaženstwa i čystaść jaho źmiestu. Kab usie katalickija narody, jakija znachodziacca ŭ wa ŭsich piacioch čaściach świetu, pačali adpraŭlać nabaženstwa, kožny pa swojmu, to zrazumiełaja reč, što nia było-b jednaści i źmiest, samyja dumki malitwaŭ, dziela źmienności kožnaj żywoj mowy, chutka bylib zaniačyščany i mahlib nawat adbiehčy ad praŭdy, ad nawuki apostalskaha, adzinaha, katalickaha Kaścioła. Trudnaść-ža taja, što wiernyja, słuchajučy nabaženstwa ŭ niezrozumiełaj mowie, nie karystajuć z jaho, nia jość trudnaścij. Na heta św. Kaścioł daje prawa, kab toje ŭsio ŭ nabaženstwie, što niezrozumiełaje z pryčyny niezrozumiełaj mowy, było wyjaśniana i tłumacana rodnaj mowaj kožnaha narodu.

Niedapuskańnie żywych mowaŭ da samoj liturhii i sakramentaŭ nia jość, praŭda, dohmatam, asnowaj wiery, jakoj zmianić nihto nia moža, ale jość praŭnaj praktykaj, jakoj Apostalskaja Stalica dziela wyšejwymienienych pryčyn, zdaŭna trymałasia i trymajecca siańnia i, reč zrazumiełaja, dalej budzie trymacca.

Ale, jak my užo skazali, Kaścioł dapuska je żywyja mowy ŭsich narodaŭ u tak zwanyja dadatkowyja nabaženstwa. Heta znača, što na kožnuju mowu moža być pierałożana św. Pisańnie, napisany malitwieńniki, śpieŭniki, u kožnaj mowie moža być haworana kazańnie ŭ świątyni.

Aznačyüşy takim čynam miesca ũ światyni jak dla niażywoj, tak i dla żywoj mowy, Kaścioł zachawoŭ siarod swaich wiernych i adzinstwa i rožnarodnaść, što jość duža mudrym, sprawiadliwym i pryhožym.

Narody paŭstajuć i hinuć, rodziacca i ũmirajuć — jak usio na świecie. Narodaŭ na ũsiej ziamli jość duža mnoha. Woś-ža kožnaha z ich mowie Kaścioł pryznaje prawa ũ dadatkowych nabaženstwach. Adnak bywajuć takija miasco-wyja warunki, što prawiaści hetaje prawa ũ żyćcio nialohka. Kab hetaha dabicca, šmat treba namazalicca i naciarpiecca. Na pieraškodzie hetamu staić ani Kaścioł, ani jaho nawuka, ale zwyčajnaje ludzkoje samalubstwa i przyziemnyja ludziej i narodaŭ intaresy. Zwyčajna tak bywaje, što narod dużejšy, dziela zwyčajnaj nizkaj palityki, nie dapuskaje ũ Kaścioł mowy narodu słabiejšaha. Ale kali jaki narod sapraŭdy choča paznać nawuku Chrystusa i dziela hetaha sapraŭdy žadaje swajej mowaj karystacca ũ światyni ũ dadatkowych nabaženstwach i słuhać u swajej mowie kazańnia, nawukaŭ, to, pry pomačy haławy Kaścioła, Sw. Ajca, prawa hetaje zdabudzie.

Jašče badaj na našych wačach atrymali prawa ũ kaściele roznyja narody, jakija byli zasnuüşy, a pašla pačali adradžacca. Našy susiedzi Litoŭcy, jakija musili doŭha karystacca ũ kaściele mowaj polskaj, siańnia ũžo karystajucca mowaj swajej rodnaj. Čechi, jakija wia-kami musili karystacca čužoj niemieckaj mowaj, a Sławaki wuhorskaj, siańnia majuć swaju. Zda-

byli tak-ža nia tak daŭno prawa swajej mowy ũ ţwiatyni Słowency, Charwaty, Kroaty, častkowa Ŭkraincy i inš. Źadajuć swajej mowy ũ ţwiatyni i pracujuć u hetym kirunku Makiedoncy ũ Hrecyi, Kataloncy ũ Hišpanii. Kataloncy astatnim časam, z bahasławienstwa ţw. Ajsa, prawa swajej mowy ũ kaţciele, ahułam kažućy, zdabyli ũžo, a tolki jŝče drobnyja nieparazumieńni z Hišpancami majuć u hetaj sprawie.

Ţw. Ajsiec Pius XI, ciapier ŝčaŝliwa kirujućy ţw. Kaţciołam, maje wialikuju paŝanu dla koŝnaj mowy. Prykladam hetaha moŝa ţłuŝyć choćby toje, ŝto jon nia tolki pasyłaŝe ũ dalokija pahanskija krai misjanaraŭ, znajućych tamtejšyja mowy, ŝto Kaţcioł rabiŭ zaŭsiody, ale takŝa ũ nowapaŭstaŭŝych tam dyecezijach na biskupaŭ ţwiacić ludziej z tamtejšych narodaŭ, jak u Indyi, Chinach, Japonii.

My, Biełarusy, pačaŭŝy astatnimi hadami, adradŝacca ahułam, ŝadajem takŝa swajej mowy i ũ Kaţciele. Prawa dla swajej mowy ũ Kaţciele atrymajem moŝa i nie ũ zabawie. Ale pry hetym my pawinny pomnić, ŝto abawiazkawa dla hetaha patrebna z našaha boku luboŭ i wiernaŝć Kaţciołu i ŝyćcio pawodle jaho ţwiatoj nawuki.

III.

Rodnaja mowa ů ůwiatyniach i ůwiatoje Pisańnie.

Stary Zakon. Ewanelija. Apokalipsis. Apostalskija Dziei. ůw. Pawał Apostał.

Z usiaho raniej skazanaha my paznali, ůto ahułam mowa koůnaha narodu, jak duchowaja zdolnaůc jaho wyjaůlać dumki i praz ich uznosicca da Boha, maje prawa ů ůwiatyni.

Paznali my tak-ůa, ůto dzieła zachawańnia widomaj jednaůci miů wiernymi Kaůcioła i dzieła zachawańnia čystaty i praůdziwaůci ůmiestu samoha nabaůenstwa, pawodle kaůcielnaha prawa Imůa ůw. i ůw. Sakramenty pawinny adbywacca tolki ů jakoj uůo siańnia niaůywoj mowie, a ůsio inůaje nabaůenstwa, tak zwanaje dadatkowaje, a tak-ůa i nawuki ů kaůciele mohuć adbywacca ů ůywoj mowie koůnaha narodu.

Snujućy-ů dalej dumki ab prawie ůůywańnia rodnaj mowy ů ůwiatyni, pryhledzimsia, ůto ab hetym znachodzim my ů ůw. Pisańni.

ůwiatoje Pisańnie — heta knihi, napisanyja spradwiekaů z natchnieńnia Boůaha. Knihi hetyja padajuć čaławieku nieabmylnuju, praůdziwuju nawuku ab tym, jak čaławiek maje ůyć, u ůto maje wieryć, kab asiahnuć swaju astatniuju metu — Boha. Pierachawać čystaj nawuku ůw. Pisańnia i nieabmylna padawać

jaje ludziam, z woli Chrystusa naleža da świateho Katalickaha Kaścioła.

Pryhledzimsia špiarša, što ab rodnaj mowie ũ swiatyni kažuć nam swiatyja knihi, napisanyja da prychodu Chrystusa, a jakija zawucca Starym Zakonom.

I tak u psalmach spatykajem my haračy zaklik da ũsich krajoŭ, da ũsich narodaŭ, da ziamli ũsiej służyć Bohu, addawać Jamu čeść i prastaŭlać Jeho:

Uznoŭ-ža ũ knizie praroka Izaija spatykajem praroctwy ab tym, što narody pryduć da Chrystusa, jak da Zbaŭcy swajho i służyć Jamu budú wierna.

„Ušia ziamla niachaj tabie kłaniajecca i niachaj piae tabie, niachaj psalm piae twajmu imieńniu“ (Ps. 65, 4).

„Piaicie Panu pieśniu nowuju, piaicie Panu ũsia ziamla“ (Ps. 95, 1).

„Słaŭcie Pana ũsie krai, słaŭcie jeho ũsie narody“ (Ps. 116, 1).

„I budú jamu pakłaniacca ũsie waładary, usie narody służyć jamu budú“ (Ps. 71, 11).

„I pojduć mnohija narody i skažuć: idziom i ũstupim na haru Pana Boha Jakubowaha i nawuča nas daroh swaich i chadzić budziem darohami jeho“. (Iz. 2, 3).

„U heny dzień rodu Jesse, što jość na znak narodaŭ, narody malicca budú“ (Iz. 11, 10).

Tyja-ž samyja dumki ab rodnaj mowie

ŭ nabaženstwie, što i ŭ Starym Zakonie, tolki ŭžo śmat jaśniej wyrażanyja, spatykajem my ŭ knihach Nowaha Zakonu. I tak naprykład u Ewanelijach čytajem:

„Idučy-ž nawučajcie ŭsie narody, chryściačy ich u imia Aŭca, i Syna, i Duchu Świato-ha (Mat, 28, 29).

„I kazaŭ im: idučy na ŭwieś świet, apawiaščajcie Ewaneliju ŭsiamu stwareńniu“ (Mrk. 16, 15).

„Kab u imia Jezusa chiliłasia ŭsiakaje kalena: niabieskich, ziamnych i padziemnych, kab usiakaja mowa wyznawała, što Pan Jezus Chrystus jość u chwale Boha Aŭca“ (Filip. 2, 10).

...„Niama pahanca i Žyda... čužynca i Taryna, niawolnika i wolnaha, ale ŭsio i ŭ wašim Chrystus“ (Kol. 3, 11).

...„Ewanelija, katoruju wy čuli, apawiaščajceca ŭsiamu stwareńniu, što jość pad niebam, a jakoj ja Pawał słuhoj staŭsia“ (Kolos. 1, 23).

A jak pryhoža i wyrazna ab rodnaj mowie ŭ nabaženstwie hawora kniha Apokalipsis (abjaŭleńnia) św. Jana:

„I pialali pieśniu nowuju, kažučy: hodny jość, Panie, uziać knihu i adčynić piačaci jaje, bo jość ty zabity i adkupiŭ nas Bohu praz kroŭ twaju — z usiaho pakaleńnia i mowy, i plamionaŭ, i narodaŭ“ (Apok. 5, 9),

„I skazaŭ mnie: musiš uznoŭ prarakawać

plamieńniam i narodam, i jazykam, i waładaram mnohim“ (Apok. 10, 11).

„Pašla bačyŭ natoŭp wialiki, jakoha źličyc nihto nia moh — z usich narodaŭ, i pakaleńniaŭ, i jazykoŭ, stajačych prad tronam, i prad twaram Barančyka, adzietyja ŭ biełaje adzienie i palmy ŭ rukach ich“ (Apok. 7, 9).

„I bačyŭ ja druhoha anioła, latučaha praz siaredzinu nieba, majučaha wiečnuju Ewaneliju, kab apawiaščaŭ jaje na ziamli prabywajucym i ũsiamu narodu, i pakaleńniu, i jazyku i plamieńniu“ (Apok. 14, 6).

Niamala kažuć nam tak-ža ab rodnaj mowie ŭ światyni „Apostalskija Dziei“, jakija apiswajuć nam Zychod na Apostalaŭ Ducha Świateho i nadzialeńnie ich darami pramaŭlać niaznanymi im dahetul mowami:

„...I ũsie napoŭnilisia Światym Ducham i pačali hawaryć roznymi mowami pawodle toho, jak dawaŭ im pramaŭlać Duch Światy. Byli-ž u Jeruzalimie prabywaŭšyja Źydy, ludzi pabožnyja z ũsich narodaŭ, jakija jość pad niebam. Kali staŭsia heny šum, źbiehłasia hramada i astaŭbianieli, bo koždy čuŭ ich haworačych jaho mowaj. I zdumielisia jany ũsie, dziwilisia i kazali: ci-ž woś hetyja ũsie, što haworać, nia jość Halilejcy? Dyk jak-ža my koždy čujem našuju mowu, u jakoj my naradzilsia? Party i Medy, i Elamity, i katoryja żywuć u Me-

zopotamii, u Judei i Kapadocyi, u Poncie i Azii, u Fryhii i Pamfilii, u Ehipcie i ů krajoch Libii, što kala Cyreny i prybyšyja z Rymu, tak-ža Žydy i Prozelity, Krety i Araby, — čujem my ich haworačych našymi mowami wialikija sprawy Božyja“ (Ap. Dz. 2, 4—11).

„A kali Pawał usklaů na ich ruki, zyšoů na ich Duch Światy i hawaryli mowami i prarakawali“ (Ap. Dz. 19, 6).

Užo z hetych sloů św. Pisańnia, jakija tak zaklikajuć usie narody da Boha i jakija prarakujuć, što i tyja narody, jakija Boha nia znajuć, pryduć da Jaho i pakłoniacca Jamu, jasna bačym, što koždy narod u žyćci swaim relihijnym maje prawa karystacca swajej rodnaj mowaj. Čaławiek istota razumnaja. Prasłaůlać Boha i lepš paznawać, malicca da Jaho, žyć žyćciom sapraůdy Božym, apawiaščać Boha druhim—možna tolki karystajučysia rodnaj zrazumielaj mowaj.

Heta ůsio sapraůdy jasna. Adnak musimo tut jašče źmiašćić badaj cely 14-ty raździeł z pieršaha listu św. Paůła da Karynčykaů. U hetym raździele Apostal šyroka i hłyboka tłumača, jakoje maje miejsca i značeńnie rodnaja, zrazumielaja mowa ů nawučańni słowa Božaha, u žyćci duchowym ahułam. Woś što hawora ab hetym Apostal narodaů:

„Izdicie za miłašciaj, zdabywajcie dary duchowyja, ale najbolš, kab prarakawali. Bo

chto hawora mowaj (niaznanaj), nia ludziam hawora, ale Bohu, bo nichto nia słuchaje, ducham-ža hawora jon tajnicy. Bo chto prarakuje, hawora ludziam, kab zbudawać ich, i napomnić, i paciešyc. Chto hawora mowaj— siabie buduje, a chto prarakuje — Kaścioł Boży buduje. Ja-ž žadaju, kab usie wy hawaryli mowami, ale jašče bolš, kab prarakawali. Bo bolšy, što prarakuje, jak toj, što hawora mowami, chiba što tłumačyŭ-by, kab Kaścioł atrymaŭ zbudawańnie. Ciapier-ža, braty, kali ja da was prydu i budu hawaryć (niaznanymi) mowami, čym karysny wam budu, kali nia budu wam hawaryć abo praz abjawu, abo praz paznańnie, abo praz praroctwa, abo praz nawuku? Tak-ža toje, što žyćcia nia maje, a wy daje hołas, jak žalejka, abo cytra, kali-b jany nie wydawali roznych tonaŭ, to jak možna było-b paznać toje, što na žalejcy, abo na cytry ihrajecca? Tak-ža kali-b truba dawała hołas niawiedama jaki, chto-ž budzie pryhataŭlacca da bitwy? Taksama i wy, kali-b praz mowu nia dali jasnaj nawuki, jak budzie paznana toje, što haworycca? Bo hawaryć budziecie na wiecier. Tak mnoha, naprykład, jość roznych mowaŭ na hetym świecie i nijakaj niama biaz sloŭ. Dyk kali-b ja nia wiedaŭ značeńnia słowa,

čužyncam budu tamu, kamu hawaru i katory hawora — mnie budzie čužyncam.

Tak i wy, zdabywajučy duchowyja dary, starajciesia ũzbahacicca dla zbudawańnia Kašciola. I zatym, čto hawora mowaj, niachaj molicca, kab zrazumieli jaho. Bo kali-b ja mališsia mowaj (niaznanaj), molicca duch moj, ale rozum moj astajecca biez karyšci. Dykšto-ž? Malicca budu ducham, malicca budu i rozumam; pijać budu ducham, pijać budu i rozumam. ũrešcie, kali-b ty sławiš Boha ducham, jak skaža: amen na twajo bahaslašleńnie, čto z prostaha narodu? Bo nia wiedaje, što haworyš. Ty, prašda, dobra padziaku čyniš, ale druhi nie karystaje. Bohu majmu dziakuju, što ũsich was mowaj hawaru. Ale ũ kašciele walej mnie pijać sloš skazać u maim zrazumieńni, kab i druhich nawučyc, jak dziesiać tysiać sloš mowaj (niezrozumielaj). Braty, nia budźcie rozumam dzieci, ale zloščiaj budźcie dzieci, rozumam-ža daskanalnyja budźcie. ũ zakonie napisana: čužymi mowami i čužymi wusnami budu hawaryć hetamu narodu, dy-j tak mianie nie pasluchajuć, kaža Hospad. Dyk mowy jošć znakam nie dla wiernych, ale dla niawiernych, a praroctwy nie dla niawiernych, ale dla wiernych. Dyk kali-b uwieš Kašcioł sabrašsia razam i ũsie hawary-

li-b mowami, kali-b uwajšli prostyja ludzi, abo niawiernyja, ci-ž nie skazali-b, što wy adyšli ad rozumu? A kali-b usie prarakawali, dy ũwajšoŭ-by chto niawierny, abo prosty čaławiek, — jaho ũsie prakonwajuć, jaho ũsie asudžwajuć, skrytaści serca jaho stanowiacca jaŭnymi i tak upaŭšy na twar pakłonicca Bohu, wyznajučy, što sapraŭdy Boh jość u was. Dyk što-ž, braty? Kali wy źbirajeciesia i ũ kožnaha z was jość pieśnia, jość nawuka, jość abjawa, jość mowa, jość tłumačeńnie, usio dla zbudawańnia niachaj budzie. Kali hawora chto (čužoj) mowaj, niachaj haworać pa dwuch, abo najbolš pa troch, i kožny paasobku, a adzin niachaj tłumača. A kali-b nia było kamu tłumačyc, niachaj maŭčyc u kaściele, a hawora samomu sabie i Bohu. Praroki-ž niachaj haworać pa dwuch, abo pa troch, a inšyja niachaj razważajuć. Kali-b što inšamu z siadziačych abjaŭlena było, pieršy niachaj zamoŭknie. Bo możacie ũsie paadnym prarakawać, kab usie wučylisia i ũsie byli napomnieny, i duchi prarokaŭ paddanyja jość prarokam. Bo nia jość Boh niazhody, ale supakoju... I tak, braty, starajciesia prarakawać, ale i mowami hawaryć nie zabaraniajcie. A ũsio niachaj adbywajecca prystojna i pawodle paradku“. (1 Kar. 14, 1—33; 39—40).

Z usiaho wyšej skazanaha bačym, jak ad-
no z žarol našaha duchowaha žyćcia, Świateje
Pisańnie, wuča nas ab karystańni ũ šwiatyni
i ahułam u nabaženstwie rodnaj mowaj kožna-
ha narodu. Astajecca nam tolki, pry pomačy
św. Kaścioła, jak najwyšejšaha našaha wučy-
ciela, dobra paznawać Božuju nawuku św. Pi-
sańnia i karystacca z jaje ũ wa-šim žyćci našym.

IV.

Rodnaja mowa ů ůwiatyniach i Kaŝcioł Katalicki.

Ahulny charakter Kaŝcioła. Ottokar Prohaska. ůw. Jan Chryzostam. ůw. Sabba. ůw. Bonifac. Kaŝcielnyja Synody. Sabory ahulnyja: IV-ty Lateranski i Trydenski. Kodeks Kananičnaha Prawa. Kataloncy. Kaŝcioł u misyjnych krainach.

Paznali my ůžo, jak na sprawu ůżywańnia rodnaj mowy ů żyćci relihijnym hladzić ůw. Pisańnie. Dawiedalisia my, ůto henaje ůaralo Boůaj Praůdy nia tolki zaklikaje da Boha ůsie krai i narody, ale časta, jak heta rabiů ůw. Pawał Apostal, zaklikaje pradusim pastyraů karystacca ů wykładańni Chrystowaj nawuki mowaj zrazumiełaj ůluchačom, mowaj rodnaj koůnaha narodu.

Ale wiedajem my takůa, ůto rozumieć ůw. Pisańnie majem nia tak, jak nam zdajecca, a tak, jak wuča najwyůejůy wučycielski ůrad Chrystoů na ziamli, ůw. Kaŝcioł Katalicki. Jon joůć adzinym wučycielem i wykładnikom nawuki Boůaj.

Takim čynam naleůa nam ciapier zapaznacca ab sprawie ůżywańnia rodnaj mowy ů ůwiatyniach z nawukaj Kaŝcioła.

Kašcioł naš šwiaty, aprača jaho rožnych inšych prymietaŭ, jość katalickim, što znača paŭsiudnym. Hałoŭnaja meta jaho — heta paciahnuć pad ściah swoj nia tolki ũsich ludziej, jak adzinak, ale takža ũsie ģramadzianstwy, usie narody. „*Iduĉy nawučajcie ũsie narody*“... kazaŭ Chrystus Apostalam, pasyłajuĉy ich na świet apawiaščać tam Bożuju swaju nawuku.

Dyk užo z hetaha ahulnaha charakteru Kašcioła widać, što jon nia moža adkidać ani jakaj mowy, ale mowaj koźnaha narodu maje karystacca dla pašyrańnia na świecie nawuki našaha Zbaŭcy.

A kali bliżej pryhledzimsia da hetaj sprawy, dyk lohka prakanajemsia, što tak jość sapaŭdy. U historyi Kašcioła znajdziem niamala faktaŭ, jakija jasna świedčać ab tym, što Kašcioł katalicki pryznaje mowie koźnaha narodu prawa ũżywańnia ũ świątyniach. Takuju nawuku Kašcioła ũ silnych i wyraznych słowach wykazaŭ niadaŭna pamioršy wybitny katalicki biskup wuhorski Ottokar Prohaska. „*Lubimo waładarstwa Bożaje!* — kazaŭ jon — *U im znachodziacca narody, rasy i mowy; šanujmo ich. Pramaŭlajmo takoj mowaj, u jakoj nas rozumiejuć. Stańmo na wyšyni Kašcioła Apostalskaha*“. U hetych słowach, što da prawa rodnej mowy ũ świątyni, majem nawuku i praktyku katalickaha Kašcioła ad pačatku jaho istnawańnia aź da siańniašniaha dnia.

Jašče na zary Kašcioła, padčas zychodu na Apostalaŭ Światoha Ducha, kali pramaŭlać jany pačali roznymi mowami, kali koźny „*čuŭ*

ich haworačych u swajej mowie“, užo jasna bačym, jakija majuć być adnosiny Kaścioła da mowy kožnaha narodu. Užo z hetaha najdaŭniejšaha faktu historyi Kaścioła bačym, što adnosiny jaho da rodnaj mowy narodaŭ majuć być adnosinami maci da dziaciej swaich.

Woś-ža prypomnim tut tyja zdareńni z žyćcia Kaścioła, u paradku chronolohičnym, jakija datykajuć sprawy ўžywańnia ũ światyniach rodnaj mowy rožnych narodaŭ.

I tak wialiki ajciec Kaścioła, św. Jan Chryzostam (zlatawusny) (†407), arcybiskup Carahradzki, Hotam, jakich tady było niamala ũ stalicy, pryznačyŭ asobnuju światyniu, a duchoŭnikami takža naznačyŭ im pryrodnych Hotaŭ (hiermancaŭ), kab jany mahli adpraŭlać nabaženstwy i pramaŭlać da Hotaŭ u ich rodnaj mowie. Hety wialiki światy i sam takža pramaŭlaŭ da Hotaŭ praz pierakładčyka. Na zakančeńnie adnaho takoha swajho kazańnia jon miž inšym kazaŭ:

„Chacieŭ-by ja, kab byli tut niawiernyja i pačuŭšy, što tut čytałasia, zrazumieli siłu Ŭkryžawanaha. Nawuka rybałowaŭ źjaje światlej za sonca, i nia tolki ũ Judei, ale i ũ hetych čužyncaŭ u ich mowie, jak wy ciapier čuli; skify, frakijcy, sarmaty, maŭry, indyjcy i tyja, što żywuć na krai świetu, razważajuć, pieraklaŭšy kožny na swaju mowu, Słowa Božaje“.

Cikawuju i wažnuju takža wiestku ab rod-

naj mowie ů ůwiatyni spatykajem u apisaůni žyćcia ůwiatoha Sabby (†532). Hety ůwiaty dobra rozumieů, ůto dla paůyreůnia na ůwiecie ůw. Ewanelii, dla bolůaha i lepůaha jaje paznaůnia, treba karystacca žywoj narodnaj mowaj. Z žyćcia hetaha ůwiatoha dawiedwajemsia, ůto jon adbywaů nabaženstwy ů rodnych mowach dla Hrekaů, Armianaů i Hruzinaů.

Mnoha takža ů hetaj sprawie hawora i fakt nastupny. ůw. Banifac, apostał Niamieččyny, u 743 h. ů piůmie pytaůsia Papieža Rychora VII, ci waůny Chrost, adbyty ů mowie jakoj pahanskaj? Adkaz byů paćwiardžajučy.

Ale jdziom dalej. U 794 h. ů Frankfurcie adbyůsia kaůcielny synod, jaki miů inůymi sprawami musiů takža skazać swajo ůlowa i ab uůywaůni rodnaj mowy ů Kaůciele. Woů-ža na hetym synodzie ů prysutnaůci papieskich pradstaůnikoů byla pryniata pastanowa: „Kab nihto nia ůwieryů u toje, — ůto Boha chwalić moůna tolki ů troch mowach, bo ů koůnaj mowie moůna malicca Bohu i čaławiek budzie wysłuchany, kali jon sprawiadliwaha čaho prosie“.

Paůla hetaj waůnaj pastanowy žywyja mowy narodaů jaůče bolů znachodzili miesca ů ůwiatyniach u Zachodniaj Eůropie. Ale spatykajemo jaůče niamala synodaů, pastanowy jakich jaůče wyraůniej malujuć hetuju sprawu.

Na Synodzie ů Achenie ů 801 h. pastanoůlena, „kab koůny duchoůnik ůtoůwiata i

štoniadzieli wyjašniaŭ Ewaneliju narodu“. Abjašnieńnia-ž hetaha, reč zrazumiełaja, dakanać možna tolki ũ zrazumiełaj narodnaj mowie.

Synod u Mohuncyi ũ 813 h. pastanawiŭ, „Niachaj duchoŭniki zaŭsiody zachwočwajuć narod chryścijanski wučycca Symbalu i Malitwy Panskaj, a chto nia ũmieŭby inakš, niachaj hetaha wučycca ũ swajej mowie“.

A Synod 847 h. u tym-ža miešcie hetki daje zahad duchawienstwu: „kab koždy jaŭna staraŭsia pierakładać tyja samyja kazańni na ludowuju ramanskuju, abo niamieckuju mowu, kab tym lahčej usie mahli zrazumieć, ab čym haworycca“.

Musimo tut takža prypomnić, što ũ 868 hodzie, jak wiedajem, papieź Adryjan II, św. św. Apostołam Sławian—Kiryłu i Miafodu—dazwoliŭ jaknajšyrej karystacca ũ nabaženstwie narodnaj sławianskaj mowaj.

Takim čynam, jak bačym, za pieršyja VIII — IX stalećciaŭ pa Chrystusie żywyja mowy rożnych narodaŭ jak na Ŭschodzie, tak i na Zachadzie, asabliwa ũ kazańniach, mieli šyroki ũżytk u šwiatyniach z dazwołu, a časta i rady św. Kaścioła i jaho kiraŭnikoŭ Papiežaŭ.

U paźniejšym časie ũ rożnych krajoch spatykajem jašče bolš wyraznyja pastanowy Kaścioła ũ hetaj sprawie. Z 1217 h. jość pastanowa biskupaŭ u Trewiry, jakaja wymahaje ad duchoŭnikaŭ, kab jany pry Chrošcie kary-

stalisia krajowaj mowaj, zaležna ad miajsco-
wych warunkaŭ, u žyćci kaścielnym mo-
waj francuskaj i niamieckaj.

Synod Kulmski 1583 h. pastanawiŭ: „Kož-
ny probašč, u parafii katoraha ŭżywajuć mo-
wy, jakoj jon nie rozumieje, abawiazany, pad
karaj utraty parafii, pastaracca duchoŭnika
dobra znajučaha hetu mowu“.

Jašče raniej u 1467 h. takuju-ž pastano-
wu pryniaŭ Synod Warmijski.

Najbolš dakładna abrysawaŭ adnosiny
Kaścioła da narodnych mowaŭ prowincyjanalny
Kanhres u Limie (Peru) u 1582 h., katory ŭ
§ 6 druhoha raździełu kaža dasłoŭna:

„Najbolš istotnaj i sapraŭdy račowaj me-
taj chryścijanskaj nawuki abo katechezy jošč
pradstaŭleńnie nawuki ab wiery: wiera ŭ sercy
wiadzie da adpuščeńnia hrechu, a wusnaje
wyznańnie da zbaŭleńnia. Dziela hetaha patre-
ba wučyc kožnaha tak, kab uciamiŭ duchowa:
Hišpanca ŭ hišpanskaj, Indyjca ŭ indyjskaj
mowie... Niawolna tak-ža zmušać kožnaha In-
dyjca wučycca prykazańniaŭ ci katechizmaŭ
pa łacinie; dawoli, dy nawat lepš, kali admaŭ-
laje malitwy i adkazwaje na pytańni ŭ matčy-
naj mowie; mowaj hišpanskaj, katoraja dla
mnohich Indyjcaŭ jošč užo dawoli zrazumiela-
ja, možna karystacca tolki jak srodkam dapa-
mahalnym“.

Uznoŭ-ža treci meksykanski sabor prowincyjany ũ 1585 h. damahajecca, kab „biskup ekzamienawaŭ ksiandzoŭ krajoŭcaŭ, ci ũ dastatačnaj miery waładajuć mowaj krajowaj“.

Pastanowy hetyja tak wyrazna haworać ab rodnaj mowie ũ Kaściele, što nie patrabujuć jany nijakaha bližšaha wyjašnieńnia, abo tłumačeńnia.

Ale nia tolki miajscowaje kaścielnaje prawa adnosna prawa mowaŭ u žyćci relihijnym spatykajem my ũ historyi; spatykajem my takža ũ hetaj sprawie i prawa ahulnaje, adnosna ũsiaho Kaścioła na ũsim świecie.

Tak naprykład IV-y ahulny Sabor Lateranski ũ 1215 h. ćwiorda pastanaŭlaje, što dziela rožnaści ũ Kaściele abrađaŭ i mowaŭ biskupy pawinny ũsiudy mieć takich ludziej, jakija „mohuć adpraŭlać słuźbu Božuju ũ rožnych abraďach i mowach“.

Ahulny Sabor Trydenski, jaki adbyŭsia ũ XVI w., pastanawiŭ, kab duchawienstwa pa kaściołach hawaryła nawuki ũ rodnaj mowie narodaŭ.

Nowy Kodeks Kaścielnaha Prawa takža hetaj sprawy maŭčkom nia minuŭ. Kanon 1332 wymahaje ad dušpastyraŭ, kab jany ũ dni niadzielnyja i światečnyja wyjašniali narodu praŭdy wiery mowaj datasawanaj da jaho paniaćcia. A jakaja-ž mowa, kali nia rodnaja, najbolš datasawanaja da paniaćcia narodu? Jasna, što mowa rodnaja.

Nielha tut nia ũspomnić jašče najnawiej-

šaj pastanowy prowincyjanalnaha Synodu ũ Hišpanii ũ m. Tarragonie, jaki adbyŭsia ũ astatnich hadoch. Woš-ža pastanoŭlena tam, kab na ziemlach Kataloncaŭ u katechizacyi i kažańniach karystacca mowaj katalonskaj. Miž inšym pastanowa heta paklikajecca na pastanowu z h. 1591 ũ tymža mieście takoha-ž saboru, jaki jašče i tady pryznaŭ prawa ũ Kaściele rodnaj mowie.

Hetych usich wyżej wyličanych pastanowaŭ Kaścioła što da rodnaj mowy ũ Kaściele aŭ nadta nam chopić, kab prakanacca, što Kaścioł sapraŭdy šanuje i pryznaje ũ Światyni prawa koŭnaj mowie.

Uznoŭ-ža ũ astatnich hadoch św. Ajciec u Indyi, Chinach, Japonii kiraŭnictwa Kaścioła daručaje tamtejšym biskupam i misyjansom, jakija rodnaj mowaj lahčej mohuć trapić da sercaŭ swaich bratoŭ.

Usio heta dla nas Bielarusaŭ jość parukaj, što i naša mowa bielaruskaja maje prawa ŭžyćcia ũ Kaściele, aby my sami razumieli potrebu hetaha i wykazali sapraŭdnaje ŭžadanie. Pad wysokim miŭnarodnym ŭciaham św. Kaścioła jość miejsca i našaj mowie, i našaj kultury, i našamu narodu.

V.

Biełaruskaja mowa ũ ŗwiatyniach da kanca XVIII st.

Chryscijanstwa ũ Biełarusi. Mowa stara-baŭharskaja. Paŭstańnie mowy biełaruskaj i karystańnie jej u ŗyćci religijnym. Biełarusy kataliki ŗlawianskaha i łacinskaha abraðaŭ. Unija 1596 h. Biełaruskaja mowa ũ carkwie ũnijackaj na praciachu XVI—XVII stalećciaŭ. Biełaruskaja mowa ũ Kaściele łacinskim. Zaniapad hetaj mowy ũ ŗyćci religijnym u wieku XVIII. Arcybiskup Siestrancewič. Arcybiskup Martusewič.

Paznajomiŭšysia ũ papiarednich raŭdzielach z rodnaj mowaj u ŗwiatyniach ahulałam i paznaŭšy adnosiny da jaje ŗwiatoha Pisańnia i Katalickaha Kaścioła, naleŷa nam pierajsci da razhladu sprawy ŭŷywańnia mowy *biełaruskaj* u katalickich kaściołach, jak łacinskich, tak i ũschodnia-ŗlawianskich, ci ũnijackich na naŷych ziemiach.

Ŗwiatło nawuki Chrystowaj dastałosia ũ Biełaruŗ praz paŭdzionnych ŗlawian u IX—X stalećciach. Pieršymi Apostalałami ahulna ŗlawianskimi ŷjaŭlajucca ŗwiatyja Kirył i Miafod. Jany, wydumaŭšy, ci tolki paprawiŭšy ŭŷo istnujučy alfabet dla ŗlawianskaj piŗmiennaŗci, pieralaŷyŭšy Ŗwiatoje Pisańnie i knihi liturhičny-

ja na sławianskuj mowu, pałażyli mocnyja asnowy dla pašyreńnia nawuki Chrystowaj i ahulam prašwiety pa ũsich sławianskich ziemiach.

Mowa, u jakoj św. św. Apostaly tłumačyli šwiatyja knihi, zawiecca carkoŭna-sławianskaj. Heta dzieła taho, što jana z časam stałasja mowaj pamioršaj i ahraničyłasia tolki da ũžywańnia ũ Liturhii. Ale ũ nawucy pryniata siannia mowu henu nazywać stara-baŭharskaj. Heta zatym, što mowa, jakoj šwiatyja sławianskija Apostaly karystalisia, najbolš była zblizana da mowy tahočasnaj baŭharskaj.

Mowa heta ũ toj čas mała rožniłasja ad mowaŭ, jakimi hawaryli ũsie inšyja Sławianie i ahulam była dla ich zrazumiełaj. Praz kiryłamiafodaŭskuju pracu stałasja jana mowaj literaturnaj dla ũsich Sławian. Pry pomačy hetaj mowy chryścijaństwa ũ IX—X w. dastalosia da ũsich sławianskich narodaŭ: da Morawaŭ, da Baŭharaŭ, Serbaŭ, Charwataŭ, Čechaŭ, Ukraıncaŭ, Bielarusaŭ, Rasiejcaŭ, a mahčyma, što da Palakoŭ i Sławencaŭ.

Woš-ža hetaja stara-baŭharskaja mowa i ũžywałasja na pačatku chryścijaństwa pa šwiatyniach i ũ Bielarusi. Ale ũ mieru taho, jak paŭstawała i rasła mowa bielaruskaha narodu, a mowa hena literaturnaja, ahulna-sławianskaja stawałasja ũšciaž mienš zrazumiełaj, žjaŭlałasja patreba ũžywańnia żywoj narodnaj mowy. Dyk i ũžywali jaje pradusim pierapiščyki šwiatych knih: abo šwiedama, uwodzjačy zrazumiełyja słowy z żywoj bielaruskaj mowy, pišučy abjaśnieńni na bačynach knižak,

abo niašwiedama, dapuskajučysia pamyłak na karyść żywoj mowy, a tak-ža światary ũ światy- niach, pajašnjajučy wiernym Bożuju nawuku ũ żywoj narodnaj mowie.

Ad pačatku pryniaćcia chryścijanstwa aź da kanca XIV wieku ũsie Bielarusy byli ũschod- niaha abradu i da w. XI—XII naleźyli da Kata- lickaha Kaścioła. Kali-ž ũ XI w. Hreki adarwa- lisia ad hetaha Kaścioła, praz Rasieju paciah- nuli za saboj takža i Bielarus.

Pačatak u našym krai Bielarusaŭ katalikoŭ łacinskaha abradu wiadziecca ad 1386 h., kali Ja- hajła, staŭšysia karalom Polščy i Wialikim Knia- ziem Litoŭskim, zahadwaŭ chryścić razam z Lit- winami i Bielarusaŭ dahetul niachryščanych. Kab padabacca ũładzie i mieć bolš prawoŭ, niamala takža Bielarusaŭ prawasłaŭnych pry- mała katalictwa ũ formie łacinskaj. Lik, wie- dama, Bielarusaŭ łaciŭnikaŭ jašče tady nia byŭ wialiki.

Apóstalskaja stalica, adarwanych ad jed- naści kaścielnaj našych prodkaŭ, nie pierasta- wała klikać da pawarotu. Zaklik hety ũrešcie znašoŭ swoj adhałosak, bo ũ 1596 h. u Bie- raści, z niewialikimi wyniatkami, Bielarusy pry- stupili ũznoŭ da Katalickaha Kaścioła.

Ŭ toj čas, kali była asiahnuta relihijnaja Ŭnija ũ Bieraści, mowa bielaruskaja była ũžo mowaj samastojnaj, mowaj kultury, nawuki, mo- waj dyplomacyi, sojmu, sudu, administracyi.

Mowa carkoŭna-sławianskaja, ci lepš mo- wa stara-baŭharskaja ũžo dla narodu mała by- ła zrazumiełaj i była ũžo mowaj niażywoj, mo-

waj ahraničanaj badaj wyklučna da Liturhii, da służby Božaj. A ũsio, pa ciapierašniamu nazwaŭšy, dadatkowaje nabaženstwa, pradusim kažańni, samo žyćcio zmušała adbywać u żywoj wowie narodu. Dyk tak jano i było. Praz uwieś čas istnawańnia Unii, praz uwieś čas jednaści biełaruskaha narodu z Katalickim Kaściołam, biełaruskaja mowa ũ žyćci relihijnym była poŭnapraŭnaj. Ahraničeńni jaje pačalisia, jak ubačym niżej, tolki ũ kancy XVII st.

Užo z wieku XV spatykajem niamala biełaruskaj katalickaj literatury; uspomnim choć najbołš wiedamuju, jak: ab Mucy Chrystowaj, Powieść ab Troch karaloch, plač Matki pa Synie, Ab uskrašeńni Chrystowym, Biasiedy Hryhora papy rymskaha, Imša ũ čeść Maci Božaj z tłumačeńniem. Knižki hety pisany rukoj, sławianskimi litarami. Mowa ich żywaja, abrazowaja i čysta biełaruskaja.

U 1517 — 19 h. u Prazie wialiki biełaruski wučony dr. Fr. Skaryna 22 knihi Biblii Staroha Zakonu, a ũ 1525 h. u Wilni „Apostal-skija Dziei“ z Nowaha Zakonu pierałażyŭ na żywuju biełaruskuju mowu.

Nawučańnie, malitwy, usio žyćcio relihijnaje, aprača Liturhii, adbywałasia tady ũ biełaruskaj mowie. Šmat majem histaryčnych, kulturnych zabytkaŭ, asabliwa ũ formie knih, jakija aź nadta wyrazna ab hetym šwiedčać. Dy inakš i być nie mahło tady, kali mowa biełaruskaja ũ Wialikim Kniastwie Litoŭskim zhodna z pastanowaj Litoŭskaha Statutu (1588), była mowaj uradowaj.



Św. JOZAFAT KUNCEWIČ († 1623)
Unijacki Połacki Arcybiskup, jøki kazańni hawa-
ryŭ pa bielarusku.

Słowam, Kaścioł Unijacki biełaruskaj mowaj karystaŭsia, jak mowaj rodnaj. Nia inakš, ŝpiarša pastupaŭ i Kaścioł Łacinski, dzie spatykaŭ Bielarusaŭ łacinnikaŭ.

U knizie: „Materjały do dziejów Akademji Połockiej i szkół od niej zależnych“ spatykajem wiestku, ŝto adzin z Połackich jezuitaŭ u druhoj pałowie XVI stalećcia, ajciec I. Aland, nawučyŭšysia mowy biełaruskaj, hawaryŭ u hetaj mowie narodu kazaŭni i katechizawaŭ jaho.

Historyki ŝkoł u našym krai Łukašewič i Charłampowič, apirajučysia na ŝtohodnych sprawazdačach jezuitaŭ ab ich ustanowach, („Litterae annuae“ z XVI — XVII st.) u swaich pracach ćwierdziać, ŝto ŭ jezuickich ŝkołach wučyli mowy narodnaj, ŝto ŭ hetaj mowie piałali relihijnyja hymny i ŝto siarod biełaruskaha narodu pa kaściołach, karystalisia mowaj biełaruskaj.

U Wilenskaj Jezuickaj Akademii, jak wi dać z apisaŭnia 1645 h. jezuitam u Wilni ŝyćcia i ŝmierci ŝw. Jozafata, wučyli mowy biełaruskaj.

Istnawali ŭžo katechizmoŭki, jak padručniki dla nawučaŭnia katalickaj relihii pa biełarusku. I tak u 1585 h. u Wilni byŭ wydany katechizm, pierałożany z łacinskaj na biełaruskuju mowu. Jezuit Possewin, jaki ŭ Bielarusi i ŭ Rasiei pracawaŭ nad spałučeŭniem Prawasłaŭja z Katalickim Kaściołam, u 1587 h. pisaŭ da Papieža, ŝto abawiazkawa treba pieratłumačyć relihijnyja knihi na rodnuju mowu narodu, ab

wydańni katorych jon sam budzie staracca ũ Wilni. Woś-ža, widać, uspomnieny katechizm i byŭ nadrukawany, jak wynik zachadaŭ Possewina i praznačany jak dla abśluhi Biełaruśaŭ katalikoŭ, tak i dla pašyreńnia katalictwa siarod prawasłaŭnych. Katechizm hety pisany kirylicaj.

Da kanca w. XVI naleža takža niamala biełaruskich knih polemičnych u abaronie Unii, wydawanyh, a časta i pisanych jezuitami ũ Wilni, jak napr.: „Unija, albo wykład przedniejszych artykułow ku zjednoczeniu hrekow s kościołom rymskim naležaščych“ (1595 h.), „Opisanje i oborona soboru ruskoho bierestiejskaho“. (1597 h.) i inš.

Byli takža ũnijackija katechizmoŭki w. XVII i w. XVIII.

Ŭ XVI st., z niewialikimi wyniatkami, bliżu ũsie wyšejšyja pasady ũ katalickim (łacin-skim) Kaściele ũ našym krai (u Wilenskaj dyecezii) pierawažna zajmali Biełarusy i Litoŭcy. Ad pačatku istnawańnia ũ nas Kaścioła, až da XVII st. usich katalickich biskupaŭ u Wilni było 18 čaławiek; z ich: pieršy, treci i čaćwierty — Palaki, a rešta Litwiny i Biełarusy.

Ŭ kancy XVI st. Wilenskaja Kapituła (Biskupskaja rada) spráciwiłasia karalu i Papiežu z pryčyny naznačeńnia na Wilenskaha biskupa Palaka B. Maciejeŭskaha. Sprawa ciahnułasia ad 1591 da 1600 h. Ŭ 1600 h. naznačany byŭ krajowiec Wojna. Haworać ab hetym akty Wilenskaj Kapituły. Z tych-ža aktaŭ widać,

što na Sojmie ũ Wilni 1597 h. pasły našaha kraju (Litwiny i Bielarusy) baranili prawa mieć biskupam u Wilni čaławieka swajej narodnaści.

Praz XVI i pač. XVII st. katalickaje duchawienstwa ũ Bielarusi, jak łacinskaje, tak i ũnijackaje ũ uradawaj i prywatnaj pierapiscy karystałasja mowaj bielaruskaj.

Karaleŭski prywilej, u 1567 h. dadzieny Wilenskaj Kapitule, napisany pa bielarusku.

Ale pašla rasćwietu bielaruskaj kultury ahułam i kultury relihijnaj, dziakujučy šyroka-
mu ũżywańniu ũ žyćci relihijnym bielaruskaj narodnaj mowy, asabliwa ũ XVI st., pad kaniec XVII st. nastupiŭ zaniapad. Pašla Ŭnii našaha kraju z Polščaj u 1569 h. upłyŭ polskaj kultury pawoli dataho zdužeŭ u nas, što mowa polskaja ũsio bolš i bolš wyciskała jak z publičnaaha žyćcia ahułam, tak i z Kaścioła łacinskaha, ci ũnijackaha bielaruskaju mowu. Dajšło ũreščie da taho, što pastanowa našych zakonaŭ z 1588 h. ab tym, što ũradawaj mowaj u krai žjaŭlajecca mowa bielaruskaja, była skasawana i ũ 1697 h. wydany nowy zakon, što takoj mowaj užo maje być mowa polskaja.

Ŭ hetym časie ũżywańnie bielaruskaj mowy asłaбла wielmi ũ Kaściele łacinskim, a tak-
ža značna pamaleła i ũ Kaściele ũnijackim.

Jašče ũ 1636 h. u Wilni adbyłasja nara-
da tak zwanaj Konhrehacyi Ŭnijackaha Kaścioła, na jakoj, z pryčyny častaj zamieny ũ šwiaty-
niach mowy bielaruskaj mowaj polskaj, było pastanoŭlena, kab kazańni pa ũnijackich świa-

tyniach u našym Krai duchoŭniki hawaryli pa biełarusku.

Ad kanca XVII st., asabliwa-ž u st. XVIII, mowa biełaruskaja i dalej u žyćci relihijnym ušciaž ahraničwajecca, ušciaž spyniajecca na karyść mowy čužoj narodu polskaj, ale całkom z światyniaŭ nia wywodzicca i astajecca tam nadalej.

1682 h. Wilenski biskup St. Pac zahadaŭ u niadzieli i światy wyjaśniać Ewaneliju, abo wykładać katechizm „pa prostu“. A lohka dadumacca, što wučyc pa prostu—heta znača pa biełarusku i pa litoŭsku.

1742 h. papież Benedykt XIV bullaj „Etsi Minime“ zahadaŭ duchawienstwu žwiarnuć asabliwuju ŭwahu na nawučaŭnie narodu praŭdaŭ św. wiery. U žwiazku z hetym zahadam Wilenski biskup Zienkowič sklikaŭ dyecezalny Synod, jaki adbyŭsia ŭ Wilenskaj Katedry 10.II i 12.II Synod miž inšym^m pastanawiŭ hawaryć da narodu nawuki pawodle staroha zwyčaj ŭ narodnaj mowie.

Z druhoj pałowy XVIII w. dajšli da nas takža biełaruskija relihijnija paasobnyja pieśni, jak „O, moj Boža, wieru Tabie“, a takža zbornik takich pieśniaŭ pad zahałoŭkam; „Kantyčka, abo nabożne pieśni w narzeczu połockim“ (Połock, w drukarni Soc. Jezu, 1774 r.), ułożanaja, jak widać i wydanaja połackimi Jezuitami.

Z kanca XVIII w. spatykajem jašče katechizmoŭku, wydanuju ŭnijatami ŭ biełaruskaj mowie, drukawanaju łacinskimi litarami. Ciekawaja i cennaja heta katechizmoŭka pierachowywajecca ŭ Biėlaruskim muzei ŭ Wilni.

Hetaja katechizmoŭka ťwiedčyć, ťto Ŭnijacki Kaťcioł u kancy XVIII st. jaťče nie pakidaŭ całkom rodnaj mowy narodu ũ ťyćci relihijnym

Ale joťć ab hetym jaťče wyrażniejťyja dokazy. Połackija ũnijackija biskupy ũ kancy XVIII i ũ pač. XIX st. rassyłali zahady parachwijnym ksiandzom, kab pa biełarusku hawaryli kazańni i biełaruskaj mowaj karystalisia pry katechizacyi. Da našaha času zachawałasia:

„Odezwa Jaťnie Wielmoťnego Jakóba Martusewicza Łuckiego Ŭnickiego Djecezjalnego Biskupa i administratora Połockiej Archidyecezii do urzędników onej w 1824 r. mieťiaca paťdziernika Okolnie rozesyłanej dla nieodmiennego ťpełnienia“. Ŭ hetaj a dozwie miť inťym biskup kaťa: „Obowiťzać podpiskami kaťdego z kapłanów curam animarum utrzymującego (majučaha pastyrskija abawiazki pryp. red.), iť by ci w nauczaniu parochwijn swych wiary Chrystusowej zasilali ja słowem Boťem językiem zrozumiałym przemawiając“. Z hetaha bačym, ťto ũnijackaje duchawienstwa, paddajučysia polonizacyi, pakidała ũťo rodnaju mowu narodu i da ũťywańnia hetaj mowy było zmuťana aficyjalnymi zahadami wyťejťaj duchoŭnaj unijackaj ułady. Z hetaj takťa adozwy bačym, ťto jťče na pač. IXX w. mowa biełaruskaja ũ kaťciele ũnijackim mieła miejsca.

Nia była takťa jaťče całkom wywiedziena z uťyćcia biełaruskaja mowa i z łacinska-

ha Kaścioła. U kancy XVIII w., užo pašla pa-dzielaŭ Polščy (1772, 1793, 1795), kali Bielaruś adyšla da Rasiei, u 1794 h. Mahiloŭski łacinski arcybiskup Bohuš-Siestrancewič wydaŭ da pa-duładnaha sabie duchawienstwa list, u jakim kaža: „Wszystkim w Archidyecezji plebanom zalecić i zaleca się, aby ludowitym językiem, jaki on rozumie, po skończonym nabożeństwie z ambon po kościołach kazania miewali“.

Takim čynam, jak bačym, ad pačatku ŭ Bielarusi chryścijanstwa, to ŭ bolšaj miery, to ŭ mienšaj, aź da kanca XVII wieku, bielaru-skaja mowa ŭ katalickich światyniach, jak unijackich, tak i łacinskich, używałaśia dawoli šyroka. Używałaśia jana takža, jak treba su-dzić z zahadaŭ tahočasnej dnchoŭnaj ulady, u tych-ža światyniach unijackich i łacinskich, i praz uwieś XVIII wiek, choć užo ŭ ahraniča-naj miery.

Wiek-ža XIX ahułam dla mowy bielaruskaj ŭ światyniach — asabliŭšy. U im wiałaśia zajad-łaja baraćba palityki polskaj i rasiejskaj za ŭpływy na bielaruskuju mowu, bielaruskuju dušu i kulturę. Ale ab hetym u nastupnym raździele.

VI.

Biełaruskaja mowa ŭ świątyniach u XIX stalećci.

Charakterystyka Unii. Asabliwy charakter XIX wieku adnosna biełaruskaj mowy. Rasiej-ska-polskaje zmahańnie na hrudziach Biełaru-si. Aružža baraćby Palakaŭ i Rasiejcaŭ. Pah-lady na Biełaruś i Biełarusaŭ adnych i dru-hich. Skasawańnie Unii. Charakterystyka Sie-maški i jaho tawaryšaŭ. Ks. Mahnušeŭski i Biskup Martusewič. Siemaška, biełaruskaja mowa i kultura. Biełarusy kataliki. Katalickaść i polskaść. Polskaść katalictwa i rasiej-skaja palityka. Kaścioł Katalicki, polskaja, rasiej-ska ja i biełaruskaja mowa. Zabaronu biełaruskaha duku łacinskimi litarami. Ksiandy z Mahileŭ-ščyny i biełaruskaja mowa. Jubilej 1826 h. i biełaruskaja mowa. Katalickaja biełaruskaja literatura. Sančykoŭski, rasiej-skaja i biełaru-skaja mowa. Biełaruskija kazańni ŭ rukapisie 1860—1872 h. Arcybiskup Symon, kard. Ram-polla i biełaruskaja mowa ŭ kaściele. Używań-nie biełaruskaj mowy ŭ Kasciele ŭ kancy w. XIX i ŭ pač. XX-ha.

Jak tolki pačala istnawać biełaruskaja mowa (w. XIV) używańnie jaje ŭ świątyniach

katalickich, jak łacinskich, tak i unijackich, zhodna z tradycyjami, prawam i ducham Katalickaha Kaścioła, na našych ziemiach, jak my bačyli wyšej, až da pačatku w. XIX, zaležna ad palityčna-hramadzkih warunkaŭ, to ŭ bolšaj, to ŭ mienšaj miery, zaŭsiody mieła swajo miejsca.

Uwieś w. XVIII — heta čas pawolnaha kanańnia biełaruskaha narodu, jaho mowy i kultury. Katalicki Kaścioł na biełaruskich ziemiach, nia tolki łacinski, ale i unijacki za hety wiek pašpieŭ badaj całkom społščycca. Zamiest rodnaj mowy wiernych, zapanawała ŭ im mowa polskaja. Dajšło ŭrešcie da taho, što ŭ 1824 h., jak my bačyli, unijacki połacki arcybiskup Martusewič byŭ zmušany wydać oficyjalny zahad paduładnamu duchawienstwu wyjaśniać u światyniach praŭdy wiery ŭ rodnaj narodu, biełaruskaj mowie. Hety cikawy histaryčny fakt wymoŭna hawora, što, praŭda, žyła jšče biełaruskaja mowa ŭ światyniach, što bolš idejnyja i świetłyja pastyry razumieli patrebu ŭżywańnia tam hetaj mowy, ale adnačasna hety fakt świedča nia mienš wymoŭna i ab tym, što žyćcio našaj mowy było ciažkoje, ahraničana, źwiedziena prosta na ništo, što Unija pazwoliła zaprehčysia ŭ polskuju świeckuju palityku na škodu katalictwa i na škodu biełaruskaha narodu. Słowam, na pač. XIX w. śmiarotnym užo potam było pakryta čało Biełarusi, a takža i Unii. Zaniapaŭ narod, zaniapała jaho kultura, zaniapała, abmirać pačala i Unija, najbolš dapasawanaja da dušy narodu, forma chryścijanskaj religii.

XIX wiek u hetaj sprawie niazwyčajna cikawy. Wiek hety kidaje jarkija pramieñni na minuŭščynu našaj mowy ŭ ŭświatyni i na jaje buduščynu. Na praciahu badaj usiaho hetaha wieku, toje ŭsio, što adnosna našaj mowy i ŭświatyni z boku tahočasnaj Polščy publična nie hawaryłasia, ciapier pakazałasia jaŭna. Z druhoha-ž uznoŭ boku, wyrasšaja ŭ mahutnuju dziarżawu, druhaja naša susiedka, Rasieja ŭ hetym imienna wieku pakazała siabie adnosna nas u kolerach duža čornych. Słowam, na praciahu badaj usiaho XIX w., na harotnych hrudziach zaniapaŭšaj Bielarusi, za hetu-ž Bielarus, miż Polščaj i Rasiejaj wiałasia zaŭziataja, na žyćcio i śmierć, baraćba, miż inšymi sposabami, badaj u pieraważnaj miery, pry pomačy ŭświatyni.

U kancy XVIII st., kali ŭsia Bielarus z polskaha pierajšla pad panawañnie rasiejskaje, jana Rasiei mała była znanaj. U toj čas rasiejskaja nawuka, ahułam, a tym bolš što da Bielarusi, była ŭ pialonkach. Rasiejskaje tahočasnaje dumajučaje hramadzianstwa ŭ wialikaj miery, apirajučysia dziela swajho niawiedańnia pieraważna na polskich ab Bielarusi wiestkach, uważała časta Bielarus sapraŭdy za polski kraj, a jaje žycharoŭ za polski narod.

Ale Palaki, straciŭšy Bielarus i dumajučy wiarnuć jaje, a Rasiejcy atrymaŭšy i dumajučy za saboj zamacawać jaje, reč jasnaja, musili dakładna z joj paznacca. Hetamu z adnaho i druhoha boku paznañniu, aprača palityčnych matywaŭ, niamala spryjaŭ kirunak taho-

časnej dumki ludzkoj u Eüropie—romantyzm, jaki miž inšymi swaimi asabliwaściami adznačaüsia takža zacikaüleñniem minuüşčynaj, kulturaj i losam rožnych narodaü.

Woš-ža, dziakujučy došledam nad Bielarusiaj, jak z boku polskaha, tak i rasiejskaha, praüda ab Bielarusi raskrywaüasia üščiaž šyrej. U wyniku henych prac paüstali časta cennyja etnohrafičnyja zborniki, pawažnyja histaryčnyja, praünyja, archeolohičnyja i inš. pracy, jakija siañnia słužać duža karysnym, časta padstawowym materjałam u sučasnym bielaruskim adradžeñni.

Ale zmahalniki polskija i rasiejskija za Bielarus z henych wučonych došledaü karystali pa swojemu, karystali tak, jak im karystać dyktawali palityčnyja ich mety.

Palaki dakazwali z wučonym materjałam u rukach, što Bielarus nie Rasieja, a kali nie Rasieja, dyk Polšča. Rasiejcy-ž z tym-ža samym materjałam dakazwali praciünaje: jany kazali, što Bielarus nia Polšča, a što Bielarus—heta Rasieja. Ani adny, ani druhija üsiej praüdy ab nas nie hawaryli, im nia było ü hetym nijakaha intaresu, a sama Bielarus i Bielarusy ü toj čas ab sabie zajawić praüdu byli biazsilny. Adhetul pawinna nam być zrazumielym, čamu tak lohka ü Bielarusi haniali bielaruskuju mowu z šwiatyniaü i zamianiali jaje mowami čužymi narodu.

Da baraćby za nas Palaki i Rasiejcy zma bilizawali üsie swaje siły. Polskim aružžam byü Wilenski üniwersytet, atkryty 1803 h. z

dazwołu cara Alaksandra I, a takža Katalicki Kaścioł łacinski i unijacki. Hetaj sile polskaj Rasiejcy prociüstawili takža swaju nawuku i cerkwu, a pradusim usiu palityčnuju mahutnaść swajej sapraŭdy mahutnaj imperyi.

1830 h. wybuchnuła i na našych ziemiach polskaje paŭstańnie, dušoj jakaha byŭ Wilenski Uniwersytet, jahona moładź pradusim. Skarystaŭ z hetaha rasiejski ũrad i, zdušyŭšy paŭstańnie, zakryŭ uniwersytet. Adna mahutnaja polskaja ćwiardynia, takim čynam, pała.

Pašla hetaha rasiejskaja palityčnaja strahija prystupiła da likwidacyi druhoj polskaj ćwiardyni — Unii kaścielnaj. Pry likwidacyi hetaj polskaj ćwiardyni i pry pierawodzie jaje na rasiejskuju, paciarpieła tam jašče bolš i mowa naša.

1826 h. Senat zabaraniŭ kuplu i pradažu ũnijackich (sławianskich i biełaruskich) knih ahułam i malitwiennikaŭ, dazwalajučy heta tolki pry cerkwach i manastyroch.

1834 h. było pastanoŭlena biezadkładna ũwieści ũ unijackija światyni karystańnie knihami maskoŭskimi zamiest unijackich krajowaha wydawiectwa.

Urešcie ũ 1839 h. paŭtara miljona Bielarusaŭ unijataŭ byli zaličany prawasłaŭnymi. Unija aficyjalna istnawać pierastała.

Dakanali hetaha trahičnaha dzieła Wilenski ũnijacki biskup Jazep Siamaška, z pachodžańnia ũkrainiec, Anton Zubka, unijacki biskup Breski i Bazyl Łužynski, unijacki biskup Aršanski — z pachodžańnia Bielarusy. Z lohkim

sercam zdradzili jany wieru i narod. Tak jany i musili skončyc, štoraz bolš łhučy sami prad saboj, štoraz bolš adychodziačy ad narodu i mała z im majučy supolnaha, štoraz bolš ustupajučy ũnijackija rodnyja šwiatyni na žyr polskaj palityki i polskich intaresaŭ, štoraz lahčej pływučy pa pawierchni palityčnaj fali i sałodkija śniučy sny ab mahutnaści i sławie.

Raz zdradzili swoj narod, nie zrazumieli i nia wyčuli jaho histaryčnych daroh i nie spraciwilisia chwalam byt jaho zaliwajučym, dyk lohka takža zdradzili i polščynu, da jakoj niby byli prywykšy. Zdradzili jany lohka i wieru, bo Unija ũžo nia była Unijaj, jana była spolščanaj čašcinaj łacinskaha Kašcioła i to, jak sudziła tahočasnaje polskaje hramadzianstwa, horšaha hatunku.

Dyk było im ũžo ũsioroŭna, kamu służyć — ci polskamu mahnatu, ci rasiejskamu caru. Wažnym było im służyć tamu, dzie pachwały, siła, sława, adznačeńni, karjera!...

Peŭnie-ž, trahičny čyn henaj trojki: Siemaški, Zubki i Łužynskaha, čyn zdrady biełaruskaha narodu, bo jaho wiery i narodnaści, zaležny byŭ ad tahočasnych palityčna-hramadzkich warunkaŭ, ale nie całkom. Wiedajučy čas, u jakim henyja likwidatary Unii żyli, nia možna skazać, što ũ ich warunkach, na ich miejs-
cy kožny tak pastupiŭby. Ich čas — heta čas biełaruskaha romantyzmu, heta čas biełaruskaha adradžeńnia. Ich čas — heta čas biełaruskaj Eneidy, čas biazdolnaha biełaruskaha sialanskaha pieśniara Paŭluka Bachryma, jakoha

ŭzhadawaŭ u swajej škole ŭ Krošynie słaŭny ks. Mahnušeŭski (†1828); što zžyŭsia z narodam, pieraniaŭ jaho mowu i byŭ jaho zastupnikam prad silnymi hetaha świetu. Ich čas — heta čas biełaruskaj poemy „Taras na Parnasie“, čas tworstwa i pracy na biełaruskaj niwie I. Barščeŭskaha, A. Rypinskaha, I. Čečota, P. Špileŭskaha, K. Kalinoŭskaha dy W. Dunin-Marcinkiewiča, jakija pracawali na biełaruskaj niwie, mnoha pisali pa biełarusku i śnili sny ab lepšaj doli biełaruskaha narodu.

Ab usim hetym nia moh nia wiedać intelihentny, duža zdolny, usim cikawiačysia, stajačy na wysokim hramadzkim stanowiščy, Jazep Siemaška!

Urešcie, jak prypaminajem, unijacki polacki Arcybiskup Jakub Adam Okiełło-Martusewič (†1833), zdabywajecca na siłu i wydaje (1824) zahad wučyc u światyniach narod biełaruski ŭ jaho rodnaj mowie, jakby chočučy hetym i narod i Uniju skirawać jašče na jaje pryrodnuju, dobruju darohu.

Siemaščy i jaho tawaryšam ničoha padobnaha nia pryšlo da dumki!

I tak Unija istnawać pierastała. Paŭtara miljona Bielarusauŭ unijataŭ, nia pytajučysia ich, a časta padhaniajučy kazackaj nahajkaj, zapisali ŭ Prawasłaŭje. Pytańnie samo stukajecca ŭ haławu, jak-ža ich wučyli ŭ cerkwach, ci mieła tam miejsca mowa biełaruskaja? Woš-ža, jak nia dziwa, a mowaj našaj jašče pa cerkwach, prynamsi pakulšto, karystalisia. Dla narodu jana patrebnaj była ŭ cerkwie, bo jon

inšaj, asabliwa rasiejskaj, z jakoj spatkaŭsia pieršy raz, ciamiŭ niamnoha. Rasiejcy heta razumieli. 13. I. 1840 h. za № 34. Jazep Siemaška razasłaŭ paduładnamu duchawienstwu zahad Ober-prakurora Synodu, kab u prawasłaŭnych cerkwach, zamiest mowy polskaj, uŭywałasia miascowaja narodnaja mowa. Synod u swaim zahadzie kaŭa prawasłaŭnamu duchawienstwu hawaryć kazańni pa cerkwach „на простом общепонятномъ языкѣ“. Treba думаć, što na dumcy jon mieŭ biełaruskuju mowu, bo jakaja-ŭ inšaja mała tady być ahulna zrazumiełaj, prostaj?

U paźniejšym časie toj-ŭa Siemaška, api-
rajučysia na Synodskim henym zahadzie, wy-
daŭ da duchawienstwa swoj zahad, 23. VIII.
1853 h. za № 2762, u jakim, paklikajučysia na
toje, što świaščenniki cerkwaŭ Źyŭmianskaj,
Bieličkaj, Labiodzkaj Lidzkaha paw. haworać
časam kazanni pa polsku, a prawasłaŭny narod
tam hawora „мѣстнымъ русскимъ языкомъ“,
prikazwaje hawaryć pawuki ŭ cerkwie „на рус-
скомъ языкѣ или на мѣстномъ русскомъ
нарѣчїи“.

Z hetaha bačym, što Siemaška zahadwa-
je duchawienstwu hawaryć kazanni da narodu
pa rasiejsku, abo pa biełarusku. Ale rabiłasia
heta tolki da času, pakul narod nia byŭ aswojeny
z mowaj rasiejskaj. Hetkaja była dumka i Sie-
maški i ŭradu. Narod biełaruski jon achwiara-
waŭ całkom na ŭyr rasiejščyny.

1841 h. Siemaška dla hetych metaŭ, nia
majučy nijakaj ŭalaści da biełaruskich kultur-

nych zabytkaŭ, jak sam kaža ũ swaich Zapiskach, spaliŭ *niekalki tysiač* carkoŭnych unijackich (biełaruskich i sławianskich) kniżak.

1853 Siemaška pisaŭ, (jak widać z tych-ža Zapiskaŭ), što jon uwaŭaje za patrebnaje wywieści z uŭyćcia bohasłuŭebnyja knihi byŭšych unijackich drukarniaŭ.

Słowam, biełaruskaha paćućcia ũ Siemaški nia było ani trocha. Zahadawaŭ jon hawaryć kažaŭni pa biełarusku dla metaŭ rusyfikatarskich. Urad rasiejski ũreście całkom dabiŭ mowu našu ũ cerkwie, kali 1864 h. skanfiskawaŭ *niekalki tysiač* biełaruskich lemantarou i malitwiennikaŭ.

Ale nie zabywajmo, što i ũ Kaściele Katolickim łacinskim takŭa było ũžo tady niamała Bielarusau. Prymali jany katalictwa ũ łacinskaj formie, jak my ũžo ũspaminali, ad 1386 h., kali Jahajła chryściŭ Litwu i kali mnohija Bielarusy pakidali Prawasłaŭje i pierachodzili ũ katalictwa. Dalej, pad čas istnawańnia Unii, na praciahu 240 hadou, asabliwa pad kaniec Unii, kali jana była spolonizawana i złacinizawana, mnohija z roznych ŭŭyćciowych pryčyn, a pierawaŭna z pryčyn palityčnych, z Unii pierachodzili ũ katalictwa łacinskaje. Asabliwa-ŭ mnoha pierachodziła takŭa Bielarusau z Unii ũ łacinstwa pašla padzielu Polščy, kali Bielarusy apynulisia pad panawańniem rasiejskich carou i kali z boku ũładaŭ rasiejskich išoŭ wyrazny i časta hruby nacisk na ũnijataŭ z metaŭ pierawodŭańnia ich na Prawasłaŭje. I tak dziela hetych pryčyn za časaŭ carycy Kaciaryny II

(† 1796) mnohija Bielarusy űnijaty, űadajučyja zachawać wiewu swaich baćkoű, pakidali űniju i daľučalisia da Kaścioła łacinskaha, adľučyć ich ad jakoha rasiejskim palitykam było znaćna trudniej, jak ad űnii. Toje-ű samaje było i za časaű cara Paűła, jak űwiedća ab hetym poľacki űnijacki Arcybiskup Irakli Lisoűski.

Niamala takűa űcikała Bielarusau űnijataű u łacinstwa z 1839 h., kali wyűejűaje űnijackaje duchawienstwa, zdradziűűy űniju, nia pytajućysia wiernych, časta pry pomaćy palicyi, pierapiswala ich u Prawasłaűje. Nia choćacy siľaj być zapisanymi na prawasłaűnych, pierachodzili ű łacinstwa.

űreűcie za časaű pierűych hieneraľ-hubernatarau našaha kraju, űywućych ű Wilni, asabliwa-ű za časaű wiedamaha swajej űortskaűciaj M. N. Muraűjowa (†1866) celyja masy byűűych űnijataű z Prawasłaűja űcikalili ű katalictwa.

Da hetaha času adnosiacca słaűnyja sľowy prawasłaűnaha Wilenskaha arcybiskupa Makaraha, skazanyja Muraűjowu na jaho radu arcybiskupu znajűci sposaby űtrymać pierachod Bielarusau prawasłaűnych u katalictwa: „dziela taho, űto čynoűniki ich nawaraćwali na Prawasłaűje, dyk niachaj-űa čynoűniki znajduć sposaby, jak utrymać ich pry Prawasłaűi“.

Ahuľam lik Bielarusau katalikoű u hetym časie, ab jakim hutarka, dasiahaű bolű mienű miljonu. Sľowam, u druhoj paľowie i asabliwa pad kaniec IXX st., jak baćym, Kaűcioľ Kata-

licki ů našym krai siarod swaich wiernych mieů dawoli mnoha Bielarusau. Takim čynam patreba ůżywańnia bielaruskaj mowy ů kaściele była i nadalej żywoj. Adnak dapuščeńnie ů kaścioł hetaj mowy nia było lohkim. Dziakujučy palityčnym abstawinam u našym krai, Kaścioł Katalicki ůžo tady byů ščylna žwiazany z polskaścij i jon byů adzinaj, duža silnaj, aporaj polskich intaresau u Litwie i Bielarusi. Hety charakter jaho asabliwa ůzmaca waůsia za apošnja dziesiatki hadou XIX-ha stалеćcia. I heta całkom zrazumiela. Blizarukaja i hrubaja rasiejskaja palityka spryjala hetamu, jak niatreba lepš.

Rasiejski ůrad na praciahu pieršaj pałowy, kali nia bolš, IXX st. usich katalikoů u našym krai ůwažaů za Palakoů, Katalicki Kaścioł z usimi jaho wiernymi nazywaů „inowierčeskim i inorodnym“. Zrazumielaja reč, što ůrad hetym jašče bolš spryjaů da ůtrywaleńnia polskaści ů Kaściele.

Ůrad hety da taho abierahaů polskaść u Kaściele Katalickim, što kali ů 1848 h. probašč Carska-Sielskaha katalickaha kaścioła ks. Onichomoůski, z niawiedamych bližej pryčyn, skazaů kazańnie pa rasiejsku, ministr unutranych spraů, žwiarnuůsia da cara, padčorkiwajučy, što dahetul pa rasiejsku možna było hawaryć tolki ů panujučaj Prawasłaůnaj Carkwie i prosiačy adpawiednaha „wysočajšaha“ zahadu. Na heta ů tym-ža 1848 h., 15 čerwienia car zajawiů: „Pa rasiejsku zabaranić; moža hawaryć uwa ůsich čužastrannych mo-

wach". Da čužastrannyh mowaŭ, wiedama, zaličalasia i mowa polskaja. Jasna, što taki zahad carski mieŭ wialiki dadatny ŭpłyŭ na polskaść u Kaściele.

Kali-ž urešcie ŭ druhoj pałowie IXX st., asabliwa pośle polskaha paŭstańnia ŭ 1863 h., Rasiejcy ŭrešcie dadumalisia, što ŭ Katalickim Kaściele jość mnoha Bielarusau i kali zažadali zrabić z ich čysta ruskich, u hramadzkej ich dumcy pajawiłasia haračaja sprečka ab tym, ci dać supakoj henym Bielarusam, pazwolić im dalej karystacca mowaj polskaj u Kaściele i dać im spakojna polščycca, ci naadwarot — uziac ich pad wysokuju rasiejskuju apieku i Bielarusam, jak ruskim, dać mowu rasiejskuju.

Za polskaj mowaj u Kaściele byli: praf. Kojalowič, Kulin, I. S. Aksakow i inš. Prociŭ: M. N. Katkow, P. N. Batiuškow, A. P. Władimirow.

Duža cikawyja pahlady tych Rasiejcaŭ, što ŭvažali za patrebnaje ŭżywać mowu polskuju ŭ kaściele dla Bielarusau. Ale zaciesna nam tut, kab daŭžej nad imi mahli my zastanaŭlacca. Dawoli budzie ŭspomnić, što asnaŭnoj dumkaj było toje, što dapuściŭšy, ci ahułam uwioŭšy mowu rasiejskuju, (bo tolki ab takoj, a nie ab bielaruskaj dumali) u Kaścioł, katalictwa i Palakoŭ, jakich tady badaj bolšaść Rasiejcaŭ tak nienawidzieli i bajalisia, treba budzie pryniac za roŭnapraŭnych, što budzie na niekaryść Prawasłaŭja i rasiejščyny.

Tyja-ž uznoŭ, što stajali za raspalačeńnie

Kaścioła, wykazwali swaje dumki całkom inšyja, jak pieršyja. Hałoŭnaje z ich—što Bielarusy heta tyja-ž Rasiejcy i što ich treba zachawać ad polonizacyi i pawoli prywučyc da rasiejščyny i nawat, jak dumali mnohija, da Prawasłaŭja. Urešcie pieramahła dumka hetych druhich i 1869 h. nastupiŭ „wysočajšy“ dazwoł karystacca ŭ Kaściele mowaj rasiejskaj. Naturalnaja reč, što carski dazwoł byŭ tym-ža, što i zahad. Hetak jaho i zrazumieli: urad, čynoŭniki, palicyja, prawasłaŭnaje duchawienstwa. Ad hetaha dazwołu aŭ da 1905 h. raspačalasia samaja haračaja, časta susim dzikaja, baračba ŭradu ŭ kirunku ŭwiadzieńnia ŭ kaściołach mowy rasiejskaj, zamiest polskaj. Rewolucyja 1905 h. wostraść baračby hetaj krychu asłabiła.

Baračba heta, reč zrazumiełaja, jašče bolš ukaraniła ŭ kaściołach mowu polskuju. Dla narodu było ŭsioroŭna: čužaja mowa polskaja, čužaja i rasiejskaja, ale da polskaj užo jon byŭ prywykšy, dy i ŭsio ŭciskanaje, kryŭdžanaje, jak zaŭsiody bywaje, mnoha ŭ sabie maje maralnaj siły i krasy.

Dyk, jak bačym, los byŭ niezazdrosny mowy našaj u światyni. Historyja tak niaprychilna da Bielarusi pakirawała kalaso swajo, što zdawałasia, zniščyła dazwańnia našu mowu i ŭ światyni i ahułam. Carski ŭrad u baračbie z polščynaj u kaściele dataho zaślapiŭsia, što nawat 1859 h. wydaŭ administracyjny zahad, zabaranajučy drukawać knižki bielaruskija łacinskimi literami. Jasna, što heta byŭ jašče adzin, duža ciažki ŭdar, pa našaj mowie ŭ świa-

tyni, bo biełaruskija katalickija knižki, dziakujučy histaryčnym i palityčnym abstawinam, tak jak i siańnia, patrebny byli drukawanyja łacinkaj. Zahad hety admienieny ũ 1905 h.

1866 h., kali ũrad rasiejski ũžo rabiũ sproby ũwiadzieńnia ũ kaścioły rasiejskaj mowy, hrupa ksiandzoũ Bielarusau z Mahiloũščyny i Witebščyny, žwiarnułasja z prošbaj da ũradu ab dazwole pieratłumačyc im ahulna ũżywanyja kazańni Filipeckaha i Bielabreskaha na biełaruskaju mowu. Tahočasny hienerał-hubernatar našaha kraju K. P. fon Kaufman (1865-66) uwažaũ, što kazańni treba hawaryc u kaściołach nie pa biełarusku, a pa rasiejsku. Ober prakoror Synodu hr. D. A. Tołstoj žwiarnuũsia ũ hetaj sprawie z zapytańniem da prawasłaũnych biskupaũ litoũska-biełaruskaha kraju. Synod prošbu henych ksiandzoũ adkinuũ. Cikawyja adkazy biskupaũ prawasłaũnych D. A. Tołstoj pierasłaũ hienerał-hubernataru. Najcikawiejšy adkaz byũ rusyfikatara Michała, biskupa Mienskaha i Babrujskaha. Jon byũ praciũnikam biełaruskaj mowy ũ kaściele dziela taho, što, jak pisaũ, za časaũ panščyny ũ mowu biełaruskaju zakrałasja mnoha sloũ i wyražeańniaũ polskich, dyk chto zaruča, što ksiandyz buduc hawaryc pa biełarusku, a pakrysie buduc adnačasna padtrymliwać mowu polskuju ũ kaściele... „Maju histaryčnuju padstawu—pisaũ jon dalej, —adnosicca z padazreńniem da prošby łacinskich ksiandzoũ pieratłumačyc na mowu biełaruskaju kazańni. Jezuity, asieũšy ũ hetym krai, špiarša wučylisia mowy narodnaj i z joj zwodzili prawasłaũnych...“

Takim čynam, rasiejskaja palityka niatolki zdušyla, žniščyla biełaruskuju mowu ũ Cerkwie Prawasłaŭnaj i ahułam, ale tak-ža, świedama i niaświedama, prosta i ũbočna, zdušyla našu mowu i ũ Kaściele Katalickim, wymahajučy, a prynamsi pamahajučy jamu stacca polskim. Dy niatrudna ũradu było hetaha dakanać, kali prypomnim tuju ciemru i toje padniawoleńnie ekonomicznaje i palityčnaje, jakija ũsieŭladna panawali tady nad našym narodam.

Adnak ani niaspryjajučyja warunki histaryčnyja, ani spryt polskaje palityki, ani mahutnaść rasiejskaj imperyi nia zdušyli całkom i nie zamaryli na śmierć našaj mowy. Žbiaroh jaje ũ hrudziach swaich narod naš i, skolki moh pamahčy ũ toj čas, pamoh zachawać jaje Kaścioł Katalicki. Jon, budučy wolny ũ swajej arhanizacyi, majučy svoj centr na skale Piatrowaj u Rymie, niezaležny ad usiakaj świeckaj palityki, z wyšyni Apostalskaj Stalicy, z miłaścij matki, apiakujecca kožnym narodam, kožnaj dušoj čaławieka i jaho patrebaj duchowaj. Dyk woś u Kaściele Katalickim, mowa naša, choć u duža małoj miery, dziela ciažkich warunkaŭ palityčna-hramadzkich, adnak mieła sabie jašče miejsca.

1825 hod papiež Lawon XII abwieściŭ jak hod jubilejny. Na našych ziemlach jubilej hety byŭ światkawany ũ nastupnym h. 1826. Hałoŭnym kiraŭnikom jubileju ũ Biėlarusi byŭ dominikanin Korneli Rapčynski, jaki ũmieŭ pa biełarusku. Jubilej hety adpraŭlali razam łaciniki i istnujučyja jašče ũnijaty. Ab pracach ju-

bilejnych ahułam i ab mowie, u jakoj hawaryli kazańni, usio było zapisana ũ asobny dziennik (Djarjusz), jaki wioŭ toj-ža ks. Rapčynski. U Bielarusi jubilej začaŭsia ad Połacku 28 lutaha i trywaŭ praz ceły sakawik. Woś-ža ũ Połacku ũ kaściele franciškanskim padčas hetaha jubileju kazańni byli haworany pa bielarusku. Narodu bywała hetulki, što, jak piša ks. Rapčynski, kaścioł nie zmiaščaŭ ich.

Na prawincyj padčas hetaha jubilejnaha hodu, byli tak-ža bielaruskija kazańni i pabielarusku rachunak sumleńnia ũ nastupnych siołach i miestach Bielarusi, asabliwa Witebščyny: u Harbačewie, u Klasicach, u Ušačy (byli pa bielarusku nawuki, rachunak sumleńnia, a tak-ža čytali katechizm pa bielarusku), u Zabiale, u Tomasinie, u Chałapieničach, Mikalajawie, u Tabołkach.

U Albrychtowie ũ kaściele, jak piša toj-ža Djarjuš, pa ražancy, kantorka, umiejučaja čytać, na paławinu śpiawajučy, hawaryła z narodom katechizm pa bielarusku, jaki ũsie dobra ũmieli.

1835 h. u Wilni wychodzie „Krótkie zeb-
ranie nauki chrześcjańskiej dla wieśniaków mó-
wiących językiem polsko-ruskim wyznania
rzymsko-katolickiego“ z aprobataj wilenskaha
katalickaha (łacinskaha) biskupa I. B. Kłonhie-
wiča i z dazwołu świeckaj ułady. Katechizmoŭ-
ka heta, nia hledziačy na jaje polski zahałowak
i na niekalki polskich malitwaŭ i na ũs-
pamin ab niejkej polska-ruskaj mowie, na ba-
čynach 24-och napisana dawoli čystaj wilenska-
mienskaj bielaruskaj mowaj.

U 1845 h. u tej-ža Wilni ũžnoŭ wyšaŭ „Katechizm o czci cesarza Wszech Rosseyi, czyli objaŝnienie czwartego przykazania Boskiego w stosunku do ũwierzchnoŝci krajowej. Za Najwyŝszym rozkazem, dla uŕzycia po ŝkołach i koŝciołach Rzymsko-Katolickich wiejskich wydrukowany. Nakład i druk T. Glusberga księgarza i typografa szkół białorusk. nauk. okr.“ Častka hetaha katechizmu napisana pa białarusku. Bačyc jaho nam nie ũdałosia. Sudziačy z zahaloŭku (dawoli dziŭnaha) i z wydaŭca, naleŕa dumać, ŝto druk hety wydany ũradam, abo blizkimi da jaho ludŕmi. Adnak ab patrebie našaj mowy ũ ŕŕcy religijnym i ab uŕwalnaŝci jaje ũ hetym ŕŕcy, prynamsi ũ peŭnaj miery, i jon hawora.

1862 h. wyjšaŭ „Elementarz dla dobrych dzieciok katolikoŭ“, drukawany ũ Warŝawie, z aprabataj duchoŭnaj i z dazwołam ŝwieckaj ũłady. Usie 40 staronak drukawany pa białarusku. Aprača karocieŭkaha lemantara, ŕmieŝčany ũ im katalicki katechizm, paciery, niekaliki malitwaŭ, pieŝnia „O moj Boŕa, wieru Tabie“ i ũ kancy „tablička mnoŕzenia“. Mowa białaruskaja dawoli čystaja, duŕa padobnaja da mowy ũ katechizmoŭcy z 1835 h., a mahčyma, ŝto taja samaja.

Pomniačy, ŝto ũ hetym časie białaruskich kniŕak łacinkaj drukawac nia moŕna było, moŕna dahadacca, ŝto duchoŭnyja ũłady prapchnuli hety „Elementarz“ praz rasiejskuju ŝwieckuju cenzuru, jak polski, drukujučy jaho łacinkaj.

Z uspomnienych drukaŭ ahułam bačym, ŝto ũ tym časie adčuwałasia patreba wučyc

praŭdaŭ wiery katalikoŭ Biełarusaŭ u ich rod-
naj mowie. Dziela hetaj-ža mety i byli druka-
wany henyja katechizmy.

1866 h. u časopisi „Вѣстник Зап. Россіи“
K. Goworski piša, što z biełaruskaj literatury
jamu wiadamy katechizm, nawuki parafijalnyja
dy piac—šeść pieśniaŭ relihijnaha źmiestu.
Peŭniež, hutarka tut ab biełaruskaj literatury
katalickaj, bo prawasłaŭnaj padobnaj pa bie-
łarusku całkom nie dapuskalasia.

Cikawa tak-ža adznačyć, što ŭ hetym-ža
1866 h., uspomnienyja wyšej katalickija ksian-
dzy z Mahiloŭščyny i Witebščyny, jakija pra-
sili ŭłady pazwolić im tłumačyć na biełarus-
kaju mowu kazańni polskija, prośbu swaju miž
inšym, padtrymliwajuć tym, što ŭ ich časie
ŭ našym krai mnoha dzie kazańni pa kaścio-
łach ksiondzy hawaryli pa biełarusku.

Nie adrečy tut budzie tak-ža ŭspomnić
i ab Sančykoŭskim. Byŭ heta katalicki (łacin-
ski) ksiondz u Mienščynie, z pachodžańnia Bie-
łarus, jaki zabyŭšysia ab swaim ksiondzoŭstwie
i ab swaim narodzie, nadta sardečna dapama-
haŭ i daradžaŭ na praciahu paru dziesiatkaŭ
hadoŭ (1860—1880) carskamu ŭradu ŭ sprawie
zamieny ŭ kaściele mowy polskaj mowaj ra-
siejskaj. Praŭda, z pracy Žyrkiewiča „Из-за
русскага языка“, wyhladaje, što Sančykoŭski
sam siabie ličyŭ Biełarusam, z narodam hawa-
ryŭ pa biełarusku, a takža časta pa biełarusku
hawaryŭ kazańni ŭ kaściele.

Mahčyma, što heta praŭda. Ale na našu
dumku Sančykoŭski narodnaj biełaruskaj świe-
damaści nia mieŭ nawat i zarodkaŭ.

Byŭ heta ŭ značaj miery karjeryst i za-
błudziüşy samalub, jaki kali i ŭspaminaŭ ab
patrebie ŭ žyćci kaścielnym mowy biełaruskaj
i kali i sam hetaj mowaj hawaryŭ, dyk, sudzia-
čy z jaho supracoŭnictwa z uradam, była heta
tolki taktyka, časowy rusyfikatarski maneŭr,
jaki niadwuznačna imknuŭsia da ŭwiadzieńnia
ŭ žyćcio relihijnaje katalikoŭ Biełarusaŭ mowy
nie biełaruskaj, a rasiejskaj.

Sančykoŭski — paslušnaj aružža rusyfi-
kacyi Biełarusi ŭ rukach rasiejskaha ŭradu.
Dapamahali jamu stać na hetu darohu taho-
časnyja palityčna-hramadzkija warunki na Bie-
łarusi. U značaj miery Sančykoŭski — dzicia
trahiedy swajho času.

Adnak, nia hledziačy na schawanyja plany ŭ
pracy Sančykoŭskaha što da mowy ŭ kaściele,
niama padstaŭ nia wieryć jamu, što jak jon
sam, tak i mnohija inšyja ksiandy u liku 46,
jak jon kaža, u wadnej tolki Mienskaj dyece-
zii, sapraŭdy šmat dzie karystalisia ŭ kazań-
niach da katalikoŭ Biełarusaŭ mowaj biełarus-
kaj. Treba takža dumać, što wyšejšaja duchoŭ-
naja ŭłada, kali sapraŭdy bačyła ŭżywańnie ta-
dy ŭ kaściołach mowy biełaruskaj, mowy rod-
naj narodu, a nie rasiejskaj, hetamu prynamsi
oficyjalna nie praciwiłasia, jak nie praciwiŭsia
hetamu, ab čym niżej, a nawet radziŭ, Mahi-
loŭski Arcybiskup Symon.

Tym bolš praŭdapodobnyja twierdžańni
ab mowie biełaruskaj u Kaściele Sančykoŭska-
ha, bo i ŭ archiwie kancelaryi Wilenskaha Hie-
nerał-Hubernatarstwa (1867-70) jość śpisy ksian-

dzoŭ, haworačych pa kaściołach biełaruskija kazańni.

Ale najlepšymi hetaha dowadami słužać dakumenty. Zatrzymajemosia tut nad imi bliżej. Ks. praf. Al. Nawicki, ciapier inspektor Łatwiskaj Duchoŭnaj Seminaryi ŭ Ryzie, u swaim časie pieradaŭ Ks. W. Hadleŭskamu, wiedamamu biełaruskamu dziejaču, rukapisnyja biełaruskija katalickija kazańni, jakija ciapier znachodziacca ŭ archiwie pry bibliotecz tawarystwa „Bieł. Katalickaje Wydawiectwa“ ŭ Wilni.

Ŭ henym rukapisie spatykajem čatyry kazańni ŭ čatyroch sšytkach, pisanyja na pałowie kancelaryjnaha arkuša na abiedźwich bačynach. Ŭ wadnym sšytku, na 64-och bačynach pamieščana nawuka na 17-uju niadzielu pa Zialonych Swiatkach. Na pieršaj bačynie zaznačana, što nawuka heta haworana była ŭ 1860 i 4 h. u Posinie, 1863 h. u Lanckoronie, 1868 h. u Sawejkach, 1870 i 1872 h. u Ulle.

Druhi sšytok na 72-och bačynach źmiašča je kazańnie na dzień Niepawinnaha Začaćcia Najświaciejšaj Dziewy Maryi. Haworana jano, jak widać z zaciemak takža na pieršaj bačynie: 1865 i 1867 h. u Lanckoronie, 1871 i 1872 h. u Ulle.

Ŭ trecim sšytku na 40 bačynach napisana kazańnie na ŭračystaść Božaha Cieła, haworana 1861 i 1863 h. u Posinie, 1866 i 1869 u Lanckoronie i ŭ Sawejkach, 1870 i 1872 h. u Ulle.

Čaćwierty sšytok stanowić kazańnie na Dzień Zadušny, napisanaje na 32 bačynach i haworana ŭ 1862 h. u Possinie, 1868 h. u Lanckoronie, u 1870 i 1872 h. u Ulle.

Usie henyja miesnaści znachodziacca ũ byušaj Witebskaj huberni. Wyličanyja hady, miesnaści i dni, kali jakoje kazańnie było haworana, nadpisany papolsku, jak widać z piśma, paźniej, ale tej samaj rukoj, što i samyja kazańni.

Cytaty z Swiatoha Pisańnia, z Ajcoŭ Kaścioła, ci jakija inšyja, padany tak-ža papolsku. Rešta ũsio pisana pabiełarusku.

Cikawyja hetyja dakumenty niekali, spada jomsia, buduć razhledžany naležna biełaruskaj nawukaj jak z boku mowy, tak i ahułam, jak zabytak biełaruskaj relihijnaj katalickaj literatury ũ šešćdziesiątych i siemdziesiątych hadoch minułaha staleccia.

My tut ahraničymsia tolki da niekulkich uwah.

Woś-ža biełaruskaja mowa hetych kazańniaŭ, na naš pahlad, mowa witebsčyny, adkul byŭ, a prynamsi dzie pracawaŭ, aŭtar ich. U mowie šmat jość polonizmaŭ i, značna mienš, rusycyzmaŭ. Pisany kazańni, wiedama, łacinkaj, polskaj pisoŭniaj. Spatykajem tam niamala zwarotaŭ i sloŭ dawoli aryhinalnych, jak „šalmoŭskija, praklonskija słowy, Pan Jezus dużyja cudy dakazwaŭ, siahnuła, ludčyki, z čystaj niawiesty, wy-ž tut prysiahališ, z płačam ruki razciahnuŭšy prad samym Boham, Praklonstwy“ i šmat, šmat inšych.

Ahułam u kazańniach hetych spatykajem čużyja ũpływy, bolš polskich, značna mienš rasiejskich, u sloŭniku i ũ pisoŭni. Zatoje ũ budowie skazaŭ (syntaksis) čužych upływaŭ

adčuwarecca ahałam niamnoha. Widać, što aŭtar kazańniaŭ dumaŭ pabielarsku. Styl kazańniaŭ prosty, časta wobrazny, skaz jasny, duža dastupny dla prostaha narodu.

Jak bačym, byli ŭ Katalickim Kaściele na biełaruskich ziemiach praŭdziwyja pastyry, jakija i ŭ henyja ciažkija hady, patrapili być blizka da narodu i karystacca jaho mowaj u świątyniach.

Patrebu karystańnia rodnaj mowaj u Kaściele razumiela niaraz tady takža i wyšejšaje katalickaje duchawienstwa. Tak, naprykład, kali pad kaniec XIX st. baraćba carskich uradaŭ z polskaj mowaj pa kaściołach duža zawastryłasia, Mahiloŭski katalicki arcybiskup Symon zaprapanawaŭ uradu zhadzicca zawieści ŭ Kaścioł u biełaruskich parachwujach, zamiest rasiejskaj, mowu biełaruskuju, mowu rodnuju narodu. Z pryčyny hetaj prapanowy pačalasia pierapiska miž uradam i Apostalskaj Stalicaj. U wyniku hetaj pierapiski papieški sekretar kardynał Rampolla, ad imia papieža Lawona XIII, pawiedamiŭ arcybiskupa (užo Kazłoŭskaha), što Apostalskaja Stalica daje jamu prawa dazwolić probaščam karystacca ŭ kazańniach mowaj biełaruskaj tam, dzie karystajecca hetaj mowaj narod. Dokument hety padpisany 8. V. 1897 h. za Nr. 37,522.

Praŭda, z najwyšejšaha hetaha dazwołu musić mała chto skarystaŭ, bo arcybiskup Kazłoŭski z adnaho boku, bajučysia rusyfikacyi i Prawasłaŭja, a z druhoha — rachujučysia

z naporam polskaha hramadzianstwa i ducha-
wienstwa, jakoje ahułam stajała tolki za mo-
wu polskuju ũ Kaściele, nie dapuskajučy tu-
dy ani mowy biełaruskaj, ani litoŭskaj, u žyc-
cio henaha dazwołu Apostalskaj Stalicy nia
ŭwioŭ.

Adnak dakument heny maje dla nas
wialikaje značeńnie. Jon jašče raz, užo lišni
raz, śćwiardžaje tuju praŭdu, što adnosiny
św. Ajca da kožnaha narodu — heta adnosi-
ny sapraŭdy bačkaŭskija, što kožnaja mowa
maje poŭnaje prawa ũ katalickaj światyni
i što kali dzie da hetaha nie dachodzie, dyk
heta dziejecca z pryčyn pierawažna palityč-
nych, z pryčyn całkom niezaležnych ad Apost.
Stalicy.

Ale majemo jašče takža padstawu ćwier-
dzić, što i ŭ apošnim dziesiatku XIX st. i pa
im biełaruskija kazańni dzie-nia-dzie pa kata-
lickich kaściołach Biełarusi byli haworany.
Ćwierdzie ab hetym D. N. Čichačew u swajej
knižcy: „Вопрос располяченія Костёла“, a
ŭrešcie ab hetym u biełaruskim narodzie jość
jašče žywyja tradycyi. Tak, naprykład, starejšy-
ja ksiandy Mahiloŭskaj dyecezii raskazwajuć,
što ŭ kancy XIX st. i aź da času wybuchu
suświetnaj wajny, u niekatorych parafijach
biełaruskich ahułam, asabliwa-ž Witebščyny
i Mahiloŭščyny ŭšciaž hawarylisia biełaruskija
kazańni.

Wiedamy adzin z pioneraŭ biełaruskaha
ruchu Ks. Fr. Budźka († 1920), z Mahiloŭskaj
dyecezii, jaki byŭ duža blizka da Mahiloŭska-
ha biskupa Danisewiča, Biełarusa, — raska-

zawaŭ nam, što kazaŭni biełaruskija i pieśni religijnyja biełaruskija byli ŭ Ulle (Witebščyna), u Faščoŭcy (Mahiloŭščyna) i ŭ inšych miajscoch Bielarusi aŭ da apošnich dzion.

Heta byli adny, kazaŭ-by, z ručajkoŭ, jakija niešli na swaich niemnohawodnych falach našu mowu z kaścielnaha zacišša wieku XIX-ha ŭ šyrokija wody ŭsiestaronnaha biełaruskaha adradžeńnia wieku XX-ha.

VII.

Biełaruskaja mowa ũ ţwiatyniach ad pačatku XX wieku da rasiejskaj rewalucyi 1917 h.

Wiek XX-y hetaj wiek ţwiedamaŭ zmaŭhańnia biełaruskaj mowy za swaje prawy ũ ţwiatyni. U wieku XX-ym za rodnuju mowu ũ ţwiatyni zmaŭhajecca ceły rad ţwiedamych narodnikaŭ ksiandzoŭ Biełarusaŭ. Rasiejski ũrad i Apost. Stalica ũ sprawie biełaruskaj mowy ũ Kaţciele ũ 1877, 1905, 1906 i 1907 h. Biskup St. Danisewič i biełaruskaja mowa. Ks. Fr. Budźka, jahaj ţyćcio i praca dla biełaruskaj mowy ũ Kaţciele. Ks. Al. Astramowič (A. Ziaziula), jahaj ţyćcio, praca na niwie biełaruskaj relihijnej tworčaţci i značeńnie dla sprawy biełaruskaj mowy ũ ţwiatyni. Biełaruskaja mowa ũ Kaţciele ũ Horadzienţcynie. Kwasaŭka. Ks. kan. Jan Burba, Ks. Fr. Ramejka i praca jahaj ũ Ťeraŝawie dla sprawy rodnaj mowy u Kaţciele. Biełaruskaja mowa ũ Kaţciele u byŭŝaj Kowienskiej dyecezii. Biskup Karewič i adnosiny jahaj da biełaruskaj mowy.

Praz uwieŝ, jak my bačyli, XIX-ty pieralomy dla Biełarusi wiek, mowa biełaruskaja ũ Kaţciele ũbierahła sabie choć duŭa skromnaje miejca, kab u nastupnym wieku XX-ym zdabyć sabie ũ tym-ŭa Kaţciele miejsca bolŝ pačesnaje, a prynamsi, kab uŭo ţwiedama i adkryta wystupić na arenu zmaŭhańnia za

swajo žyćcio, za swaje słušnyja, światyja prawy ũ światyni.

Ŭ XX w. užo spatykajem świedamych ksiandzoŭ Biełarusaŭ, wiernych synoŭ Kaścioła i swajho biełaruskaha narodu, jak Fr. Budźka, A. Astramowič, K. Stepowič, Z. Jakuć, F. Abrantowič, W. Hadleŭski, W. Šutowič, P. Tatorynowič, A. Cikota, J. Rešeć, I. Tarasewič i mnoha inšych, jakija na aŭtary Kaścioła i Baćkaŭščyny Biełarusi składajuć svoj rozum, swajo serca, usie swaje siły. Ŭ światle ich jak-ža jašče bolš žudasnyja čyny Siemaški, Sančykoŭskaha i inš., jakija za čuzackuju šačeŭku pradali swajo biełaruskaje i katalickaje pierwarodztwa!

Dyk woś-ža i prystupim da razhladu sprawy ũżywańnia biełaruskaj mowy ũ Kaściele za tryccaciletni čas XX-ha sučasnaha wieku.

Pradusim prypomnim tyja pastanowy Apost. Stalicy, jakija ũ hetaj sprawie spatykajem u pieršym dziesiatku našaha wieku.

Pašla rewalucyi ũ Rasiei, kali 17.IV.1905 h. była abjaŭlena wolnaść wiery, carski ministr žwiarnušsia da Apost. Stalicy z prošbaj skasawać swaju zabaronu z 11. VII. 1877 h. uwodžańnia rasiejskaj mowy ũ Kaścioły našaha kraju biaz zhody na heta św. Ajca. Ŭ adkaz na heta Kardynał Merry del Val ad imia św. Ajca wysłaŭ tady dwa listy da katalickich biskupaŭ rasiejskaj imperyi. Ŭ pieršym liście kardynał daŭ wyjašnieńnie, što ũ dadatkowych nabaženstwach kožnamu narodu možna ũżywać u kaściele swaju rōdnuju mowu i što za-

barona z 1877 h. uwodzić u kaścioły rasiej-
skuju mowu, reč zrazumiełaja, nie datyčyła
katalikoŭ Rasiejcaŭ.

U tym-ža piśmie, u kancy, kardynał pi-
saŭ dasłoŭna hetak: „...Što datyča kazańniaŭ,
katechizacyjaŭ, malitwaŭ, pieśniaŭ nabożnych
— taja mowa maje być używanaj, jakaja jość
ułasnej bolšaści žycharoŭ, abo prynamsi ja-
kojniebudź hrupy wiernych, da katorych nale-
ża kaścioł. Aprača hetaha, kali-b znašoŭsia
značny lik wiernych, choć-by stanawiŭ mien-
šaść, jakija karystajuć inšaj mowaj, tym takža
katechizm, kazańni, a nawat, kali-b hetaha
wymahali abstawiny, publičnyja malitwy i na-
bożnyja pieśni možna mieć u mowie ułasnej.
A kali-b paŭstali ŭ hetaj sprawie sumniwy
i trudnaści, tady należa žwiarnucca da Apost.
Stalicy“. (13. X, 1906, Nr. 19702).

Rasiejski ũrad, nie zdawoleny z hetaha
adkazu, 1907 h. žwiarnuŭsia da Rymu z no-
wym damahańniem, kab uwieści ŭ kaścioły
ŭ dadatkowyja nabaženstwy mowu biełarusku-
ju i, jak jon nazywaŭ, małaruskuju, što znača
— ukrainskuju, spadziajučysia, reč zrazumie-
łaja, praz hetyja mowy lahčej uwieści ŭ kaś-
cioły mowu rasiejskuju. Na heta damahańnie
toj-ža kardynał Merry del Val wysłaŭ druhi
list da katalickich biskupaŭ Rasiei, u jakim
wyjaśniŭ, dzie i kali možna używać u kaś-
ciołach mowu biełaruskuju i ŭkrainskuju. U
liście henym kardynał miż inšym pisaŭ: „Cia-
pier rasiejski ũrad pradstawiŭ nowuju padob-
nuju sprawu što da žycharoŭ tych prawincy-

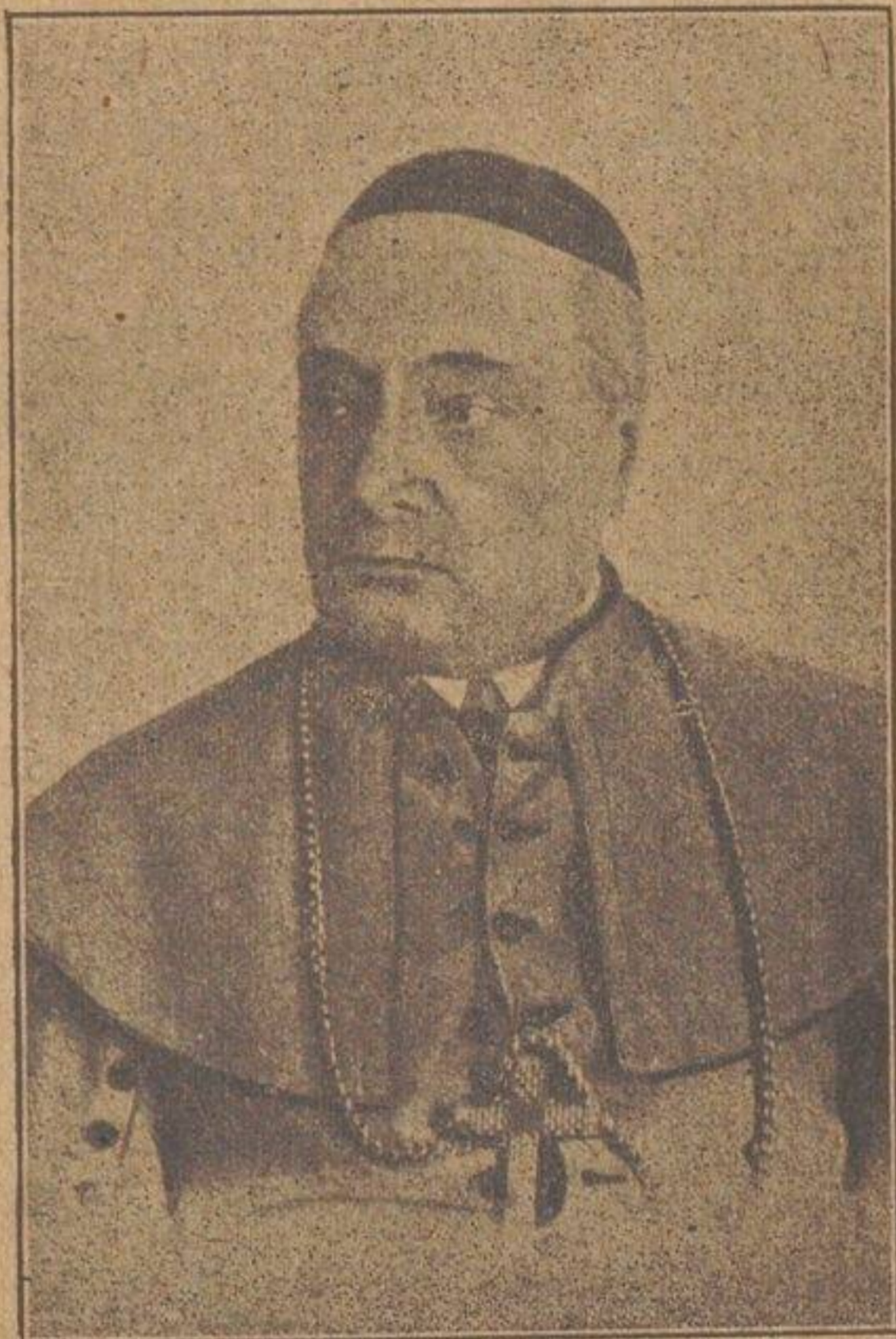
jaŭ, jakija zawucca Bielarusiaj i Małarusiaj, kab hetyja takža ŭ dadatkowym nabaženstwie mahli karystacca swaim dyjalektam (hutarkaj). Woś-ža, u jakich parafijach maje być używana bielaruskaja, ci małaruskaja hutarka, z woli samych žycharoŭ treba dawiedacca, takim adnak sposabam, što kali paŭstanie nieparazumieńnie miž duchawienstwam i wiernymi, kab sprawa była pieradanaj najwyšejšamu sudu Apost. Stalicy.“ (29.VI.1907 Nr. 24,489).

Z usiaho wyšejšaha bačym, jak sprawiadliwa adnosicca Apost. Stalica i da našaj mowy ŭ kaściele. Pawodle wyjaśnieńniaŭ kardynała Merrydel Val z woli Św. Ajca na pačatku našaha stalečcia, mowa bielaruskaja ŭ kaściele ŭ dadatkowych nabaženstwach maje poŭnaje prawa, aby tolki hetaha narod pažadaŭ i damahaŭsia.

Ale, kab snuć našu dumku dalej, wieniemsia krychu nazad. Na pierałomie miž wiekam XIX i XX spatykajem świetłuju postać Stafana Danisewiča, biskupa-sufrahana archidyecezii Mahiloŭskaj. Tyja ŭsie rastki bielaruskaha kaścielnaha žyćcia, jakija astalisia żywymi pad nawałaj buraŭ XIX w., biskup St. Danisewič ahledziŭ, dapuściŭ da ich kasulki sonca i, jak sapraŭdny pastyr, usiej siłaj swajho dobraha serca zaapiekawaŭsia dalejšym ich losam.

Biskup S. Danisewič pachodziŭ z Mahiloŭščyny, z drobnaj bielaruskaj šlachty. Pa skančeńni Mienskaj Duchoŭnaj Seminarij,

a poše Akademii ũ Pieciarburhu, jak ksiondz pracawaŭ u apošnja hady XIX st. u rožnych miestach Bielarusi, jak Orša, Mahiloŭ, Smalensk. Ad 1905 h. da 1908 h. Danisewič byŭ



Biskup ST. DANISEWIČ
(† 3.XII. 1913)

prałatam i administrataram Mahiloŭskaj archidyecezii. U hetym časie, kali dziakujučy wol-

naści rélihijsnaj rady Bielarusaŭ katalikoŭ u 1905-1909 h. pawialičylisia na 232,705 duš, bo mnohija daŭniejšyja ŭnijaty z Prawasłaŭja waročalisia da Katalickaha Kaścioła, i kali była admieniena zabarona bielaruskich drukauŭ łacinekaj, — prad bielaruskim katalickim i narodnym žyćciom atkrylisia šwietłyja mahčymaści pryhožaha raźwićcia jaho. Wošža prałat S. Danisewič u mieru sił swaich i prystupaje tady da pracy na hetaj niwie. Jon, wiedajučy dobra, jakuju prynosie škodu Kaściołu i bielaruskamu narodu karystańnie pa šwiatyniach Bielarusi čužojskaj mowaj, u 1906 h. ŭ Pieciarburzie wydaje „Elementarz dla dobrych dzieciok katolikoŭ“ z swajej ułasnej aprabataj. Hety „Elementarz“ jak nia treba lepš, luča minuščynu z budyčynaj. Heta jość nowaje wydańnie „Elementarza“ z 1862 h., ab jakim była hutarka wyšej. „Elementarz“ Danisewiča rožnicca ad henaha daŭniejšaha tolki čyścinoj bielaruskaj mowy. Značna mienš u im spatykajem rusycyzmaŭ i polonizmaŭ, jak u daŭniejšym. Na kancy takža wykinuta „tablička mnożenia“.

Šmat było pośle na Danisewiča za heta napaści ad tych, kamu wiera patrebna tolki dziela šyreńnia polskaj narodnaści siarod bielaruskaha narodu. Ale jon na heta nie zwažaŭ, bo mocna byŭ prakanany, što mowa bielaruskaja maje prawa ŭżywańnia jaje ŭ šwiatyni i, jak mowa rodnaja, duža karysnaja Bielarusu ŭ sprawie paznańnia praŭdaŭ wiery jaho. Dziela hetaha zaachwočwaŭ pišać

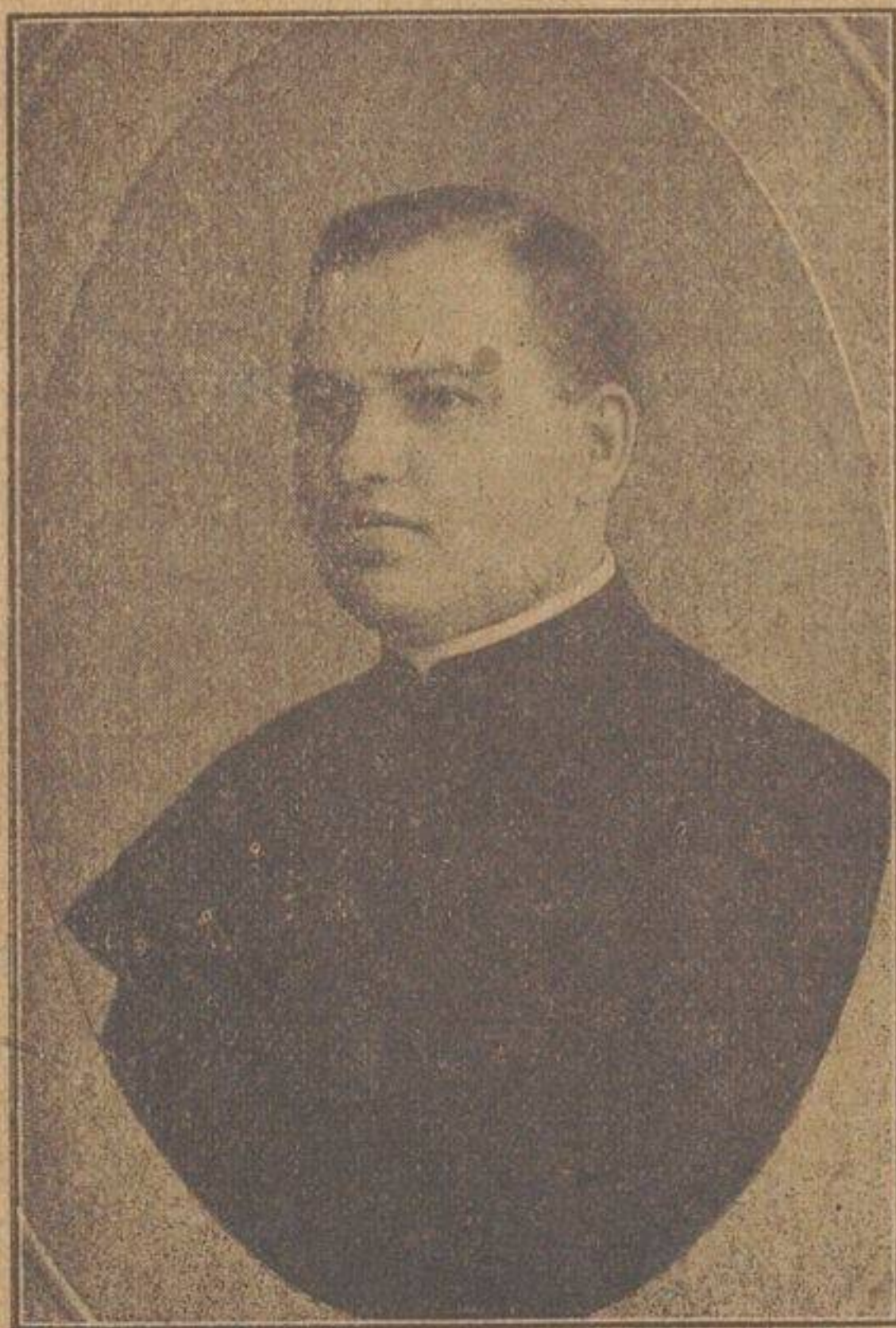
i wydawać relihijnyja knižki pa biełarusku i sam nawat niekatoryja z ich cenzurawaŭ prad tym, jak dać dazwoł drukawać ich, jak napr. „Karotki katechizm“ (1907) i „Karotkaja Historyja Świataja“ (1914).

Budučy ŭžo biskupam - sufrahanam ad 1909 h., padčas adwiedzinaŭ archidyecezii, u Faščoŭcy, naprykład, nia tolki ksiandzom zahadwaŭ hawaryć kazańni pabiełarusku, ale takža i sam ich hawaryŭ. Jak raskazwajuć nawočnyja świedki, radaść narodu była nieapisanaja. Karystaŭsia takža bp. Danisewič u kazańniach biełaruskaj mowaj i ŭ druhich parafijach Biėlarusi. Pamior 3. XII. 1913 h.

Hodnym naślednikam biskupa Danisewiča ŭ sprawie prawodžańnia biełaruskaj mowy ŭ kaścioł byŭ Ks. Fr. Budźka, adzin z pione-reŭ jak relihijnaha, tak i ahułam narodnaha biełaruskaha sučasnaha adradžeńnia.

Rodam jon z wioski Woznaŭščyna, Parchwienaŭskaj parafii, Wialejskaha pawietu. Wučyŭsia śpiarša ŭ Budslaŭskaj narodnaj škole, pašla ŭ Wialejcy ŭ škole pawiatowaj, tady ŭ Wilni, adkul padaŭsia ŭ katalickuju duchoŭnuju seminaryju ŭ Pieciarburh, jakuju skončyŭ na samym pačatku našaha wieku. Užo budučy klerykam, byŭ badaj świedamym Biėlarusam i prabawaŭ tłumačyć polskija relihijnyja knižki na biełaruskaju mowu. Skončyŭшы nawuki ŭ seminaryi, jon, budučy ŭžo dyjakanam, pierajšoŭ na nawuki u Duchoŭnuju Akademiju ŭ tym-ža Pieciarburzie. Budučy ŭ seminaryi dachodziŭ da biełaruskaj narodnaj

świedamaści, čytajučy „Biełaruskuju Dudku“ —
Macieja Buračka (Fr. Bahušewiča). Dawiaršyŭ-
ža swajej narodnaj świedamaści ũ Akademii,



Ks. FR. BUDŹKA
(† 2.II. 1920 h.)

pad upływam praf. tej-ža akademii (ũ jakoj
byŭ u pieršych hadoch našaha stalećcia),

Br. Epimach-Šypilły, pieršaha pionera bielaruskaha sučasnaha adradženskaha ruchu.

Ks. Fr. Budźka, jašče budučky klerykam, užo ciarpieŭ za bielaruskaju sprawu. Jak raskazwaje blizka znajučky Ks. Fr. Budźku, krychu ad jaho małodšy, Bielarus Ks. Fr. Ramejka, jaki i sam ad Budźki ŭšwiedamiŭsia, — tahočasny administratar Wilenskaj dyecezii Ks. Fronckiewič zahadaŭ tahočasnamu probašču ŭ Parfienawie, kab hety staraŭsia nie dapuskać Budźki da katechizawańnia dziaciej pa bielarusku i ahułam kab staraniŭsia jaho, jak škodnaha dla Kaścioła i hramadzianstwa Bielarusy. Nia budziem uwachodzić u tyja pryčyny, dziela jakich Ks. Fronckiewič tak adnosiŭsia da Bielarusy katalikoŭ, być moža — strach rasiejščyny i prawastaŭja papichaŭ jaho da hetaha, ale cikawy sam pa sabie fakt, astajecca faktam.

Ahułam polskija katalickija tahočasnyja ŭłady hladzieli na Ks. Fr. Budźku z niapeŭnaščiaj. Kali jon skončyŭ nawuki, jaho niekatory čas nie ŭswiacili na ksiandza, bajučysia jaho bielaruskaści. Udałosia Ks. Fr. Budźku wybracca z hetych kłopataŭ tolki dziakujučky blizkim, sardečnym, pryjacielskim adnosinam jaho z biskupam St. Danisewičam.

Staŭšysia ksiandzom, Ks. Fr. Budźka byŭ cely rad hadoŭ wikarym u Połacku, adkul lubiŭ jeździć u Ułłu (Lepelskaha paw.) i ŭ inšyja parafii hawaryć bielaruskija kazańni.

U 1917 h. Ks. Fr. Budźka kupiŭ u doŭh niewialiki falwarak niedaloka Połacku, dzie

zbudawaŭ kaplicu i snuŭ plany ab zakładzinach tam samastojnaj biełaruskaj parafii. Smierć adnak plany jaho spyniła. Siedziačy na siale, nie pierastawaŭ pracawać dzieła adradžeńnia biełaruskaha narodu: hawaryŭ biełaruskija kazańni, pierakładaŭ na biełaruskuju mowu relihijnyja knižki, zakładaŭ biełaruskija školy.

Ks. Fr. Budźka pierakłaŭ na biełaruskuju mowu i swaim starańniem wydaŭ nastupnyja knižki: Katechizm — X. Filachoŭskaha, św. Andrej Babola, Świataja Historyja — Šustara, Kaścielnyja abrady — X. Bončkoŭskaha.

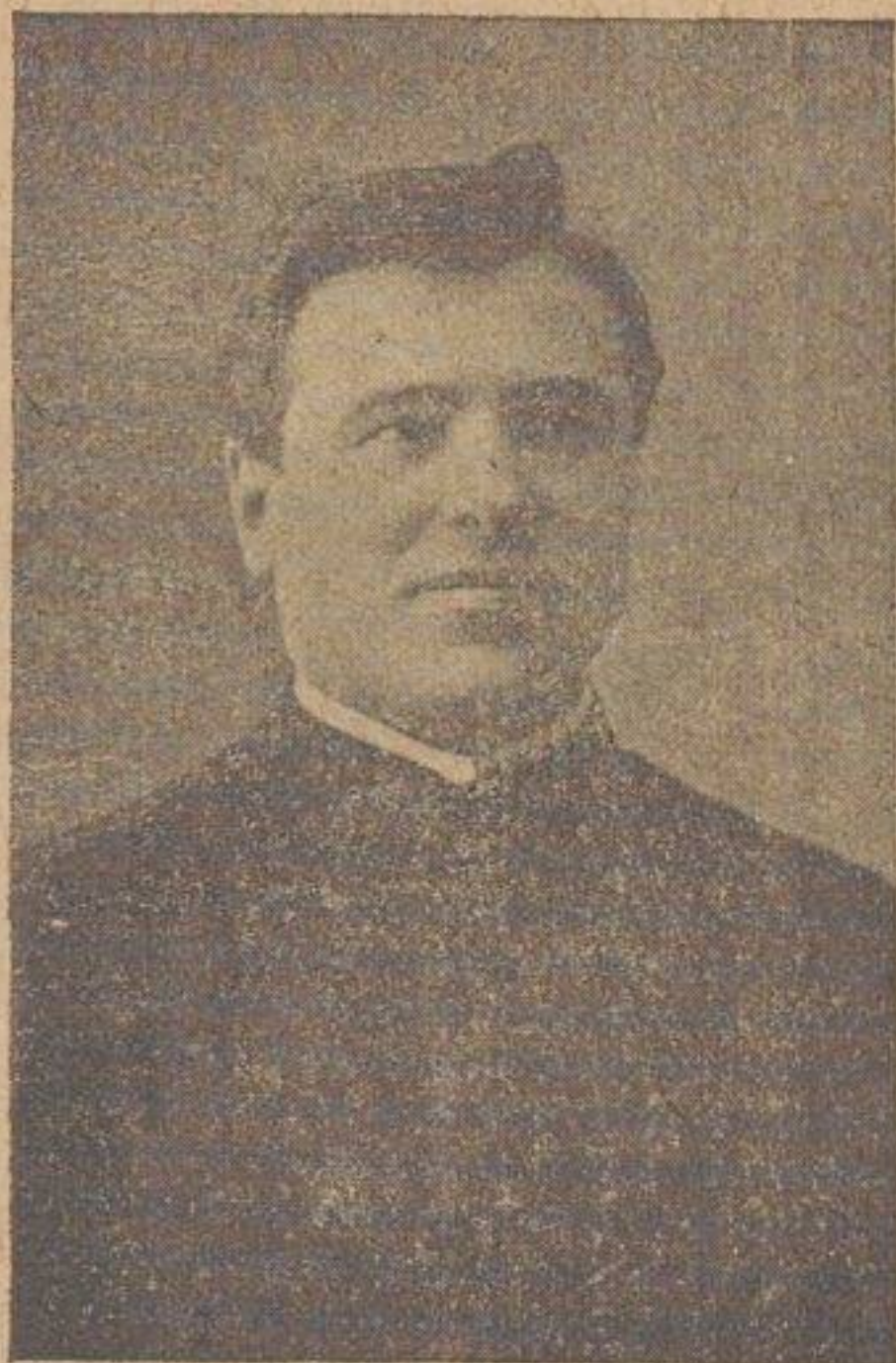
Hetymi swaimi knižkami Ks. Fr. Budźka sprawu ŭżywańnia biełaruskaj mowy ŭ žyćci relihijnym Bielarusaŭ katalikoŭ pchnuŭ daloka napierad. Jon pradoŭżyŭ i dapoŭniŭ u hetym kirunku pracu biskupa Danisewiča, jak nia treba lepš.

Ks. Fr. Budźka trudziŭsia takža niamala na poli pracy arhanizacyjnaj. Jon uświedamlaŭ i lučyŭ miż saboj katalickuju duchoŭnuju moładź u duchoŭnych seminarijach u Wilni i Pieciarburzie, zdalniejšych namaŭlaŭ iści ŭ wyšejšyja nawuki ŭ Akademiju i znachodziŭ dla ich srodki materjalnyja.

Biełaruskaja katalickaja hazeta „Biełarus“, što wychodziła ŭ Wilni (1913-15 h.) paŭstała takža dziakujučy starańniam Ks. Fr. Budźki.

Ks. Fr. Budźka — heta wydatny pioner biełaruskaha ruchu, wierny syn Kaścioła i Narodu, stojki zmahalnik za prawy biełaruskaj

mowy ũ ţwiatyni ad 1900 h. aŹ da 1920-ha, u ja-
kim na Hramnicy 2 lutaha rasstaŭsia z hetym
ţwiatam.



Ks. AL. ASTRAMOWIČ (A. Ziaziula)
(† 17.I. 1921 h)

Wialikija tak-Źa paŹaŹyŭ zasluhi ũ spra-
wie narodnaha adradŹeńnia ahuŭam, a takŹa
i dla bieŭlarskaj mowy ũ kaţciele Ks. Alak-
sandra Astramowič (A. Ziaziula), paet bieŭla-
ruski. Radziŭsia jon 26 listapada (star. stylu)
1878 h. u siale Nawasiady, HaŤŭanskaj parafii,
Aŝmianskaha pawietu. Da Seminariyi wučyŭsia

ŭ Ašmianskaj pawiatowaj škole i prywatna. Ŭ seminaryju ŭstupiŭ u Pieciarburh 1905, ci 1906 h., jakuju skončyŭ 1910 h. Jašče budu-
čy klerykam, A. Astramowič byŭ užo świeda-
mym Bielarusam. Ŭświedamiŭ jaho Ks. Adam
Lisoŭski (†9.X.29 h., kanonik kapituły Pinskaj,
adzin sa starejšych bielaruskich adradžencaŭ,
rodam z tej-ža Ašmianščyny, z wioski Karan-
dy, tady Hałšanskaj, ciapier Kreŭskaj hminy.

Budučy klerykam Astramowič užo pačaŭ
pisać bielaruskija wieršy, jakija pisaŭ da kan-
ca žyćcia swajho pad mianiuškaj Andrej Zia-
ziula.

Razam z A. Astramowičam u seminari
byŭ takža druhi kleryk, świedarny Bielarus,
takža pačynajučy paet bielaruski Janka Ma-
myš, jaki pisaŭ bielaruskija wieršy pad mia-
niuškaj Wasil Wasilok i jaki pierakłaŭšy byŭ
na bielaruskuju mowu „Hadzinki da Maci Bo-
žaj.“ Rukapisu hetaha, na žal, znajści nam nie
ŭdałosia dy jahułam niawiedama, ci jon zacha-
waŭsia dzie. Wasil Wasilok pamior 8.I. 1913 h.
A. Ziaziula ŭ hadoŭščynu jaho śmierci pamia-
ci jaho pašwiaciŭ pryhoży wierš, drukawany
ŭ Bielarusie 1914 h. u Nr. 2, jaki zakončyŭ
takimi sławami

Byccam kraska Ty ćwiŭ,
Kraj swoj ščyra lubiŭ,
Ab krasie jaho śniŭ,
Da žyćcia nas budziŭ.

Chaj-ža heta ziamla
Budzie lohkej Tabie,
Wasila-Wasilka
Chaj prytule k sabie.

Wieršy swaje A. Ziaziula drukawaŭ u časopisiach: „Naša Niwa“, „Biełarus“, „Šwietač“, „Wolnaja Biełaruś“, „Krynica“, a takža wydany jany asobnymi knižycami: „Z rodnaha zahonu“, „Słowa praŭdy“ i „Alenčyna Wiasielle“. Aprača hetaha mnoha wieršaŭ A. Ziaziuli znachodziacca ŭ rukapisach, nihdzie dahetul nie drukawanych, jakija čakajuć swajho wydaŭca.

Uspaminajem tut ab poetyckim tworstwie Ks. A. Astramowiča zatym, što jano badaj u pierawažnaj miery maje charakter relihijny i hetym samym značna pryčyniłasja da pašyreńnia i adčasći ździejsnieńnia prawa biełaruskaj mowy ŭ šwiatyni.

Šyroka wiedamy relihijna-narodny biełaruski hymn „Boža, što kaliś narody na asobki padzialiŭ“, jaki siańnia šmat dzie ŭžo razlahajecca pa našych šwiatyniach, jość płodam poetyckaj pracy ks. A. Astramowiča.

Pieršuju św. Imšu ks. A. Astramowič adprawiŭ u Trabach, daŭniej Ašmianskaha, ciapier Wałożynskaha pawietu 2. II (star. stylu) 1911 hodu. Na prymicyjnych pamiatkawych abrazikach znachodzim jaho wieršyki:

„Zabudźciesia, Bracia, na chwilu ziamnoje,
Maliciesia, Was zaklinaju,
Kab hetu achwiaru, što siańnia składaju,
Pryniaŭ Boh, jak žertwu ad Noja“.

Dzień hety pamiatny ŭ Trabach i da siańnia; abrazki-ž i biełaruskija knižki, jakija dawaŭ Ks. A. Astramowič ludziom na pamiatku, u mnohich pierachoŭwajucca i ciapier z wialikaj pašanaj.

Pazwolu tut sabie źmiaścić adrywak z prywatnaha da nas listu ab ks. A. Astramowiču, trabskaha parafijanina, žychara zaśc. Altaryja. Woś što jon miž inšym piša: „Ks. Astramowič, kali jšče byŭ u seminari, zaŭsiody pryjaždžaŭ u Traby na wakacyi da Ks. Fr. Čaglisa. Wučyŭ jon nas piajać biełaruskija pieśni i zaŭsiody prywoziŭ z Wilni biełaruskija knižki... Najbolšaj-ža pamiatkaj pa im dla Trabskaj parafii była jaho pieršaja Imša świateja. Pamiatkawyja abrazki jaho šmat u kaho chawajucca i ciapier. Mnohija tolki ciapier stali aceniwać hetaha wialikaha čławieka i rozumieć słowy jaho, jakija ŭsim ćwierdziŭ, što prydzie čas, kali narod biełaruski malicca ŭ kaściele i wučycca ŭ škole budzie ŭ swajej rodnaj mowie. Ciapier začynajuć wieryć jaho słowam“....

Jak ksiondz, pracawaŭ Astramowič śpiarša ŭ Rakawie, Wałożynskaha paw., Hannopali pad Mienskam, u Smiławičach, Ihumenskaha paw., u Sienno, Mahiloŭskaj hub.

Zasłuhi Ks. A. Astramowiča ŭ sprawie biełaruskaj mowy ŭ światyni wializarnyja. Praz swaje relihijnyja wieršy jon pradusim pakažaŭ, što biełaruskaja mowa zdatnaja całkom dla žyćcia kaścielnaha, a praz heta značna jaje prybliżyŭ da Kaścioła i adčasći ŭwioŭ jaje tudy.

26 listapada 1914 h. u dwary Kuchcicy, Ihumenskaha paw. na pachowinach kniazia M. Radziwiłła Ks. A. Astramowič skazaŭ pa-biełarusku žalobnaje kazańnie.

Pašla rasiejskaj rewalucyi 1917 hodu, mienš ahladajučysia na praciŭnikaŭ biełaruskaj mowy ŭ kaściele, Ks. A. Astramowič kazańni pabiełarusku hawaryŭ dawoli časta.

Za swaju biełaruskaść Ks. A. Astramowič duža šmat ciarpieŭ ad silnych hetaha świetu: dwa hady byŭ biez parafii i żyŭ na łascy ŭ ksiandzoŭ kalehaŭ, adnak zaŭsiody astawaŭsia wiernym i Kaściołu i Narodu.

Astatnim miejskam pracy Ks. A. Astramowiča było m. Sienno ŭ Mahiloŭščynie, dzie jon pamior i pachawany 17 studnia, 1921 h.

Kali wiestka ab śmierci A. Ziaziuli dajšla da Pieciarburhu, u katedry adbyłosia žalobnaje nabaženstwa za dušu jaho, jakoje adprawiŭ arcybiskup J. Cieplak. Na nabaženstwie Biėlarus Ks. Edw. Juniewič, wiedamy z bałšawickaha sudu nad arc. Cieplakam, skazaŭ adpawiednaje kazańnie pabiełarusku.

Nie ad rečy tut budzie takža ŭspomnić, što używańnie biełaruskaj mowy ŭ kaściele jašče pad kaniec hadoŭ pieršaha dziesiatka našaha wieku, zdaralisia i na zachodnich biełaruska-litoŭskich ziemiach. Tak naprykład u „Homanie“ z 1918 h. u Nr. 31 pad zahałoŭkam „Biełaruskaje kazańnie ŭ Horadzienščynie“ spatykajem uspaminy z 1908-9 h. niej-kaha R. ab zdareńni być jamu z inšymi asobami ŭ Kwasaŭcy, Horadzienskaha paw. na biełaruskim kazańni ŭ kaściele. U henych uspaminach miż inšym čytajem: „... ad pieršych sloŭ kazańnia ŭsie my čysta zdumielisia: *ksiondz pramaŭlaŭ da narodu pabiełarusku.*

Heta było dla nas takoj nawinorej, što tolki druhi skaz pramoŭcy pierakanaŭ nas, što čujem dobra. Ksiondz kazaŭ ab pawinnaści świaćić światyja dni, ustrymliwajučysia ad służbowych zobot i słuchajučy św. Imšy.

Ščyra pryznajusia, što mianie strašenna zacikawiła, jak heta budzie i što z hetaha wyjdzie? Ale plynnaść wymowy, jomkaść i jarkaść skazaŭ, bahataja abrazowaść, niepazbaŭlenaja daścipnaści, abiarnuli skora pačućcio cikawaści ŭ pačućcio zdawoleńnia, katoraje nie zanikała praz uwieś čas kazańnia. Usie my słuchali tak pilna, jak nikoli ŭ žyćci... u kaściele zapanawała niazwyčajnaja ciš: wočy, wuśy i wusny, zdajecca, staralisia ŭławić koźnaje słowa. Kali-ż kazańnie skončyłaasia, cikaŭna było hlanuć na słuchačoŭ: ich wočy hladzieli tak, jak hladziać wočy dzieciej, kali raptam spyniajecca pieknaja cikaŭnaja apowieść. Udziačnaść, zacikaŭleńnie asobaj ksian-dza, zdawoleńnie pačutym, źmiašalisia razam na twarach hetych ščyrych žycharoŭ biełaruskaj wioski, pieršy raz u žyćci swaim pačuŭšych hetak paważanaje Słowa Bożaje ŭ matčynaj mowie.

Zaprošanyja probaščam my ŭ hety dzień pašla Imšy zajšlisia da haścinnaj i miłaj plabanii, dzie paznajomilisia z ksiandzom, kazaŭšym kazańnie. Heta byŭ pačasny kanonik Ks. Jan Burba... My wykazali naša ździŭleńnie z pryčyny siahońniašnjaj niespadziawanki. — A što-ż dumajecie — adkazaŭ jon — dzie narod używaje biełaruskaj mowy, tam i kazań-

nia treba kazać pabiełarusku... Miž byušymi na plabanii haścimi z susiednich polskich dwaroŭ i drobnaj šlachty znajšlisia adnak takija, jakija (asabliwa z kabiet), — ščyra ci nia ščyra — horšylisia z pryčyny biełaruščyny ŭ kaściele. Tady kanonik pačaŭ, byccam z rukawa, sypać čutymi z wusnaŭ narodu, wykryŭlańniami niezrozumiełaj dla Biėłarusaŭ polskaje mowy ŭ kazańniach i katechizmie...

Wiestka ab henym biełaruskim kazańni — kaža R., kančajučy swaje ŭspaminy, — šybka razyšłasia i pa susiednich parachwijach, i tamaka ab im pamiatajuć badaj i siahońnia. Dobraja pamiać pierażyła i ks. kanonika Burbu, pamioršaha paru hadoŭ tamu nazad. A luźi ŭsiudy wielmi chwalili kazańnie. Staryja ŭspaminali, što, jak čuli ad baćkoŭ swaich, u susiednich Werejkach niekali taksama kazaŭ biełaruskija kazańni a. Kontrym, dominkanin“.

Apisańnie hetaha ŭspaminu pakazwaje, jak mowa biełaruskaja ŭ roznym časie, u roznym miascoch našaha kraju, była ŭżywanaj u kaściele.

U mnohich-ža ŭžnoŭ miascoch, dzie dzieła roznym warunkaŭ hawaryć kazańni ŭ kaściele pabiełarusku nia možna było, niekatoryja ksiandy, nia mohučy swaich parafijan čužoj polskaj mowaj nawučyc, karystalisia mowaj biełaruskaj u pieramiežku z polskaj. Jak prypaminaje Ks. W. Hadleŭski, nawočny świedka, hetak hawaryŭ Ks. Klam, probašč u Kra-mienicy, Waŭkawyskaha paw. u h. 1911-12.

U tej-ža Horadzienščynie ūžywańnie ū Kaściele biełaruskaj mowy nie prarywałasja i dalej. Tak naprykład Ks. Fr. Ramejka, wiadamy stary Bielarus, u Šerašewie, Pružanskaha paw., dzie jon byŭ probaščam, ad 1916 h. na praciahu kolki hadoŭ šmat papracawaŭ dla prawa rodnaj mowy u światyni. Časopiš „Беларуская Думка“ za 1919 h. u Nr. 22 u staćci pad zahałoŭkam: „Z padarožy“, ab dziejnaści Ks. Fr. Ramejki miž inšym piša hetak: „...cennym pracauńnikom, ščyrym synam Bełarusi, katory cicha, biaz rozhałasu, užo bolš jak dziewiać hod niaŭpynna pracuje — jość Ks. Fr. Ramejka.

Ciažka było pracawać Ks. Ramejku ad namu, biez maralnaj paddzieržki i parady z inšymi, majučy kala siabie hetulki worahaŭ našaj sprawy. Stolki ciažaru pryšłosja pieranieści, prykraści pierażyc! Adnak nie zwažajučy na heta, adkrywaŭ školy, prytułki biełaruskija, katechizacyju dziaciej pierad pieršaj spowiedziaj u biełaruskaj wioŭ mowie. U kaściele časta Boha chwalać pieśniami ū tej-ža rodnaj mowie“...

Aprača hetaha, ad siabie možam dadać, što Ks. Fr. Ramejka takža i kazańni hawaryŭ časam pabiełarusku, jak u Šerašewie, tak i ū kaplicy u Wialikim — Siale, Šerašeŭskaj parafii, a takža pabiełarusku katechizawaŭ dziaciej i wučyŭ pijać biełaruskija relihijnyja pieśni.

Sapraŭdy, pa ūsich kutkoch našaha kraju, dzie tolki žyli Bielarusy, paŭstawała sprawa biełaruskaj mowy ū kaściele.

U Kowienskaj dyecezii, da času paŭstańnia sučasnej litoŭska-polskaj hranicy, u sučasnej Brasłaŭščynie asabliwa, było dawoli mnoha Biełarusaŭ katalikoŭ. Woś-ža, kali biskupam Kowienskim staŭsia Karewič, wiedamy pryjaciel Biełarusaŭ, niekatoryja ksiandzy Biełarusy, prypomnili biskupu ab mowie biełarskaj u Kaściele. U 1914 h., na ingresie biskupa Karewiča Ks. M. Dalecki skazaŭ pramowu, u jakoj ab sprawie rodnaj mowy ŭ Kaściele našaha narodu, hawaryŭ: „U skład našaj dyecezii uwachodziać aprača Litoŭcaŭ značny lik i druhich narodnaścíaŭ: Palakoŭ, Biełarusaŭ, Łatyšoŭ i Niemcaŭ. Hetakaja narodnaja rabizna ŭ dyecezii jość abrazom paŭsiudnaha Katalickaha Kaścioła, katory abymaje ŭsie narodnaści na ŭsiej ziamli.

Biełarusaŭ u Źmudzkej dyecezii jość tysiačaŭ 60, a mo' i bolejšy... Biełarusy — narod niamnoha ciamniejšy za swaich susiedziaŭ Palakoŭ, a nawat i Litoŭcaŭ, i kulturna jany stajać niżej, adnak jany majuć i dobryja starony: duža krepka prywiazany da Kaścioła, da Wiery, da duchawienstwa, biskupaŭ, da Stalicy Apostalskaj.

Jany majuć dušu i serca — kazaŭ dalej Ks. Dalecki ab Biełarusach — i adčuwaŭ dolu i niadolu, smutak i radaść. Siańnia jany ciešacca, dačakaŭšy sabie nowaha biskupa i spadziajucca, što jon dla ŭsich swaich awiečak, nia hledziačy na narodnaść, budzie praŭdziwym ajcom i duchoŭnym kiraŭnikom“...

Nadziei Biełarusaŭ katalikoŭ byli susim słušnyja, bo biskup Karewič prawa našaj mowy ŭ Kaściele pryznawaŭ i paddzieržawaŭ.

Kali-ž łopnuli łancuhi rasiejskaj carskaj niawoli ŭ 1917 h., sprawa ўżywańnia biełaruskaj mowy ŭ Kaściele ażywiłasia značna.

VIII.

Biełaruskaja mowa ŭ światyniach u 1917 i 18 h.

Biełaruskij Nacyjanalny Kamitet u Miensku i jaho starańni što da biełaruskaj mowy ŭ Kaściele. Zjezd ksiandzoŭ Biełarusaŭ 24 i 25 traŭnia 1917 h. Biskup Edw. Ropp, jaho życio, adnosiny da biełaruskaj mowy ŭ życi religijnym. Biełaruskija kazańni ŭ Dzišniensčynie i Wialejščynie. Prociŭdziejnaści biełaruskim kazańniam u Radaškawičach.

Radaść narodu, słuchajučaha słowa Božaje ŭ rodnaj mowie. Pastyrski list biskupa Edw. Roppa da duchawiestwa 1917 h. ab prawie ŭżywańnia biełaruskaj mowy ŭ światyni i jaho historyčnaje značeńnie. Zjezd duchawienstwa ŭ Hermanawičach 1918 h. i biełaruskaja mowa ŭ życi kaścielnym. Mienski biskup Z. Łazinski i jaho adnosiny da biełaruskaj mowy. Katalickaja biełaruskaja praca ŭ Miensku Ks. F. Abrantowiča, a ŭ Pietrahradzie Ks. L. Chwiecki.

U hetym časie ŭžo spatykajem arhanyzawanaje wystupleńnie biełaruskaha hramadzianstwa ŭ sprawie prawoŭ Biełarusaŭ katalikoŭ u Kaściele. Istnujučy ŭ pačatku rewalyucyi Biełaruskij Nacyjanalny Kamitet u Miensku 25(12) krasawika 1917 h. praz ruki delehacyi padaŭ Mahiloŭskamu arcybiskupu nastupny memorjał: „Katalicki Kaścioł, majučy wialikaje

zadańnie nawučać usie narody, spradwiakoŭ zwaročywaŭsia da ŭsich narodaŭ u ich rodnaj mowie. Patreby hetaha pakazaŭ sam Boh, dajučy apostalam i ich wučniam dar jazykoŭ, z katoraha daru karystajučy, paślancy Chrystusowyja apawiaščali ŭsiamu świetu Ewaneliju ŭ zrazumiełaj dla ŭsich hutarcy i takim paradkam šyryli karaleŭstwa Božaje na ziamli.

Na Biełaruś wiera katalickaja ŭ łacinskim abradzie pryšla z Polščy i razam z pašyreńniem katalictwa, šyryłasia taksama polščyna.

Pa polsku nawučali ludziej rozumieć wieru, pa polsku wučyli malicca, pa polsku wučyli čytać knižki kaścielnyja i dzieła hetych pryčyn my bačym ciapier, što narod biełaruski, haworačy inakš u chacie, maje čužuju mowu ŭ Kaściele i ŭ malitwie zwaročwajecca da Boha nie pa swojmu, a pa čužomu.

Nie dachodziačy pryčyn, čamu hetak zrabiłasia, my bačym, što z pašyreńniem narodnych ruchaŭ hetak dalej być nia moža, što hetaje nienarmalnaje razdwajeńnie formy adnosin da Boha i ludziej musie z časam ustupić adnej formie — biełaruskaj. Da hetaha jduć usie narody, da hetaha idzie i narod biełaruski.

Naš narod da hetaha času byŭ u nadta ciałkich warunkach. Daŭno ŭžo paŭstała dumka zawieści biełaruskuju mowu ŭ Kaściele, ale hetamu staraŭsia pieraškadžać rasiejski ŭrad, katory abo prosta zabaraniaŭ hawaryć u kaściele pa biełarusku, abo, praz zawodź-

wańnie siłkom rasiejskaj mowy ũ Kaściele, spyniaŭ usiakija sproby zawieści tudy biełaruščynu.

Patrebu ũwieści biełaruskuju mowu ũ kaścielnym żyćci ũžo ludzi bačyli zdaŭnych; jaje widzieli a.a. Jezuity, zawodziačy biełaruskuju mowu ũ Faščoŭcy, widzieŭ jaje biskup Ks. Symon, katory ũ swajej zapiscy na imia Apostalskaha Pasadu wykazywaŭ patreby ũwiaści biełaruščynu ũ Kaścioł i ũ Mahiloŭskuju Duchoŭnuju Seminaryju, tolki radziŭ rabić heta aściarožna: „urad cikujecca, kab z hetaha ũziać powad i ũwiaści ũ Kaścioł rasiejščynu“. Patreba hetaja ciapier jašče bolšaja, bo aproč narodnaha biełaruskaha ruchu, katory žadaje swajej mowy ũ Kaściele, a takža aprača karyści, jakuju prynosie nawučańnie wiery ũ rodnej mowie, siudy jašče dałučajecca patreba niaści światło wiery katalickaj tym, katoryja ciapier nawaračywajucca da Katalickaha Kaścioła i da katorych ciažka zwaračwacca papolsku, bo jany jaje susim nie rozumiejuć; inšymi sławami, — polščyna ũ ciapierašnich warunkach moža pryniaści tolki škodu Katalickamu Kaściołu na Biėlarusi, a nie karyść; i dziela hetaha duchawienstwa na Biėlarusi, apirajučysia na polščynie, nia zmoža zrabić tažo, što pawinna zrabić i nia budzie spaŭniać woli Kaścioła, katory, wysyłajučy misyjnaraŭ da čužych krajoŭ, kaža im spačatku nawučycca tamašnjaj mowy, a pašla ũžo iści apawiaščać słowa Božaje.

Absudziŭšy ũsio heta, a takža majučy na ũwazie ciapierašniuju swabodu, Biėlaruski

Nacyjanalny Kamitet zwaračwajecca da Jaho Ekscelencyi Mahiloŭskaha Arcybiskupa z takimi pažadaniami:

1. Kab zawiastici ad wosieni 1917 hodu ũ Mahiloŭskaj Seminaryi ũ Pietrahradzie lekcyi biełaruskaj mowy, literatury i historyi Biełarusi.

2. Prypomnić usiamu duchawienstwu na Biełarusi jaho abawiazak, na kolki chopie sił i mahčymaści, pramaŭlać pabiełarusku da ludziej u nawučańni wiery ũ Kaściele i škole.

3. Čytać pa kaściołach usie adozwy wyšejšaha duchawienstwa (Papieża, biskupa) miž inšymi mowami taksama i pabiełarusku.

4. Addać biełaruskamu duchawienstwu ũsie Kaścioły, jakija majuć być źwiernuty praz nowy ũrad, z katorych možna było-b biez nijakich zwadak adrazu zawiastici biełaruščynu.

5. Paručycь ksiandzom zaniacca wydańniem biełaruskich relihijnych knižak dla Kaścioła i školy, a tak-ža biełaruskaj časopisi.

6. Kamitet prosić naznačać na Biełaruś ksiandzoŭ Biełarusaŭ, abo tych, katoryja znajuć biełaruskiju mowu.

7. Kamitet prosie pryčynicca, kab na Biełarusi byŭ naznačany biskup Biełarus, abo taki, katory ũmieje pabiełarusku hawaryć, znaje biełaruski narod i jaho patreby“ (Homan 1918 № 39).

Memorjał hety padpisali: Raman Skirmunt, Ks. W. Hadleŭski, Edw. Budźka i inš.; źmiaščajem my jaho ũwieś dziela taho, što jon, jak bačym, sprawu biełaruskaj mowy ũ Kaściele abymaje hłyboka i ũsiestaronna.

Ahułam treba skazać, što pašla rewalucyji 1917 h. sprawa biełaruskaha relihijnaha žyćcia ũsciaž pašyrałasia i pahłyblałasia. Sprawu hetu ũziało ũ swaje ruki biełaruskaje katalickaje duchawienstwa, jakoje na naradach, schodach, žjezdach abhawarywała jaje ũsiestaronna i hruntoũna.

24 i 25 traũnia 1917 h. ũ Miensku adbyũsia žjezd katalickaha biełaruskaha duchawienstwa. Inicyjatarami žjezdu byli: Ks. L. Chwiećka, Ks. W. Hadleũski, Ks. A. Astramowič, Ks. Fr. Budźka i Ks. A. Cikota. Na žjeździe hetym prysutnych było da 30 ksiandzoũ Biełarusau.

Žjezd wysłuchaũ 5 referataũ, pryniaũšy pašla adpawiednyja pastanowy. Reteraty čytali: Ks. Ad. Stankiewič: ab biełaruskim ruchu i jaho adnosinach da žyćcia kaścielnaha i da pracy katalickaj, Ks. W. Hadleũski: ab palityčna-narodnaj dziejnaści katalickaha duchawienstwa ũ Biełarusi ũ tych časach; Ks. W. Harašimowič: ab dziejnaści duchawienstwa hramadzka-ekanamičnaj, Ks. F. Abrantowič: ab dziejnaści prašwietnaj i Ks. L. Chwiećka: ab wydawiectwie.

Žjezd hety mieũ wializarnaje značeńnie. Jon razbudziũ da pracy i tych z ksiandzoũ, jakija ũžo daũno byli zabyũšysia ab swajej biełaruskaści.

Pašla žjezdu šmat dzie na ziemiach biełaruskich ksiandzy pačali pa kaściołach hawaryć biełaruskija kazańni.

Takža dziakujučy žjezdu ũ tym-ža hodzie.

ŭ wosieni ŭ Pietrahradzie pačala wychodizć šyroka wiedamaja, wychodziačaja da siańnia, biełaruskaja časopiś, „Krynica“.

Ale padziei z niabywałaj šybkaścij raz-wiwalisia dalej. Usie narody byŭšaj Rasiei, a ŭ tym liku i Biełarusy, wiali wialikuju, kožny ŭ mieru sił swaich, narodna-arhanizacy-nuju rabotu. Razam z hetymi padziejami tak-ža ŭšciaž rasła i sprawa biełaruskaha kaściel-naha žyćcia.

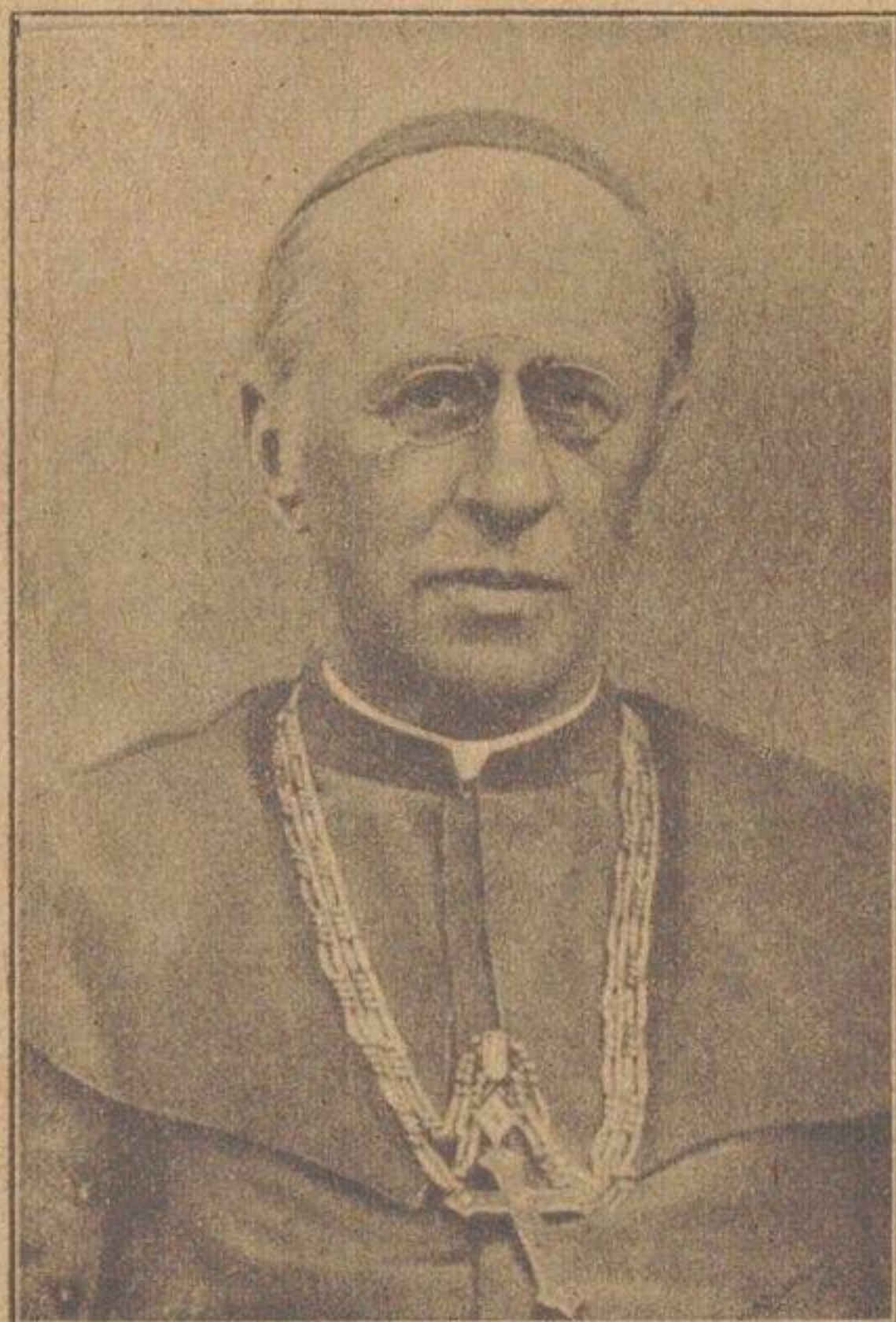
Jak biskup St. Danisewič, pašla časowaj wolnaści ŭ Rasiei pa 1905 h., skarystaŭ z jaje i sprawu našaj mowy ŭ kaściele značna pchnuŭ na pierad, tak biskup Edward Ropp pašla re-walucyi 1917 h., karystajučy z wolnaści, sprawu hetu jašče bolš pahłybiŭ, wyjaśniŭ, pašyryŭ i dajučy jej, jak uwidzim niżej, praŭnyja i prak-tyčnyja padstawy, stwaryŭ jakby nowuju epoku ŭ sprawie ŭżywańnia biełaruskaj mowy ŭ kaś-ciele.

Woś-ža asoba hetaha pastyra zasłuźwaje, kab nad jej zatrymacca daŭżej.

Radziŭsia biskup Edward Ropp u 1858 h. u dwary Liksna, u Witebščynie. Skončyŭšy pra-wa ŭ Pieciarburskim uniwersytecie, pastupiŭ na dziaržaŭnuju rasiejskaju służbu, ale čujučy ŭ sabie poklik da duchoŭnaha stanu, pastupiŭ u Kowienskiju Seminaryju, skončyŭšy katoruju, dawiaršyŭ swajej i tak wysokaj adukacyi ŭ Ins-bruku i Fryburhu za hranicaj na teolohičnych fakultetach. Pašwiačany na ksiandza ŭ 1886, a na biskupa 2.VI.1902 h. biskup Ropp hod kirawaŭ dyecezijaj Sarataŭskaj, a ŭ hodzie na-

stupnym 1903 byŭ naznačany na čało dyecezii Wilenskaj.

Užo ũ Wilni biskup Edw. Ropp pakazaŭ



Arcybiskup EDWARD ROPP.

siabie z najlepšaha boku. Jon ščyra ľahodziŭ polska-litoŭskuju nacyjanalnuju baraćbu, stara-jučysia być sprawiadliwym, a tak-ža padčas

rewolucyi 1905 h., jon pawahaj swajej uspa-
koiŭ narod i nie dapuściŭ da żydoŭskaha pah-
romu, jaki byŭ arhanizawany žandarskim pał-
koŭnikam.

Užo ŭ toj čas, kali sprawa biełaruskaj
mowy ŭ жыці relihijnym, takim, ci inšym čy-
nam usplywała na wierch, biskup Ropp, nia
hledziačy na trudnyja palityčnyja abstawiny,
umieŭ znajści vychad i być sprawiadliwym.

Starajučysia ŭwieści rasiejskuju mowu
ŭ Kaścioł, rasiejski ŭrad imknuŭsia adnačasna
ŭwiaści hetuju-ž mowu i ŭ nawučańnie kata-
lickaj relihii ŭ škole.

Biskup Edw. Ropp hetym palityčnym ra-
siejskim imknieńniem daŭ rašučy adpor, jak
na toj čas i tyja warunki, dawoli sprawiadliwa
abchodziačysia i z nawučańniem relihii ŭ na-
šaj mowie. Pasłuchajmo, što ab hetym hawo-
ra „Homan“ (1917 h. Nr. 101) u staćci: „Wi-
lenskaja dyecezija i wykład relihii ŭ školach
pabiełarusku:“ „Pieršaja rasiejskaja rewolucyja
— kaža aŭtar henaj staćci — znajšla na pa-
sadle Wiienskaha biskupa Ks. biskupa Ed-
warda barona Roppa, katory praz uwieś čas
swajho ŭpraŭleńnia dyecezijaj, ćwiorda stajaŭ
na krajowymm stanowiščy, nie žwiartajučy
ŭwahi na niezadowolstwa tych ci inšych kru-
hoŭ. Ks. biskup Ropp nia raz wyskazywaŭ
swaju prychilnaść da Bielarusaŭ i nie wahaŭ-
sia nazywać fanatykami tych, što nie chacieli
pryznać pryrodžanych prawoŭ biełaruskaj mo-
wy. Pasyłajučy pradstaŭnikoŭ duchawiestwa
ŭ komisiju ab mowie pry hienerał — huberna-

tary A. A. Freze, Ks. biskup u mandacie adznačyŭ hetak sama relihijnyja patreby biełaruskaha narodu. Za časaŭ biskupa Roppa mieŭ być nadrukawany z jaho aprabataj katechizm pa biełarusku, ale warunki nia dali jamu spoŭnić hetaj dumki.. U tym-ža 1905 h. 22. VIII. Ks. biskup Ropp wydaŭ za Nr. 4339 cyrkular, u jakim haworycca:„dla dzieciej, jakija ŭżywajuć biełaruskaj mowy ŭ pačatkowych szkołach, dapuskajecca ŭ mieru patreby tłumačeńnie pradmietu pa biełarusku“. Kab acanić, jak treba, — haworycca ŭ tej-ža staćci dalej — wahu hetaha kroku, my pawinny prypomnić, što tady ŭ nas tolki pačali wyjaŭlacca pieršyja probleski adradžeńnia biełaruskaha narodu“.

Ale takaje stojkaje za praŭdu i sprawiadliwaść stanowišča biskupa Roppa stałasja duža nialubym dla rasiejskaha ŭradu, jaki ŭ 1907 h. i pazbawiŭ jaho Wilenskaj biskupskaj katedry.

Pašla rewalucyi 1917 h., prabyŭšy 10 ha- doŭ zhnańnikam, biskup Ropp byŭ św. Ajcom naznačany na Mahiloŭskaha Arcybiskupa, na jakim stanowišчы i prystupiŭ da pastyrskaj pracy z sapraŭdy apostalskim rozmacham, nie paminajučy, jak uwidzim niżej, i patreb biełaruskaj mowy ŭ Kaściele.

Bahataja ŭ płady praca arcybiskupa Roppa była adnak spyniena bałšawikami. Čwior- da i atkryta, jak praŭdziwy Chrystoŭ Apostal, baraniŭ jon św. Wiery i Kaścioła ad napaściaŭ bałšawizmu. Za heta ŭ 1919 h. arcybiskup

apynuŭsia ŭ turmie. Bajučysia adnak zabureńniaŭ wiernych, jakija masami wystupali ŭ abaronie swajho pastyra, bašawiki wysłali jaho za hranicu. Z kanca taho-ž 1919 h. arcybiskup Ropp żywie ŭ Waršawie, dzie 9. VII. 1927 h. ščaśliwa jšče dačakaŭ adšwiatkawać 25-lećcie swajho biskupstwa.

Z pryčyny hetaha jubileju wydany ilustrawany ab Arcybiskupie Roppie ŭspaminy, u jakich usie artykuły padčorkiwajuć wialiki jaho rozum, jaho dobraje, sapraŭdy chryścianskaje serca, a takža jaho sprawiadliwyja adnosiny da koźnaj narodnaści.

Zwolniŭšysia ad carskaj niawoli padčas rewalucyi 1917 h., biskup Ropp, jašče jak biskup Wilenski (bo choć urad pazbawiŭ jaho Wilenskaj biskupskaj Stalicy, ale św. Ajciec dalej ličyŭ jaho biskupam Wilenskim), — pieršym čynam pašpiašyŭ adwiedać tuju časć swajej dyecezii, jakaja znachodziłasia na ŭschod ad rasjejska-niamieckaj bajawoj linii.

Pieršaj parafijaj, ad jakoj biskup pačaŭ swaju pastyrskuju wizytu, była Dżisna, kudy jon prybyŭ 20. VII 1917 h. poznym wiečaram. U Dzišnie, čakajučy na biskupa, padčas nabaženstwa ŭ kaściele, da wializarnaj taŭpy wiernych, jakija prybyli prywitać pastyra — mučanika, pa biełarusku pramowiŭ Ks. M. Piotroŭski.

Na druhi dzień, 21. VII., wiedajučy pahłady biskupa, ksiandyz Biėłarusy rychtawalisia da biełaruskaha kazańnia. Miascowy dziekan

Ks. W. Taškun, ad imia henych ksiandzoŭ pašoŭ da pastyra zapytacca, ci možna skazać kazańnie ũ rodnaj mowie narodu? Na heta byŭ adkaz: „*nia tolki možna, ale i treba*“.

Radaści ksiandzoŭ Bielarusaŭ nia było kanca. Dahetul im nia tolki nia možna było hawaryć da swaich parafijan Bielarusaŭ kazańni ũ ich rodnaj mowie, ale jany nie mahli nawat paćuć choćby ũ teoryi pryznańnia prawa bielaruskaj mowie ũ Kaściele. Usiakija plany i pačynańni ich u hetym kirunku byli ũwaŭžany za prastupak, za zdradu... Kaścioła.

I woś pačalasia hałoŭnaja biskupskaja Imša. Narodu niabywałyja natoŭpy. Da hetaj wialikaj uračystaści katalikoŭ, masowa dałučajucca Bielarusy prawastaŭnyja, jakija wyrazna manifestujuć swaje pryjaznyja nastroi da biskupa-mučanika. U Sumie maje być kazańnie papolsku, a pa Sumie — pabelarusk. Ksiandzy Bielarusy hawaryć bielaruskaje kazańnie daručajuć Ks. Ad. Stankiewiču.

Radaść maja była nieapisanaja. Chaciełasia płakać, jak małomu dziciaci, jakoje zhubiŭšy radniu swaju, doŭha badziałasia pa čuŭnych rukach, znosiačy ũsiu paniawierku čuŭnych sercaŭ, aŭ ureście znajšo swajho darahoha, rodnaha, dobraha baćku! Mnie było ciaŭka sabrać swaje dumki ũ paradak i paddać ich pad zakony lohiki.

Taŭpilisia jany, mitusilisia ũ haławie majej, jak pščołki ũ roi swaim, a radaść baluča cisnuła majo serca.

Heta wialikaje majo duchowaje ũzrušańnie ũzmahłasia jšče bolš u tuju ũračystuju

chwilinu, kali pastyr uskładaŭ na mianie stu-
łu, bahasławiačy na biełaruskaje kazańnie!
Idučy na ambonu praz narod, jakim bitkom
byŭ nabity kaścioł i jakoha było poŭna za
kaściołam, praz edčynienyja wokny słuchaju-
čaha nabaženstwa i słowa Božaha, ja tolki
pomniŭ toje, što badaj ničoha nia pomniŭ;
ja nia wiedaŭ, ab čym ja hawaryć maju, bo
dumki maje całkom wyrwalisia z panawańnia
majho i rojem mitusilisia ŭ haławie majej.

Uzyšoŭšy na ambonu, ja — pomniu —
začaŭ ad sloŭ psalmisty Božaha Dawida: „*Nia
ŭmru, ale žyć budu i razbłašać budu chwału
Božuju*“, (Ps. 117) i astatkami sił panujučy nad
saboj, tasawaŭ ja hetyja słowy i da swabody,
jakaja sapraŭdy była kolki miesiacaŭ pa re-
walucyi, i da dušy čaławieka, jaki moŭ he-
ny Dawid pakutnik, paŭstaje z hrechu, adra-
džajecca, znachodzie Boha, i da biełaruskaha
narodu, jaki z Woli Boha, pry pasredstwie
swajho biskupa-apostała, uračysta atrymaŭ
prawa dla mowy swajej u światyni i staŭsia
poŭnapraŭnym hramadzianinam Waładarstwa
Chrystowaha.

Pačuŭšy słowy mowy rodnaj, tak pahar-
džanaj dahetul, twar słuchačoŭ ażywiŭsia, za-
jaśnieŭ. Zapanawała świataja cišynia. Kožnaje
słowa słuchačy, zdajecca, żyŭcom hłytali. Uz-
rušańnie majo sardečnaje chutka ŭdzialiłasia
ŭsiej wializarnaj hramadzie słuchajučych i nia-
muju ciš u kaściele zamianiŭ ničym nia ŭstry-
many płač hałosny. Lilisia ślozy ručjom mno-
hawodnym, ślozy radaści i ščaćcia z wačej
harotnaha, padniawolnaha Bielarusa, ślozy

dziaciej pry boku swajho rodnaha bački... A bačka — biskup, hłyboka pachiliüşy, dziesiaci-hadowaj niawolaj sturbawanuju, siwuju haławu swaju, dumaŭ... Dumaŭ jon ab tym, što Praŭda i Dabro, jak wodbleski Boha samoha, zaŭsiody na świecie pieramahajuć, dajuć radaść sercam ludzkim i adkrywajuć nowy sens życia čaławiečaha...

Pa kazańni narod prasiŭ biskupa, kab Ks. A. Stankiewiča pakinuć u Dziśnie nazaŭsiody.

...„Wialikaje świata mieŭ Katalicki Kaścioł na Biełarusi — słušna kaža „Homan“ 1918 h. u Nr. 57 u staćci „Biełaruskajamowa ŭ Kaściele“ — aswabodžany ad putaŭ polščyny, wialikaje świata miała biełaruskaja mowa — heta letaś u letku 1917 h., jak Jaho Eksce-lencyja biskup Ropp wizytawaŭ Kaścioły na Biełarusi. Pa zahadu biskupa Roppa byli ŭwie-dzieny biełaruskija kazańni. Biskup Ropp, padčas swajej wizytacyi, pačynajučy ad Dzis-ny, zahadaŭ hawaryć kazańni pabiełarusku ŭ imia pryncypu Katalickaha Kaścioła, katory ad apostalskich časaŭ pramaŭlaje da kožnaha narodu ŭ jaho rodnaj mowie. Swaim zahadam biskup Ropp taksama pryznaŭ prawa bieła-ruskaha narodu ŭżywać u kaściele swaju mowu“...

Nazaŭtra, 22.VII. adbyłasia narada ducha-wienstwa na čale z swaim pastyram ab kata-licka — hramadzkej pracy siarod šyrokich ma-saŭ wiernych. Ks. A. Stankiewič zapytaŭsia, što ŭ pracy hetaj, na biełaruskich abšarach, siarod biełaruskaha narodu, ci nia warta by-ło-b karystacca i biełaruskaj mowaj? Na heta

pytańnie, peŭniež, byŭ adkaz z boku pastyra paćwiardžajučy, a adnačasna pry hetaj nahodzie było tłumačeńnie, što na Bielarusau treba žwiarnuć uwahu, što jany pakryüdžany historyjaj, što jany mieli swaju wysokuju kulturu, što siańnia adradžajucca i što adrodziacca napeŭna...

Hetyja sprawiadliwyja adnosiny biskupa Roppa da bielaruskaj mowy ŭ Kaściele byli pierałamnymi. Jany dali wialiki rozmach dalejšamu raźwićciu hetaj sprawy.

Praz uwieś čas dalejšaj wizytacyi biskupa Wilenskaj dyecezii ŭsiudy adbywalisia wobak z polskimi i bielaruskija kazańni.

I tak, Ks. M. Piatroŭski hawaryŭ u Druj, Ikaźni, Hermanawičach, Šarkaŭščynie (Dziśnienščyna i Brasłaŭščyna), u Daŭhinawie, Wial. paw. Hety-ž samy ksiondz chutka pašla hetaha staŭsia probaščam u Šarkaŭščynie i tam zaŭsiody hawaryŭ bielaruskija kazańni.

U Druj dzieci pastyra witali bielaruskimi wieršami. Pastyr słuchaŭ i sa ślaźmi na wačach kazaŭ: „ach, jak lublu ja hetu mowu i hety narod“...

Ks. Ejsmont, wiedamy z pracesu biskupa Cieplaka ŭ Maskwie, budučy z biskupam Roppam u Waŭkałacie, Pastaŭskaha pawietu, chočučy dawiedacca wolu narodu, prad kazańniem žwiarnuŭsia da ludziej z hetkimi sławami: „Budu mieć kazańnie ab biežmawańni. Jak choćacie, kab ja hawaryŭ: pa polsku, ci pa bielarusku? Chto za toje, kab pa bielarusku — niachaj padymie ruku ŭ wierch“. Na heta

űwieś narod, što byű u kaściele, padniaű ruki
ű wierch. Ks. Ejsmont hawaryű pa biełarusku.

Ks. W. Hadleűski hawaryű tady biełaru-
skija kazańni: u Budslawie, Kościeniewičach, u
Krywičoch i Radaškawičach. U Krywičoch na-
rod zasypaű jaho kwietkami. Usiaho hetaha
worahi biełaruskaj mowy nie mahli pieranieści
i rašyli pamścicca ű Radaškawičach, ale nia
űdačna. Woś pasłuchajem, što ab hetym ha-
wora pakazańnie samoha Ks. W. Hadleűskaha
z jaho űłasnym podpisam: „U sprawie kazańnia
ű Radaškawičach ja niżej padpisany mahu
űćwierdzić woś što: kali J. E. biskup Ropp wi-
zytawaű Wilenskuju dyeceziju 1917 h., to za-
hadaű, kab byli haworany kazańni pa biełaru-
sku. Hetyja kazańni hawaryli ksiandzy Biela-
rusy, jakija jeździli razam z biskupam. Z ka-
lejki mnie wypała hawaryć u Radaškawičach
i kali ja, atrymaűsy bahasławienstwa ad bi-
skupa, uzyšoű na ambonu i pačaű hawaryć
kazańnie, to spamiž narodu pačalisia razda-
wacca hałas: „Dosyć, nie trzeba“. Ja nie
zwažaű na hetyja hałas i dalej hawaryű na-
wuku. Tady pačuű słowy: „wychodźcie ludzie
z kościoła, wychodźcie!“ Hrupa ludziej, tak
kala 40 — 50 čaławiek pačala wychodzić z
kaścioła. U kaścielnych dźwiarach hetaja hru-
pa zatrymałasia i bačačy, što narod za jeju
nia jdzie, iznoű pačala hałasić, zaklikajučy na-
rod, kab wychodziű z kościoła. Tady űžo bis-
kup ustaű z tronu i pawolnym krokam pajšoű
da dźwiarej. Pahawaryűsy krychu z tej hrupaj,
biskup pajšoű da klabanii, a hrupa razdwaiła-

sia: časć pajšla z biskupam, a časć wiarnuła-sia ũ kaścioł. Kazańnie ja skončyŭ užo biaz nijakaha incydentu. Pašla sprawa wyjaśniłasia: pryčynaj usiaho hetaha byli Palaki z rabočaj družyny, katoraja stajała ũ Radaškawičach i miascowy pan Chełchowski. Jany ahitawali pamiž narodam, kab nie dapuścić biełaruskaha kazańnia, kažučy: „tut kaścioł polski i my biełaruskaha kazańnia nie dapuścim“. Hetaje ũsio świedču i swaim podpisam ścwiardžaju. Ks. W. Hadleŭski, 15 lutaha 1922 h.“.

Ks. M. Šalkiewič hawaryŭ tady ũ Krasnym, u Maładečnie i ũ Mosary. U Krasnym, wyšaŭšy z kaścioła, prysutnyja na kazańni Biełarusy prawasłaŭnyja, kazali: „katalicki ksiondz siańnia praŭdu skazaŭ“.

Uznoŭ-ža ũ Maładečnie Ks. M. Šalkiewič, bačačy ũ kaściele šmat uciekačoŭ z Polšcy, nia wiedaŭ, ci maje hawaryć kazańnie pa biełarusku i źwiarnuŭsia z zapytańniem da ks. biskupa. Biskup zapytaŭsia, ci jość u kaściele Biełarusy kataliki abo prawasłaŭnyja i, kali adkazali, što jość, zahadaŭ hawaryć pa biełarusku.

Urešcie ũ Mosary narod prasiŭ biskupa, kab u ich parafii pakinuŭ Ks. M. Šalkiewiča.

Ks. A. Cikota hawaryŭ tady biełaruskija kazańni ũ Budslawie i Wialejcy.

Ks. A. Stankiewič padčas tej-ža wizytacyi hawaryŭ biełaruskija kazańni aprača ũspomnienaj Dzisny, u Druj i ũ Baradzieničach. U nastupnym-ža 1918 hodzie, apirajučysia na dazwole biskupa, dadzienym duchawienstwu afi-

cyjalna, ab čym budzie niżej, hawaryŭ u hetkich parachwijach Dziśnienščyny i Brasłaŭščyny: u Baradzieničach u niadzielu X i XII pa Siomusie, a takža 20.VIII na 40-hadzinnaje nabaženstwa i ŭ dzień Božaha Ciele. U Zamošy na dzień Serca Jezusa, u Dalokich na 40—hadzinnaje nabaženstwa, u Jodach na niadzielu VIII pa Siomusie, u Pahoście na św. Trojcu, u Drui na Św. Rocha, u Šarkaŭščynie na 40—hadzinnaje nabaženstwa, u Hermanawičach na św. Antoni, u Miorach na św. Piatra i Paŭła, u Ikaźni — u dzień św. Daminika 4.VIII.

Usie hetyja biełaruskija kazańni rabili na narod nieapisanaje ŭražańnie. Zdaloku išli luździ ŭ tuju parafiju, dzie spadziawalisia, što budzie biełaruskaje kazańnie, a trapiušy na takoje, słuchali z zachopleńniem.

Hłybokaje takža ŭražańnie, jak my ŭžo bačyli i jak ubačym niżej, zrabili hetyja kazańni i biskup Ropp ahułam na biełaruskiju hramadzkuju dumku. Woś što z pryčyny pieršaha biełaruskaha kazańnia ŭ Baradzieničach piša miž inšym „Беларуская Думка“ 1919 h. u № 45: ...„Choć narod tutejšy nie ad ciapierašniaha času žadaje wučyc swaich dziaciej i čuć kazańnie ŭ kaściele ŭ rodnaj biełaruskaj mowie, adnak tolki ad 1917 h. pačali tuť wučyc dziaciej i kazać kazańnie ŭ kaściele pa biełarusku. Pačalosia heta ŭ 1917 h. z taho času, jak wialiki pastyr, imia katoraha biełaruski narod doŭha budzie spaminać z wialikaju pašanaju, Wilenski biskup Ropp wizytawaŭ swaju dyeceziju. Sprawiadliwy i dalnawidny ki-

raŭnik dyecezii zrazumieŭ, što treba naprawić niesprawiadliwaść, зробlenuju Bielarusam, što katalictwa ŭ Bielarusi budzie najlepiej raźwuwacca, kali budzie ŭšanawana duša i mowa narodu. I woś pad bahasłaŭleńniem biskupa pačynajecca wialikaja sprawa: spačatku redka, dzie-nia-dzie, a potom, ubačyŭšy wialikuju, nikoli na't niespadziawanuju pryhilnaść i damahańnie narodu, šyrej i čaściej pačali ksiandy-Bielarusy hawaryć kazańni ŭ rodnaj bielarskaj mowie. I stałasja dziwa: narod, katory, здаwałasia, raniej byŭ apatyčnym da spraŭ wiery, adžyŭ, jon staŭ prymać šwiadomaje ŭčaście ŭ kazańni i nabaženstwie...

Pieršaje kazańnie skazaŭ tut Ks. Adam Stankewič, katory jeździŭ z biskupam padčas wizytacyi. Pašla hetaha z usich akaličnych parafijaŭ, jak tolki bywaŭ fest, pryjaždžała delehacyja ad sialan z prošbaj skazać u ich kazańnie pa bielarusku“...

Urešcie, končačy ŭ wosień 1917 h. svoj abjezd Wilenskaj dyecezii, biskup usio swajo dzieła što da bielarskaj mowy ŭ Kaściele, zamakawaŭ u dakumencie, u liście raźwitalnym da duchawienstwa. Woś hałoŭnyja miajscy z henaha dokumentu: „Darahija maje braty ŭ Chryście!...Narod u nas dobry i česny, ale duža ciomny; dyk siańnia, u takich asabliwych warunkach, bačkaŭskija adnosiny da jaho tym bolš kaniečnyja i adkaznyja. Nia možam ciemnatu narodu całkom prypisać prašledu,—kab-ža na zaŭsiody minułamu—i trudnaściam, staŭlanym Kaściołu. Winawalnikami hetaj ciemnaty

ň wialikaj miery žjaŭlajemsia my sami, abo našyja papiaredniki, katoryja zaražany akruža-jučym ich sapsućciom, nia stolki baćkaŭskija ũčućci, skolki stanowišča ũladaraŭ adnosna narodu zaznačali.

Dokazy taho, što bolš pracawać nad narodam, možna było nawat u daŭniejšych warunkach, majem u tym, što pradnym jak niekatoryja z duchawienstwa susiedniaj našaj dyecezii Kowienskaj dalisia zarazicca pahanskim nacyjanalizmam, duchawienstwa heta, narod litoŭski, u padobnych jak u nas na Bielarusi warunkach, što da ũzhadawańnia relihijnaha, patrapila padniašci na daloka [wyšejšy stupień, jak u nas...

Kali čytajem u Brewiary homilii Ajoŭ Kašcioła i prypaminajem sabie, jakija byli haworany kazańni da narodu henych časaŭ, jakim-ža stydam pawinny my pačyrwanieć, widziačy, što henyja kazańni siańnia praz narod naš byli-b susim niezrozumiełyja! Chwalicca cywilizacyja naša swaim postupam, a pad hetym ũhľadam, najwaźniejšym, u adnosinach da Boha, haniebna ũ zad padałasia. I tut uznoŭ nam kapłanam wypadaje bicca ũ hrudzi i kazać: „mea culpa“ (maja wina)...

Wychodziačy z hetych padstaŭ, chaču skončyc, pakazwajučy wam, miłyja braty, niekulki praktyčnych wymohaŭ, katoryja staŭlu Wam i sabie, katoryja-ž značeńnia ni traciać, nawat kab wy ũwaźali, što wymahańnia maje adnosna da was, užo spoźnienyja...

3) Starajciesia, kab kazańnia wašy byli

prostyja, adčutyja i jasnym tłumačeńniem praŭdaŭ Bożych.

4) Starajciesia ab toje, kab nie adymajučy ničoha z polskich nabaženstwaŭ, dadawać kazańni ŭ mowie, dastupniejšaj dla narodu, biełaruskaj. Hdzie jość ksiandy, što mowaj hetaj waładajuć, niachaj kaniečna časta, kali možna — štoniadzielu, budzie katechizmowa je kazańnie biełaruskaje, aprača zwyčajnaj polskaj pramowy. A hdzie miajscowaje duchawienstwa nia znaje dastatačna narodnaj mowy, probašчы sumlenna pawinny rupicca ab toje, kab pry źjeździe duchawienstwa takija kazańni byli haworany. Heta datyča wiosak i małych miastečak, bo ŭ bolšych centrach treba brać pad uwahu miajscowyja warunki, kab nia siejać nieparazumieńniaŭ tam, dzie nam raschozicca ab pryjaźń i lučnaść narodaŭ, naš kraj zasialajučych. Lubiačy was + Edward biskup Wilenski. 1917. Wosień“.

Z listu hetaha, jaki loh u fundament dalejšaha raźwićcia biełaruskaj mowy ŭ Kaściele, tak i wieje sprawiadliwaścij i sapraŭdy apostalskaj biezstaronnaścij.

Z Bielarusi ŭ Pietrahrad wyjechaŭ biskup Ropp, majučy ŭžo ŭ kišani naznačeńnie jaho Apostalskaj Stalicaj na Arcybiskupa-Mitrapalita Mahiloŭskaha. I sapraŭdy, niešta ŭ adzin z miesiacaŭ poźnij wosieni tahož 1917 h. u kaściele św. Kaciaryny adbyŭsia jaho ŭračysty ingres na hena wysokaje stanowišča. I pry hetaj uračystaści, budučy zaŭsiody wiernym sabie, arcybiskup Ropp bullu (papieski dakumant

nominacyjny) zahadaŭ adčytać i pa biełarusku Zahad hety wykanaŭ ks. prof. Lucyjan Chwiećka.

U nastupnym 1918 h., 6 i 7 žniŭnia, u Hermanawičach, dzisnienskaha paw. adbyŭsia dekanalny źjezd katalickaha duchawienstwa, jaki słušna treba ličyc za pradoŭžańnie, raźwićcio dalejšaje, dapaŭnieńnie woli arcybiskupa Roppa.

Na źjeździe byli prysutnyja: Ks. Dziekan Winc. Taškun, Ks. Ant. Giedgowd, Ks. I. Wojdag, Ks. Albin Jarošewič, Ks. M. Buklarewič, Ks. M. Piatroŭski, Ks. W. Šutowič, Ks. Ant. Zienkiewič, Ks. Bol. Šylka, Ks. W. Giedrys, Ks. K. Matulajtis.

Žjezd hety, razwažajučy sprawu arhanizacyi pracy hramadzkej, u swaim pratakole zapisaŭ:... „što datyča sprawy dziejnaści hramadzkej, uwažajem, što dzie niama narodnaj świedamaści, tam niama kultury. Pastanowa: Zjezd ksiandzoŭ dzišnienskaha dekanatu wykazwajecca za toje, što abšar dziejnaści Katalickaj Demokracji ŭ Dekanacie jość biełaruski.

Uznoŭ-ža što da škołaŭ, toj-ža źjezd pastanawiŭ: ...„U dzišnienskim dekanacie z pryncypu musiać być školy biełaruskija z mowaj nawučańnia biełaruskaj, pry poŭnaj aŭtanomii dla inšych narodnaściaŭ“.

Dziejelaŭsia heta pad nowaj niamieckaj okupacyjaj abšaraŭ, pałożanych na ŭschod ad staroj bajowaj rasiejska-niamieckaj linii.

Atrymaŭšy wolnaść u pieršych miesiacach rewalucyi 1917 h., Katalicki Kaścioł uznoŭ ar-

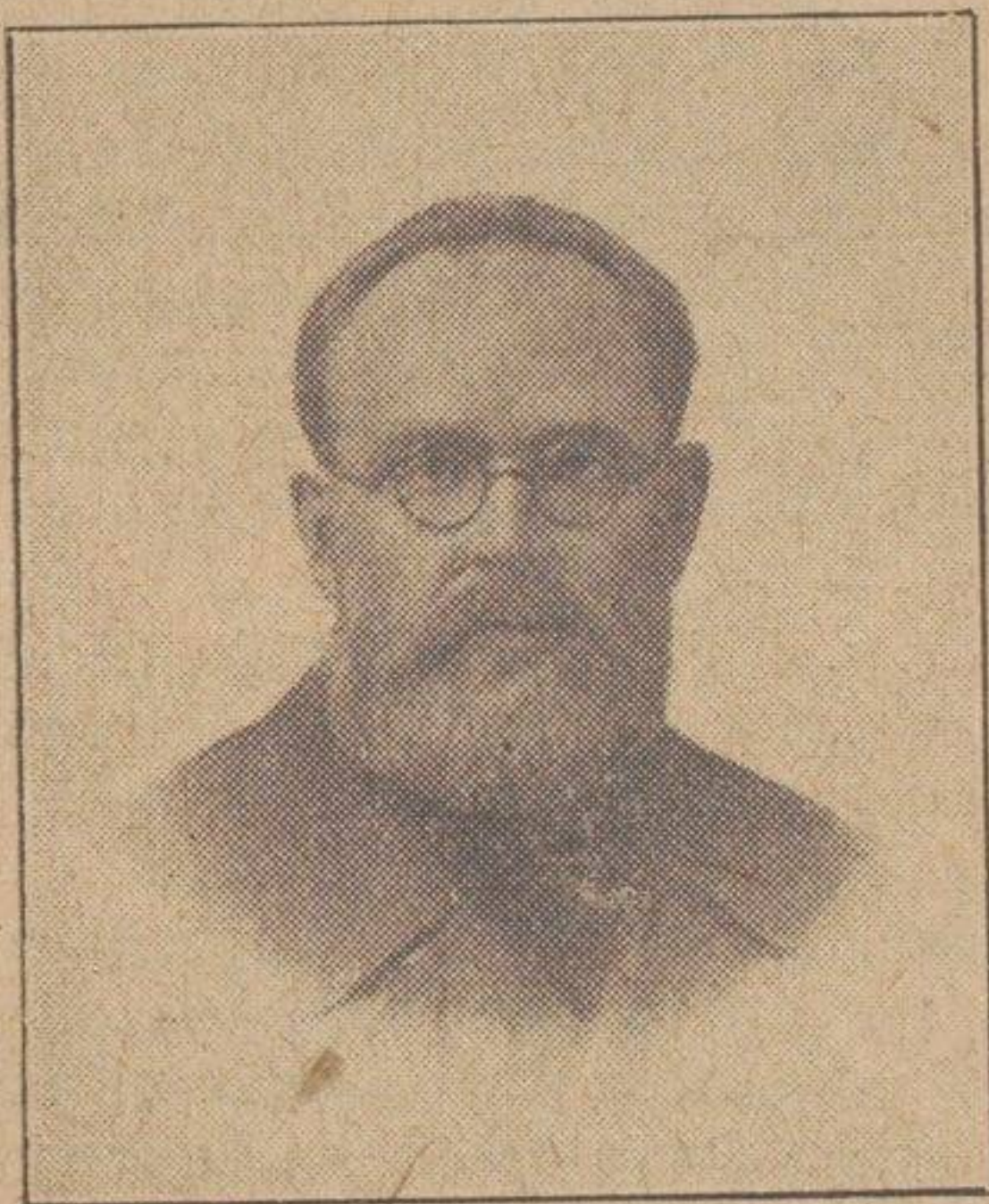
hanizawaŭ Mienskuju Dyeceziju, jakaja paŭsta-
ła ŭ 1798 h., a jakaja skasawana carskim uka-
zam 1869 h. Pieršym biskupam u abnoŭlenaj
dyecezii byŭ Ks. Z. Łazinski, ciapierašni bis-
kup Pinski.

Woś-ža bačačy wialiki adradženski bieła-
ruski ruch, J. E. biskup Łazinski ŭ centry Bie-
łarusi ŭ Miensku, nia tolki dazwoliŭ ducha-
wienstwu hawaryć biełaruskija kazańni, ale he-
tuju światuju pracu pačaŭ sam, haworačy pier-
šaje biełaruskaje kazańnie ŭ Miensku ŭ ka-
tedry 6.XII. 1918 h. Woś što piša ab hetym
ważnym zdareńni ŭ katalickim biełaruskim
žyćci časopiś „Бел. Думка“ 1919 h. u № 19,
u staćci „Sprawa biełaruskaha biskupa“:
...„Biskup cikawiŭsia rucham biełaruskim i,
pierakanaŭšysia, što heta sprawa žyćciowaja,
pawažnaja, zrabiŭ Biełarusam niespadzieŭku.
6 śniežnia 1918 h. a hadzinie 8 zranku adby-
łasia pieršaja biełaruskaja Imša ŭ Miensku.
Służyŭ sam biskup Łazinski, u časie Imšy pia-
jaŭ chor pa biełarusku relihijnyja, stara-bieła-
ruskija pieśni pad zahadam rektara Seminarij
Ksiandza Abrantowiča. Baby, polskija dewotki,
prabawali zahłušyc chor polskimi pieśniami,
ale heta im nie ŭdałosia. U kancy Imšy sam
biskup Łazinski pračytaŭ pa biełarusku Ewane-
liju i na temu z Ewanelii skazaŭ kazańnie:
hórača, ad serca i dobra pa biełarusku... Ce-
łaja Imša i kazańnie ŭchabili za dušu nia tol-
ki Biełarusaŭ-katalikoŭ, ale i Biełarusaŭ pra-
wasłaŭnych. Usie mieli ślozy na wačach...“

Ad hetaj pary ŭ Miensku, u kaplicy Do-
bračynnaści, ad 11 da 12 h. adbywałasia na-

baženstwa dla Biełarusaŭ, na jakim zaŭsiody chor piajaŭ biełaruskija relihijnyja pieśni, była čytana Ewanelija i kazana nawuka pa biełarunku.

U Miensku, u hadoch 1916—18 prabywaŭ Ks. W. Hadleŭski, jaki swajej pracaj pryhatawaŭ tam hrunt dla biełaruskaj mowy ũ Kaście-



Ks. dr. F. ABRANTOWIČ.

le. 1919-ha hodu, budučy ũžo ũ Niešwieży, čas- ta pryjaždžaŭ adtul u Miensk i hawaryŭ tam biełaruskija kazaŭni.

Na źmienu Ks. W. Hadleŭskamu prybyŭ u Miensk Ks. dr. F. Abrantowič, šyroka wiedamy

z swajej wučonaści, jaki budučy tady rektaram Mienskaj Duch. Seminarij, wioŭ šyrokiju biełaruskuju kaścielnuju pracu, badaj što niadzieli i šwiata haworačy ŭ kaplicy Dabračynnaści biełaruskija kazańni, a takža pracujučy na biełaruskaj niwie hramadzkej. Pracawaŭ jon u Miensku ŭ 1918—20 h.

Ciapier Ks. Dr. F. Abrantowič znachodzicca ŭ Charbinie, kudy naznačyŭ jaho św. Ajjiec dziela kirawańnia žyćciom relihijnym rasiejcaŭ katalikoŭ na terytoryi ŭsiaho Kitaju.

Da hetaj wydatnaj pracy ŭ Miensku na biełaruskaj katalickaj niwie dałučajecca jašče Ks. A. Cikota, jaki takža časta hawaryŭ biełaruskija kazańni jak u kaplicy Dobračynnaści ŭ Miensku, tak časam i na prawincyj ŭ wokolich Miensku.

1919 h. 14.XII. u niadzielu III adwentu ŭ Miensku ŭ tejža kaplicy Dabračynnaści skazaŭ takža biełaruskaje kazańnie Ks. Ad. Stankiewicz.

U hetym-ža časie, da rewalucyj balšawickaj, hawaryŭ biełaruskija kazańni Ks. Al. Sak u wiedamaj nam Faščoŭcy, Mahiloŭskaj hub., u Miensku, a takža i ŭ inšych kutkoch Bielarusi. Ks. Al. Sak ciapier znachodzicca pad balšawikami i dziela relihijnaha tam ucisku šyrokaj pracy katalicka-narodnaj wiaści nia moža.

Uznoŭ-ža ŭ Pietrahradzie (1918—19), aŭ da swajho aryštu balšawikami, hawaryŭ u katedry biełaruskija kazańni Ks. L. Chwiečka. Bielaruski hety ksiondz razam z arcybiskupam

Cieplakam byŭ asudžany balšawikami na turmu i ŭrešcie wysłany z hranic SSRR. Ks. L. Chwiećka ciapier zajmaje stanowišča rektara Papieskaha Misyjnaha Instytutu ŭ Lublinie.

Tady, kali biełaruskaja mowa hrymieła pa kaściołach Dzišniensčyny i Wialejščyny, u sercy Biełarusi ŭ Miensku, a takža ŭ Pietrahradzie, z pryčyny sprawiadliwych da jaje adnosi-naŭ arcybiskupa E. Roppa, pačynała jana tak-ža pakrysie runieć i ŭ Wilni, pad niamieckaj okupacyjaj, u žyćci Biełarusaŭ katalikoŭ.

Wosieniaj 1917 h. u Wilni adbyłosia ŭra-čystaje pašwiačeńnie pamieškańnia biełaru-skaha dziciačaha prytułku „Zołak“ u domie na Bernardynskim zawułku № 7. Ŭračystaści he-taj dakanaŭ šyroka wiedamy ŭ Wilenskim hra-madzianstwie badaj usich narodnašciaŭ Ks. Ŭł. Tałočka, skazaŭšy pry hetym adpawiednuju pramowu pa biełarusku.

26.l. 1918 h. u tej-ža Wilni pačalašia bieła-ruskaja krajowaja konferencyja. Ŭ hety dzień naranicy, pa prošbie ŭčašnikaŭ konferencyi, toj-ža Ks. Ŭł. Tałočka ŭ Katedry ŭ kaplicy św. Kazimiera adprawiŭ Imšu Św., na jakoj dzieci z „Zołaka“ pryhoža i bojka pialali biełaruskija kaladki, bo byŭ čas Kalad.

Taho-ž 1918 h. u tej-ža Wilni, na ŭračy-staść Božaha Ciela, dzieci z taho-ž „Zołaka“ išli ŭ procesii i pialali biełaruskija relihijny-ja pieśni.

Letam 1918 h. na letniščy, dzie byli dzie-ci z „Zołaka“ zdaryŭsia pažar, u jakim zhinu-ła dwoje dziaciej. Woš-ža, kali „Zołak“ wiar-

nušsia ũ Wilniu, u kaściele św. Jana ũ kaplicy Matki Boskaj Ks. Uł. Tałočka adprawiŭ žalobnuju Imšu św., na jakoj, z dazwołu tahočasnaha probašča kaścioła św. Jana, dzieci prapajali biełaruskija relihijnyja pieśni.

Urešcie 21.V. 1919 h. pamiorła ũ Wilni duža zaslužanaja dla biełaruskaha katalickaha i narodnaha žyćcia biełaruskaja wučycielka Tekla Stanišeŭščynka. Woś-ža pachowiny jaje, badaj pieršy raz u Bielarusaŭ, adbylisia z biełaruskimi relihijnymi pieśniami.

Haworačy ab biełaruskaj mowie ũ światyniach ũ Wilni ũ hadoch 1917-1919, naleža takža ũspomnić u hetaj sprawie ab niekatorych faktach, jakija ũ tej-ža Wilni zdaralisia raniej i jakija majuć wialikaje značeńnie dla biełaruskaj mowy ũ Kaścieie, a ab jakich praz nie dahlad my na swaim miejscy nia ũspomnili.

Woś-ža ũ 1913-15 hadoch u Wilni wychodziła pieršaja biełaruskaja katalickaja tydniowaja hazeta „Biełarus“ pad radaktarstwam B. Pačopki. Časopiš heta, wydajučy biełaruskiju relihijnuju literaturu i ũšwiedamlajučy Bielarusaŭ katalikoŭ što da prawoŭ ich mowy ũ Kaściele, u hetaj sprawie akazała Kaściołu i Narodu wialikuju ũsluhu. Letam 1915 h. byŭ wydany ũ Wilni pieršy biełaruski katalicki malitwienik „Boh z nami“, apracawany redaktoram „Biełarusa“ B. Pačopkam.

Knižyca heta była tady dawoli ciopła spatkana polskaj wilenskaj katalickaj presaj. „Dwutygodnik Dyecezalny“ (№ 12, 1915 h). miž inšym hetak ab joj pisaŭ: „Tolki ciapier

maładzienkaja literatura biełaruskaja atrymała knižku da nabaženstwa. Pa praŭdzie, nia možna hetaha malitwienika nazwać pieršym, bo ũ pałowie XVIII w. u biełaruskaj mowie ũžo pačali pakazwacca padobnyja knižni da nabaženstwa. Było heta dziełam tahočasnych bazyłjanaŭ, jezuitaŭ i pijaraŭ“....

Ale najbolš cikawy i cenny wodklik na knižycu „Boh z nami“ Źmudzkaaha biskupa Fr. Karewiča, wyražany ũ liście na imia redaktara B. Pačopki 16.VII. 1915 h. List hety padajom ũ celaści:

„Ciešusia, što Pan wydaŭ biełaruski malitwienik. Raskazawaŭ ja ũ prošłym lecie ũ Rymie Jaho Eminencii Kardynału Sekretaru Stanu, što maju u swajej dyecezii kala 60 tysiač Bielarusaŭ, katoryja ũ kaściole Kazańnie i dadatkowaje nabaženstwa majuć tolki ũ polskaj mowie, katoraj bolšaja časć z ich nie rozumieje, jak heta świedčyŭ Stalicy Apostalskaj prad niekalkimi hadami Arcybiskup Symon.

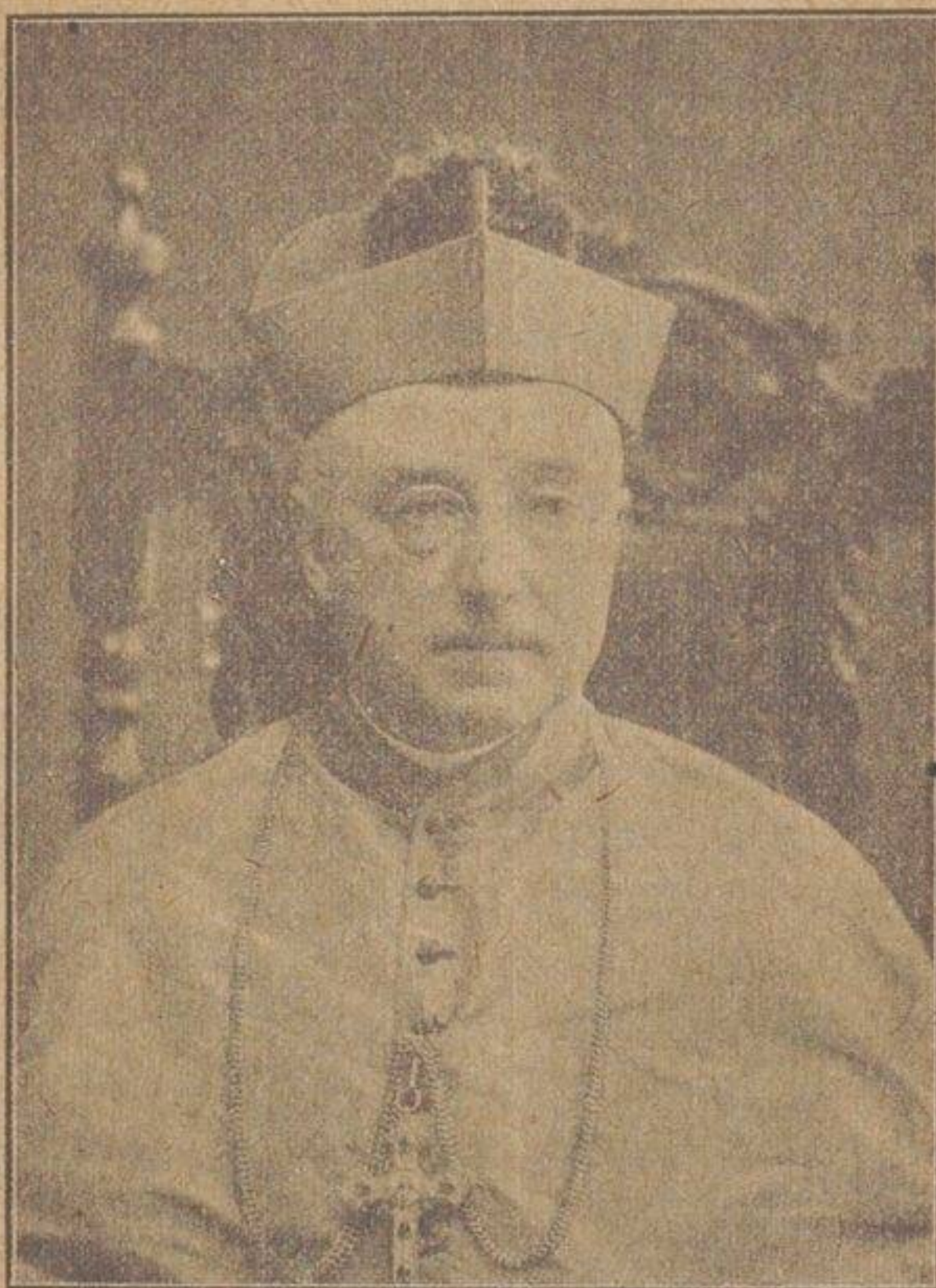
Na heta J. E. Kardynał Mery del Val adkazaŭ: *„Jak Bielarusy što da swajej narodnaści ušwiadomiacca i samyja paprosiać, kab u kaściole dla ich kazali nawuki i adpraŭlali dadatkowaje nabaženstwa ũ ich rodnaj biełaruskaj mowie,—Kaścioł, Matka ũsich narodaŭ, nie admowić Bielarusam taħo, što im naležycca“.*

Dyk ad hetaha zaležyć, kab Bielarusy pakachali swaju mowu i prywykli ũ jej čytać.

Prosiačy ũ Boha pomačy dla Was u zbožnaj, pracy astajusia z paważańniem i žyčliwaścij

† Ks. Franciśak Karewič,
biskup Źmudzki“.

Biskup Fr. Karewič ahułam duža paważ-
na aceniwaŭ patrebu i prawa našaj mowy
ŭ światyni. Ab hetym pisaŭ jon takža da taho-



Biskup FR. KAREWIČ.

časnaha dyrektara departamantu wierawyz-
nańniaŭ u Pieciarburzie Władimirawa.

Cikawy tak-ža ab hetaj knižycy byŭ ho-
łas Ks. Michał Rutkoŭskaha, pryjaciela bie-
łaruskaha adradžeńnia, jaki 24.VI. 1915 h.

u liście z Riazani da B. Pačopki, prosiačy pry-
słać jamu 10 štuk knižycy, tak kazaŭ: „Daj
Boh dačakać, kab usie Bielarusy malisia pa
swojmu i ŭ kaściołach, kab mieli bielaruskuju
nawuku i bielaruskuju pieśniu! Daj Boža!“

Jašče prad sušwietnaj wajnoj karystaŭsia bie-
łaruskaj mowaj u nawučańni wiernych wiedamy
ŭ Wilenskaj dyecezii prałat Harasimowič, jakoha
staronniki tannaha žartu, a časam i zwyčajny-
ja praciŭniki bielaruskaści aź da siańnia pie-
radraźniwajuć, prypaminajučy, što prałat heny
hetak tłumačyŭ tajnicu św. Trojcy: „Boh Bać-
ka pa sabie, Boh Syn pa sabie i Boh Duch
pa sabie“.

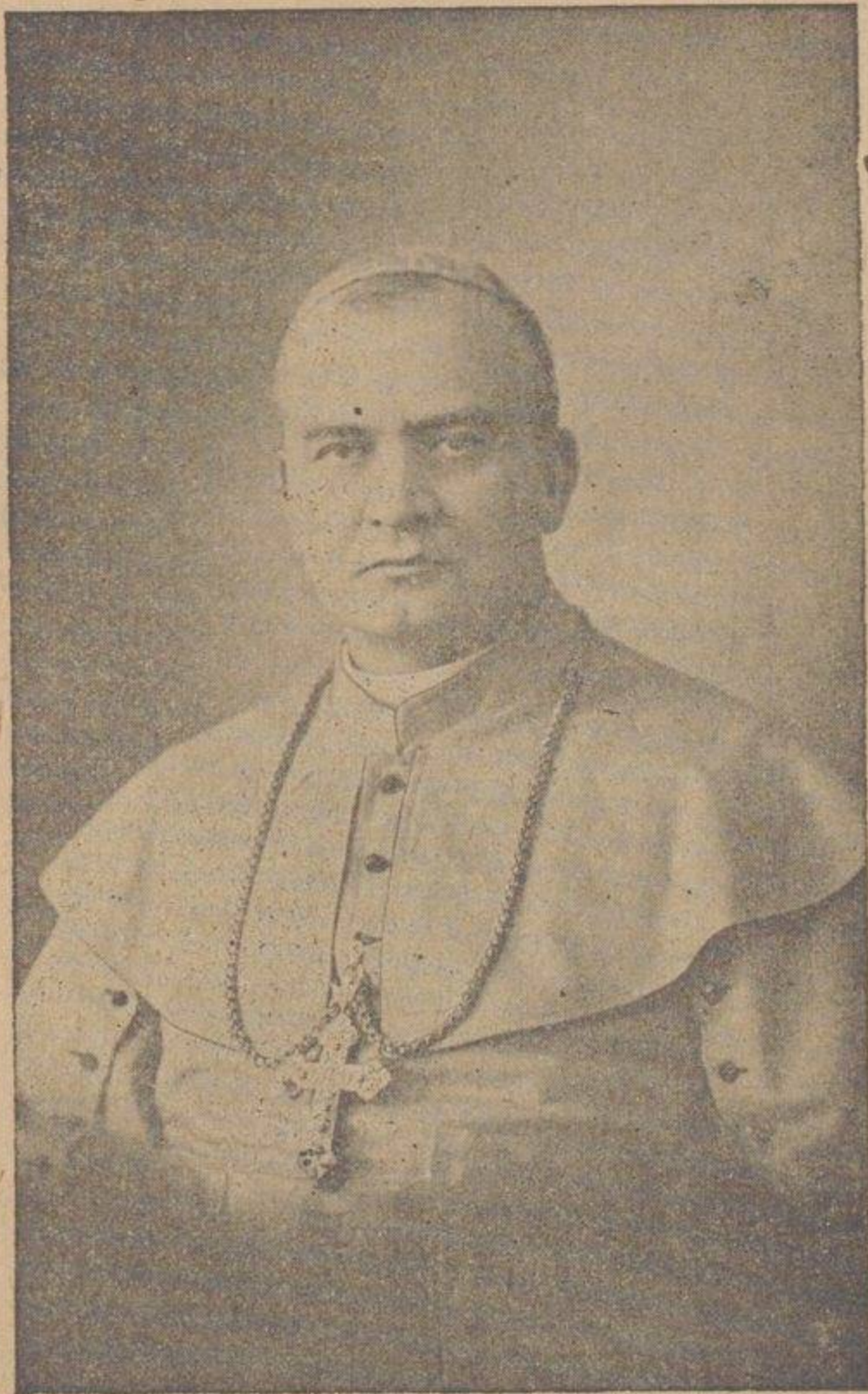
IX.

Biela ruskaja mowa ŭ ţwiatyniach u 1919-1925 h.

Nowaja era ŭ sprawie biełaruskaj mowy za časaŭ biskupa ŭ Wilni I. Matulewiča. Charakterystyka hetaha biskupa. Bulla pa biełaruku, biełaruski biskup-sufrahan. Jaho adnosiny da pačynańniaŭ biskupa E. Roppa. Ks. Z. Jakuć, jaho charakterystyka i praca na niwie katalicka-biełaruskaj. Zjezd dziekanaŭ u biskupa Matulewiča 1919 h. Biėlaruskaja mowa ŭ Łapienicy. Biėlaruskaje hramadzianstwa i sprawa rodnaj mowy ŭ ţwiatyniach. Ks. M. Piatrouski i Ks. Č. Gurski.

Zjezd Ks. Ks. Biėlarusaŭ u Wilni 1921 h. i jaho značeńnie. Apostalski Nuncyjuš u Wilni 1920 h. i Biėlarusy. Biėlaruskaja mowa ŭ Wilni ŭ św. Mikalaja. Polskija ţwieckija ŭłady i biełaruskaja mowa. Ławaryški i sprawa Ks. I. Siemaškiewiča. Baruny i sprawa Ks. M. Piatrouškaha. Šarkaŭščyna, ţwieckija polskija ŭłady i Ks. Z. Jakuć. Sprawa aprabaty biełaruskich knižak. Biėlaruski Pasolski Klub. Konkordat miž Polščaj i Apost. Stalicaj. Biėlaruskaje Katalickaje duchawienstwa i Konferencyja polskich Biskupaŭ.

Pašla arc. Edw. Roppa, pačaŭšaha nowuju eru ŭ sprawie biełaruskaj mowy ŭ kaściele, na asabliwuju-takža ŭwahu ŭ hetaj spra-



Arcybiskup JURY MATULEWIČ
† 1927 h.

wie zaslužwaje Wilenski biskup Jury Matulewič. Jon nia tolki pryznaŭ usie pačynaŭni arc. Roppa što da mowy biełaruskaj u Kaściele, ale značna ich pahłybiŭ i adčasći ŭniaŭ u bolš konkretnyja, wyraznyja formy.

Praca biskupa Matulewiča ŭ Wilenskaj dyecezii prypadaje na kaniec u našym krai niamieckaj okupacyi i na pačatki polskaha ŭ nas waładańnia (1918-1925). Čas hety dla pastyrskaj pracy byŭ niabywała ciazki, bo he- ta čas pawajennaha zdemaralizawańnia, čas razharu polskaha nacyjanalizmu i fanatyzmu, a takža čas aktyŭnaha zmahańnia za swaje prawy ŭ dyecezii Litoŭcaŭ i Biėlarusaŭ.

Nia hledziačy na hetyja niazwyčajnyja trudnaści, biskup I. Matulewič patrapiŭ zaŭsiody być biezstaronnym, da ŭsich sprawiadliwym. Polski nacyjanalizm, prywykšy bačyc Kaścioł Katalicki ŭ našym Krai, jak aružža polskaści, pieniŭsia sa złości na biskupa i stanawiŭ jamu štoraz trudniejšyja, štoraz dzičejšyja pieraškody ŭ jahonaj pastyrskaj pracy. Najwialikšym z boku polskaha hetamu pastyru zakidam była jaho prynaležnaść da litoŭskaj narodnaści. Biskup Matulewič, nia chočačy dražnić swaich worahaŭ, 1925 h., nia hledziačy na prošby św. Ajca astacca na stanowiščy, zrakajecca z Wilenskaha biskupstwa, a za saboj i nadalej pakidaje kiraŭnictwa zakonam a.a. Maryjanaŭ, jakoha jon byŭ jenerałam i jakim astaŭsia aŭ da śmierci.

Pamior biskup J. Matulewič u Koŭnie ŭ 1927 h. z apinijaj śwjataści, jakuju jamu

pryznajuć nawat worahi jaho. U šyrokich kruhoch katalickaha hramadzianstwa, biaz rožnicy nacyjanalnaści, chodziać čutki ab kananizacyi jaho, abo, prašciej haworačy, ab pryznañni jaho za šwiatoha.

Šmierć biskupa Matulewiča ciažka adčuła takža i biełaruskaje katalickaje hramadzianstwa. „Bieł. Krynica“ z dnia 11-II-27 ũ Nr. 7 pamiaściła staćciu swajho korespondenta z Rymu pad zahałoŭkam „Wodhuki šmierci św. p. biskupa Matulewiča“, aŭtar jakoj, padčorknuŭšy, kaho pradusim datyča strata hetaha biskupa, tak piša: ...„Ale byŭ jašče niechta, što ciažka, z hłybini dušy i serca, žalem biaz sloz, žalaścij niamoj zapłakaŭ, pačuŭšy słowy: umior arcybiskup Matulewič... Haworać, što najbolš udziačnyja nam za malitwu tyja dušy z čysca, ab katorych usie, a pradusim najbližejšyja, zabylišia... Ale chto-ž byŭ tym, katory ab nas Bielarusach, zapomnienych u čyscu našych biedaŭ, niadolaŭ, ciarpieñniaŭ, mukaŭ uspomniŭ, padaŭ nam ruku, nazwaŭ nas ludźmi, pryznaŭ nam prawa da swabody, da žyćcia, da ščaścia... Hetym čaławiekam byŭ św. p. Arcybiskup Matulewič... I Jon pamior? I čamu? Čamu? — Choćacca pytać pieknaha, čystaha italjanskaha nieba... I zdajecca čuwać adkaz: takaja wola Boha! I tady choćycca malicca da Boha za Jaho i da Jaho...

30 studnia, u niadzielu, dziakujučy zachadam ksiandzoŭ-Bielarusaŭ u Rymie, adbyłosia ũračystaje nabaženstwa za dušu św. p. Arc. Matulewiča... Pieknaje było nabaženstwa, ale nad-

ta sumnaje... Kali pieršy raz pačułasia malitwa za arc. Juraha, adčuwałasia ũ dušy toje, što adčuwaje dzicia, kali na katafale staić truna baćki... I tolki dumka, što Jon Bohu prastawić i nas i našu sprawu—krychu paciešała...

Na kančatku razdaŭsia piekny, žalosny śpieŭ: wiečnaja pamiać... Tak, wiečnaja Tabie pamiać, Wialiki Zmahar, za wialikija ideały. Zapiša ũ swaich letapisiach na wiečnuju pamiać Twajho imia Kaścioł Katalicki, zapišuć jaho tyja hramadzianstwy, tyja narody, dla katorych Ty pracawaŭ pad kličam miłaści i dabraty... Zapišam Twajo imia ũ našych letapisiach i sercach našych i my Biełarusy, bo Ty chacieŭ i pracawaŭ nad tym, kab naš narod byŭ i kab byŭ wialikim wieraj, nadziejaj i miłaścijaj da Boha“...

Dla poŭnaści charakterytyski biskupa I. Matulewiča, jaki swajej sprawiadliwiasćij hetulki zasłużyŭsia i prad našym narodam, pryznajučy prawa mowie jahonaj u Kaściele, naleža takža ũspomnić, što aprača świataści žyćcia, adznačaŭsia jon wialikim rozumam pryrodnym, a takža wialikaj intelihiencyjaj nabytaj. Byŭ heta wybitny teoloh, filozof, socyjoloh. Słowam, byŭ heta čaławiek wialikaj świataści i wiedzy.

Woś-ža praśledzim adnosiny hetaha wialikaha čaławieka da biełaruskuj mowy ũ Kaściele.

Swajo ũstupleńnie na Wilenskuju biskupskuju stalicu biskup I. Matulewič adbyŭ 9.XII. 1918 h. Papieskaja bulla pastyr žadaŭ, kab była

takža pračytana na hetuju ũračystaść u katedry i pa biełarusku. Byli nawat čutki, što dakumant heny ũžo byŭ pieratłumačany na hetu mowu. Spoŭnić hetyja pastyrskija namiery spraciwilaŭsia kapituła., ũstupajučy na wilenskuju biskupskuju katedru — kaža wiedamy biełaruskim dziejač i pišmieńnik W. Łastoŭski ũ swajej žalobnaj mowie nad hrobam biskupa (Bieł. Krynica Nr. 11, 1927 h.) — biskup Jury Matulewič chacieŭ pračytać papieskuju bullu i na mowie značnaj bolšaści (biełaruskaj. Pryp. aŭtara) swajej pastwy. Ale heta wyklikała abureńnie wilenskej kapituły... ũ wyniku bulla ũ mowie biełaruskaj čytanaj nia była... ũ liku witaŭšych dastojnaha pastyra na wilenskej biskupskaj stalicy byli delehacyi i ad biełaruskich arhanizacyjaŭ i ja byŭ na čale adnej z ich. ũ swajej prywitalnaj pramowie ja wykazaŭ žal, što naša mowa znachodzicca ũ takim zahonie, što Biełarusy wiernyja panižany i pakryŭdžany. Biskup Jury adkazaŭ: ja škaduju, što nia ũmiejučy mowy biełaruskaj, prymušany adkazwać u mowie čužoŭ Biełarusam, ale ja liču siabie abawiazanym nawučycca mowy bolšaści swajej pastwy.

Miesiac paźniej — dalej kaža W. Łastoŭski — ja byŭ uznoŭ u biskupa Matulewiča j jon radasna apawiadaŭ, što ũžo wučycca biełaruskaj mowy i ciešyŭsia, što moh na majo prywitańnie adkazać niekulkimi biełaruskimi sławami“ ...

Ale biskup Matulewič nia tolki wučyŭsia našaj mowy. Jon značna jšoŭ dalej. Jon,

jak piša tahočasnaja wilenskaja biełaruskaja časopiś „Беларуская Думка“ (1919, Nr. 19), uziaŭšaja hetuja wiestki z krajowaj tahočasnaj polskaj hazety „Nasz Kraj“, — prasiŭ Apostalskaha wizytatara ũ Waršawie, ciapie-rašniaha św. Ajca, A. Ratti'aha ab naznačeńni ũ Wilniu biełaruskaha biskupa-sufra-gana. Wiedajučy prosta biezhraničnuju sprawiadliwaść biskupa Juraha, wieści hetuja možna całkom pryniać za praŭdu.

Ale nia mohučy zrabić taho, što dychta-wała apostalskaje sumleńnie, biskup Jury ra-biŭ dla našaj mowy toje, što było tady mah-čymym.

Biskup Matulewič pradusim nie spraciŭ-laŭsia, a pryniaŭ da wiedama toje, što ũ mno-hich miascoch jaho dyecezii, asabliwa tam, dzie pačaŭ Biskup Ropp, adbywalisia bieła-ruskija kazańni. Usie pačynańni ũ hetaj sprawie swajho papiarednika pryznaŭ jon i dla siabie za abawiazkowyja. Takim čynam pača-tyja pry biskupie Roppie i dalej byli hawo-rany pry biskupie Matulewiču biełaruskija ka-zańni ũ Brasłaŭščynie i Dziśnienščynie: u Idoł-cie za časaŭ probašča Ks. I. Bobiča (1917-1920) i značna paźniej za časaŭ Ks. M. Boryka (1925-27), u Baradzieničach za časaŭ Ks. W. Šutowiča (1917-1927), u Druj (1917-1930), u Šarkaŭščynie za časaŭ Ks. Ks. M. Piatroŭskaha i Z. Jakucia (1917-1924), u Pahoście za časaŭ Ks. J. Žuka (1921-1924), a bywali čas ad času biełaruskija kazańni ũ Hermanawičach, u Ikaź-ni, u Dalokich, u Jodach, u Barawych, u Na-wałacy, u Udziale.

Darečy budzie tut uspomnić ab Ks. Z. Jakuciu, probašču ũ Šarkaŭščynie pa Ks. M. Piatroŭskim, dzie byŭ ad 1920 h. i dzie pamior 9.I.1924 h., jaki wialikija zasłuhi pałażyŭ dla sprawy rodnaj mowy ũ Kaściele i ab jakim historyja našaha kulturna-relihijnaha ruchu maŭčać nia moža.

Ks. Z. Jakuč rodam z Widzaŭ, Brasłaŭskaha paw. Wučyŭsia ũ Wilenskaj duchoŭnaj seminarij. Prystupiŭšy da kapłanskaj pracy ũ biełaruskaj Šarkaŭščynie, zrazu acaniŭ pałažeńnie. U dakumancie 19. XI. 1921 h. za № 58, u jakim apiswaje faktyčny stan parafii i praŭdziwaść apisanaha śćwiardžaje piačaciaj, swaim podpisam i podpisami dziewiacioch świedkaŭ, ks. Z. Jakuč miž inšym tak piša:... „Šarkaŭskaja parafija što da narodnaści badaj wykłučna jość biełaruskaja... Ŭsich jaje žycharoŭ štodziennaj mowaj jość biełaruskaja, inšuju mowu, napr. polskuju jany razumiejuć z wialikim trudom. Wyniatki niamnohija. Dzieła hetaha ũwa ũsich adnosinach da parafijan, jak widać z natury rečaŭ, treba karystacca mowaj biełaruskaj, a tak-ža ũ spowiedzi i kažańniach; tym bolš heta patrebna, bo ũ kaścioł chodziać i prawasłaŭnyja, jakija mowy polskaj susim nie razumiejuć, a jakich nawarot da praŭdziwaj wiery Katalickaha Kaścioła jość pažadany“...

Acaniŭšy praŭdziwy stan parafii, Ks. Z. Jakuč i pastupaŭ adpawiedna. Mowaj biełaruskaj u kaściele karystaŭsia jon jaknajšyrej. Karystaŭsia-ž jon hetaj mowaj nia tolki ũ swajej

parafii i ů swaim kaściele, ale badaj pa ůsiej Dziśnienščynie i Brasłaůščynie, bywajučy ů roźnych kaściołach na festach, zaůsiody hawaryů bielaruskija kazańni. Narod zahadzia dapytywaůsia, dzie budzie ks. Z. Jakuć z bielaruskim kazańniem, a dawiedaůšysia, za niekaliki dziesiątkau wiorst, wałam waliů u tuju parafiju. Dyj było što pasłuchać. Ks. Z. Jakuć byů wydatny bielaruski kaścielny pramoůca. Jaho kazańni ů kaściele ů našaj żywoj bielaruskaj mowie byli praůdziwym balsamam dla nabaleůšaj dušy bielaruskaj. Jaho życciowyja prykłady pierachodzili z chaty ů chatu pa dalkich wioskach i parafijach Dziśnienščyny i Brasłaůščyny. Časta byli wypadki, što bielaruskaje kazańnia adbywałasia na festach aź pa niešpary. Ale ludzi čakali. Ciahnuů za saboj masy Ks. Jakuć, bo mieů niazwyčajnuju ů sabie duchowuju siłu.

Pradusim heta byů praůdziwy duchoůnik, praůdziwy słuha Chrystowy. Nia kłaniaůsia jon i nie płašcyůsia prad silnymi i bahatymi, a hnieů ichny dla jaho byů niastrašny. Jon byů sapraůdnym apostalam praůdy, ščyraści, čystaści sumleńnia.

Kali ůspaminać dalej ab Ks. Z. Jakuciu, jak ab Bielarusu, dyk treba skazać, što byů jon idealnym prykładam swaim kaleham ksiandzom, jak niazwyčajna pryhoža zychodziacca z saboj miź bielaruskaha narodu duchoůnaja pastyr-skaść i bielaruskaść. Ks. Z. Jakuć byů typowy ksiondz-Bielarus. Jon hłyboka rozumieů waźnaść bielaruskaha adradžeńnia, caniů jaho i prykladaů da rodnaj sprawy ůsie swaje siły.

Niazwyčajna wysoka stajaŭ Ks. Z. Jakuć, jak čaławiek. Nia lohka apisać charakter jahony, bo ludziej takich mała jość na świecie. Jon zaŭsiody byŭ wiasioły; zdajecca nijakaja



Ks. Z. JAKUĆ † 9. 1. 1924.

chmarynka nikoli nie pakrywała čała jaho; byŭ dobry i ŭsłužny, nikoli nie zaciarniaŭsia hniewam dobry twar jahony; jon byŭ surowy dla siebie, a miakki i miły dla druhich; jon byŭ wolny ad prahawitaści bahaćcia, ad srebralubstwa.

Niawiedama, što wyšej było ũ asobie Ks. Z. Jakucia: jaho pastyrstwa duchoŭnaje, jaho biełaruskaść, ci jaho ludzkaść? Niawiedama, što bolš chwalić, što bolš prastaŭlać. Usie hetaja try ũłasnaści Ks. Z. Jakucia stanawili adzin sucelny, adzin wysoka idealny charakter.

Ahułam treba skazać, što šyroka raźwiwałasia naša mowa ũ światyniach katalickich jašče na pačatku kirawańnia dyecezijaj biskupa Matulewiča.

19 i 20 žniŭnia, 1919 h. u biskupa Matulewiča adbywajecca źjezd dziekanaŭ, na jakim prymajecca pastanowa, što dzieciom biełaruskim, dziela lepšaha zrozumienia, katechizm treba wyjašniać pa biełarusku.

U tymža 1919 h., kali Ks. Jazep Hermanowič, ciapier marjanin u Druj, byŭ tady probaščam parafii Łapienica, Waŭkawyskaha paw., wiedamy naš paet Ks. K. Stepowič (Kaz. Swajak), prabywajučy ũ probašča hościem, skazaŭ pa biełarusku kazańnie 27 lipnia i 3 žniŭnia u tym-ža parafijalnym kaściele ũ Łapienicy. Ale na hetym i skončyłasia, bo pieraškodziła hetamu polskaje duchawienstwa na čale z dziekanam Ks. N. Tarasewičam. Usio heta apiswaje Ks. I. Hermanowič u dakumancie za № 14, 7.11. 1922 h., užo budučy probaščam u Łukonicy, Słonimskaha paw. Miž inšym u henym dakumancie ab biełaruskich kazańniach čytajem: „Sa starany ludziej, maich parafijan, supraciwu nia było. Tolki ũsie prasili, kab była haworana nawuka i pa polsku.

Adnak polskaje susiedniaje duchawienstwa pastanawiła nie dapuścić i stała bajkatawać mianie i maju parafiju... Prawasłaŭnyja spačatku wielmi achwotna prychodzili da Łapienickaha kaścioła, pośle zabarony biełaruskich nawuk stali ad Kaścioła addalacca. U imia przywu Pana našaha: *idučy nawučajcie ũsie narody*,—usie ksiandy i Bielarusy i Palaki pawinny aproč polskaj, druhuju nawuku hawaryć pa biełarusku“.

U tymža samym 1919 h. pomniła ab rodnej mowie ũ światyni i biełaruskaje hramadziaństwa ahułam. 8 i 9. VI. 1919 h. adbyŭsia ũ Wilni mnohaludny biełaruski źjezd, jaki stwaryŭ stałuju arhanizacyju pad nazowam „Biełaruskaja Centralnaja Rada Wilenščyny i Horadzienščyny“, jakoj, miž inšym, i daručyŭ źwiarnucca da duchoŭnaj ułady ahułam u sprawie šanawańnia prawoŭ biełaruskaj mowy. Woś-ža heta Rada padała memorjał Wilenskamu Biskupu z nastupnymi damahańniami: 1) „ustanawić u Wilenskaj Duchoŭnaj Seminarij katedru biełaruskaj mowy, 2) zawieści biełaruskija kazańni ũ biełaruskich parafijach, 3) staracca, kab byŭ biskup sufrahan Bielarus, 4) u kapitule, kab byli Ks. Ks. Bielarusy, adpawiedna da liku dyecezanaŭ Bielarusaŭ.

Karotkaje żyćcio i ciażkija warunki, reč zrazumielaja, nia dali biskupu mahčymaści spoŭnić hetyja prošby.

Ale biełaruskaje żyćcio tymčasam uhłyblałasia i biełaruskaja mowa, nie haworačy ũžo ab tych miajscoch, dzie była ũwiedziena.

ŭ kaścioły pry biskupie Roppie, siam — tam uwadziłasia i ŭ miajscoch nowych. Tak napr. 1920 h. 15.VIII, na Haspażu, Ks. Ad. Stankiewiç skazaŭ biełaruskaje kazańnie ŭ swajej rodnej parafii ŭ Barunach, pašla ŭ tymža miesiacy, u Waclawieniatach pad Smurhoniemi, a ŭ 1921 h. 25.III, na swiata niezależnaści Bielarusi ŭ kaściele Bonifratarskim u Wilni. Ks. M. Piatroŭski, tahočasny probaśc Barunski (1919—1921) pramaŭlaŭ u kaściele pa biełarusku da dziaciej, prystupajučych da pieršaj Św. Komunii, a takža časam i da narodu.

Duża charakternaje ŭ hetaj sprawie 23. VIII. 19 h. napisaŭ piśmo Ks. Cz. Gurski, dziekan Ašmianski, probašču Barunskamu Ks. M. Piatroŭskamu, u jakim miż inšym čytajem: „...„Prašu pasłuchać majej pryjacielskaj rady i nie hawaryć ušciaż z narodam pa biełarusku... Nia radžu, bo ŭžo pastupkami Ks. probašča zaalarmawanyja ŭsie ŭłady, uzburańnie paŭstała wializarnaje... Ks. probašč moža duża mocna paciarpieć“...

Biełaruskaje katalickaje duchawienstwa, žadajučy ŭsiej katalickaj biełaruskaj pracy nadać bolš arhanizawany i planowy kirunak, a takža pahłybić hetu pracu, 1921 h. 12 i 13 lipnia adbywaje zjezd u Wilni. U skład arhanizacyjnaha kamitetu hetaha zjezdu ŭwachodzili: Ks. I. Bobiç, Ks. Ul. Tałočka i Ks. A. Stankiewiç. Na zjezdzie byli pračytany čatyry referaty na nastupnyja temy: Ks. K. Stepowiç — Ab patrebie arhanizacyi ksiandzoŭ Bielarusaŭ, Ks. A. Stankiewiç — Ab biełaruskaj mowie ŭ Kaściele, Ks.

I. Bobič — ab biełaruskim relihijnym wydawiectwie i Ks. I. Herrnanowič — ab Unii. Pa razhladzie referataŭ, miž inšym, byli pryniaty paStanowy ab zachadach dzieła ũwiadzieńnia ũ Wilenskaj Duchoŭnaj Seminaryi biełaruskaj mowy, a takža pastanoŭlena dabiwacca ad Apost. Stalicy biskupa sufrahana Bielarusa. Žjezd, prymajučy hetyja dźwie pastanowy, ũwažaŭ, što biaz hruntoŭnaj wiedzy biełaruskaj mowy ũ ksiandzoŭ i takža biez Bielarusa biskupa, choćby sufrahana, znajučaha biełaruskuju mowu i jej karystajučahasia ũ publičnym žyćci kaścielnym, — uwiadzieńnie ũ Kaścioł mowy biełaruskaj budzie niapoŭnym, a časta i niemahčymym. Usie pastanowy Žjezdu byli pradstaŭleny biskupu Matulewiču, jaki pryniaŭ ich da serca i abiacaŭ u mieru swaich mahčymasćiaŭ spoŭnić ich.

Jak wynik henaha Zjezdu, paŭstała arhanizacyja Ksiandzoŭ Bielarusaŭ pad nazowam „Świetač“. Adnak raźwicca hetaj arhanizacyi nie ũdałosia, bo Kamisar Uradu na m. Wilniu (11.I.24 №60) admowiŭ lehalizacyju statutu „Świetača“ biaz prawa apelacyi wyšej.

Jašče padčas niamieckaj akupacyi, a takža i pašla jaje, u hadoch 1919—20, Bielarusy kataliki ũ Wilni časta zwaročwalisia da duchoŭnaj ulady z prošbaj wyznačyc im asobny kaścioł u Wilni, dzie jany swabodna mahli-b malicca Bohu, karystajučysia ũ kazańniach i ahułam u dadatkowych nabaženstwach biełaruskaj mowaj. Adnak dzieła palityčnych pryčyn prošba heta ũsciaž astawałasia nia spoŭnienaj.

Padčas pryjezdu ũ Wilniu Apostalskaha Nuncyja z Waršawy. Ach. Ratti'aha, ciapierašniaha papieža, 1920 h., usie biełaruskija wilen-skija arhanizacyi praz swaju delehacyju ũ asobach K. Dušeŭskaha, Maraŭskaj i Ks. A. Stankiewiča žwiarnulisia da jaho z memorjałam, u jakim prasili zrabić swajej pawahaj toje, kab Biełarusy kataliki ũ Wilni mieli swoj asobny kaścioł. Nuncyjuš pryrok uziać hetu sprawu da serca, adnak biaz skutku.

Ŭrešcie sprawa heta była raźwiazana tak, što dziakujučy biskupu Matulewiču i litoŭskamu katalickamu hramadzianstwu, 1.XI.1921 h. Biełarusam było pazwolena karystacca litoŭskim kaściołam św. Mikałaja ũ wolnyja ad nabaženstwaŭ dla Litwinoŭ hadziny. Woś-ža ad hena ha času aź da siańnia ũ kaściele św. Mikałaja, a hadz. 10 ranicy adbywajucca nabaženstwy, na jakich zaŭsiody bywaje biełaruskaje kazańnie, a tak-ža chor piaje biełaruskija relihijnyja pieśni. Ŭ hetym kaściele, aprača Ks. A. Stankiewiča, jaki stała hawora biełaruskija kazańni, takža hawaryli dahetul čas ad času: Ks. Dr. I. Rešeć, Ks. K. Stepowič, Ks. W. Šutowič, Ks. W. Hadleŭski, Ks. Fr. Čarniaŭski, Ks. P. Tatorynowič, Ks. J. Hermanowič i inš. Takim čynam, jak bačym, zdawolwajucca relihijnyja patreby ũ Wilni katalikoŭ Biełarusaŭ. Ale treba tut zaznačyć, što heta nia jość raźwiazka sprawy i Biełarusy kataliki i nadalej robiać zachady prad duchoŭnaj uładaj dziela wyznačeńnia im asobnaha kaścioła.

Ŭ tymža 1921 h. u sprawie prawoŭ bie-

łaruskaj mowy ũ Kaściele, ad imia ũsich biełaruskich arhanizacyjaŭ u Wilni, byŭ zložany memorjał na imia Apostalskaha Nuncyja ũ Warsławie. U hetym memorjale, jak i ũ papiarednich biełaruskich wystupleńniach prad duchoŭnymi ũładami, byli nastupnyja damahańni: biełarusaznaŭstwa ũ Duchoŭnaj Seminariji ũ Wilni, biskup sufrahan Biełarus, biełaruskija kazańni pa kaściołach u biełaruskich parafijach, asobny kaścioł u Wilni.

U mieru taho, jak siarod ũyrokich słažoŭ biełaruskaha narodu rasła ũwiedamaſć potreby rodnaj mowy ũ ũwiatyni i zaznačałasja damahannie tam prawoŭ dla hetaj mowy, z boku polskaha takŕa raſli pieraškody, jakija wystupali nia tolki z kruhoŭ hramadzkich i ducha-wienstwa, ale takŕa z boku ũwieckaj ũłady. Tak naprykład dajſto ũ toj čas da wiedama Wilenskaha Starasty, ſto Ks. J. Siemaſkiewiĉ, probaſĉ u Ławaryſkach pry katechizacyi dziaciej karystajecca tak-ŕa i mowaj biełaruskaj. Woſ-ŕa Starasta 1921 h. 13.V. papieraj za № 84 zahadwaje naĉalniku II rejonu Wilenskaha paw. Emilu Narwojſu zrabiĉ u hetaj sprawie tajnaje daznańnie. 28 traŭnia taho-ŕ hodu toj-ŕa naĉalnik spiswaje pakazańni ĉatyroch parafijan Ławaryſkich z ĉatyroch wiosak. U wadnym pakazańni ĉytajem tolki ſĉwierdŕańnie faktu, ſto Ks. Siemaſkiewiĉ wuĉa dziaciej i pa polsku i pa biełarusku. Try-ŕ aſtalnyja ſĉwiardŕajuĉ svoj pratest prociŭ biełaruſĉyny. U kancy swaich „doſledaŭ“ heny naĉalnik robie duŕa charakterny wywad na tychŕa pakazańniach paŕ-

niejšaj dataj 1.VI.21 h.: „Ja Načalnik II Rejonu paw. Wilenskaha zrabiušy śledztwa i sabraušy ad parafijan padpisy, dzieci katorych Ławaryski probašč Ks. Siemaškewič choča wyhadawać na Bielarusau *pamima jaŭna wyražanaha niezdaleńnia ũsiej parafii*, (padčyrknuta aŭtarom), pryšoŭ da prakanańnia, što Ks. Siemaškewič pašyraje białaruščynu siarod swaich parafijanaŭ. Narwojš Načalnik II Rejonu Wilenskaha paw. Za zhodnaść Babroŭski Načalnik kancelaryi.“ Słowam, ad troch asob načalnik rewiru dawiedaŭsia, što białaruskaj mowy ũ katechizacyi nia choča *ũsia parafija*. Hetki „biezstaronny“ wywad hawora sam za siabie!

8.VI.1921 h. za № 110 Wilenski pawiatowy starasta piša da biskupa takuju papieru: „Pradstaŭlajučy pry hetym adpisy pratakołaŭ razam z załučnikami ũ sprawie białaruskaj ahitacyi, prawodžanaj Ławaryskim probaščam ks. Siemaškewičam, prašu zareahawać adpawiedna. A. Rozen, Starasta Wilenskaha paw.“ Z henyh pratakołaŭ i załučnikaŭ bačym, što palicyi ũdałosia znajści praciŭnikaŭ białaruskaj katechizacyi ũ paŭpiatytyściačnaj parafii Ławaryskaj tolki 132 asoby, z jakich 10 asob prysłali da biskupa prošbu podpisy ich wykasawać, bo jany nia wiedali, što padpiswali. ũsio heta nadta wyrazna pakazwaje na toje, jakija trudnaści napatykała białaruskaja mowa, šukajučy sabie naleźnaha miesca ũ žyćci kaścielnym.

Nia hledziačy adnak na henyja palicejskija zachady što da białaruskaj mowy ũ Ławaryskim kaściele, 12.III.25 na imia biskupa była padana prošba ławaryskich parafijan ab da-

puščeńni ũ ich kaściele biełaruskaj mowy. Na henaj prošbie znachodzicca 120 podpisaŭ; z ja-je widać, što z padobnaj prošbaj Ławaryskija



Ks. J. SIEMAŠKIEWIČ.

parafijanie zvaročwalisia jašče ũ 1921 h. Woś dasłoŭny źmiest henaj prošby: „My pakornyja Twajmu sercu awiečki, pahardžanyja praz wieki, pieraniosšyja rozny ũcisk i dziela hetaha zamknuššysia sami ũ sabie, dasiul nie wykaz-

waii nikomu nihdzie swaich pažadanniaŭ, ap-
roč adnaho razu swajej prošby da Ciabie, da-
rahi Pastyr naš, u 1921 h. Ciapier, kali ŭcisk
jak byccam upaŭ, nie adwažna, ale z wialikaj
peŭnaščiaj źwiartajemsia da Ciabie, darahi naš
Pastyr, z haračaj prošbaj, sahreć našy sercy
światoj nawukaj Chrystusa ŭ zrazumiełaj i rod-
naj nam matčynaj mowie biełaruskaj, a zda-
woleńnie hetych našych pažadanniaŭ wielmi
lohkija: adno tolki pazwolić našamu probašču
Ks. I. Siemaškiewiču, znajučamu dobra swaich
parachwijan, sercam i dušoju prychilnamu da
nas, kazać kazańni światoj nawuki Chrystusa
ŭ niadzieli i światy ŭ rodnaj i zrazumiełaj nam
matčynaj mowie biełaruskaj. Padajučy da noh
Twaich, Darahi Pastyr naš, ab wyžejpisanym
horača prosim.“

Haworačy ab hetych zasłuhach Ks. J. Sie-
maškiewiča dla rodnaj mowy ŭ Kaściele, tre-
ba tut zaznačyć, što maje jon ich značna bolš.
Ks. J. Siemaškiewič, adziny dahetul biełaruski
bajkapiśmieńnik, swoj poetycki talent paświa-
čaje takža i dla rodnaj mowy ŭ światyni. U
hetym kirunku jość jon siańnia, takža adzi-
nym u Bielarusau, hodnym nastupnikam św.
pam. Ks. Stepowiča (Kaz. Swajaka). Usio, što
siańnia pakazwajecca ŭ świet z haliny bieła-
ruskaj relihijnaj paezii — heta płod tworstwa
Ks. J. Siemaškiewiča.

Darečy tut budzie takža ŭspomnić jašče
sprawu Ks. M. Piatroŭskaha. Hety ksiondz, bie-
łaruski narodnik, horača dapamahaŭ biełarus-
kamu adradženskamu ruchu ahułam, a tak-ža
časta hawaryŭ biełaruskija kazańni. Woś-ža ka-

li jon byŭ probaščam u Barunach, Prezes tymčasowaj uradowaj Komisii jenerał Makrecki pierastaŭ Biskupu wypisku z pratakołu źjezdu siabroŭ polskaj partyi „Odrodzenie“ z dn. 16.II. 1921 h. u Wilni, a tak-ža wypisku rapartu „Dowódtwa Etapowego powiatu Oszmiana“. U pratakole „Odrodzenia“ čytajem narakańnie, što ũ sprawie polskaj u našym Krai pieraškadžajuć niekatoryja duchoŭnyja adzinki. U raparcie-ž wajskowym znachodzim wyraznaje padazreńnie, što Ks. M. Piatroŭski byŭ blizki da bałšawikoŭ, choć jaho bałšawiki aryštawali, to ũsio-ž, patrymaŭšy krychu ũ Lidzie, wypuścili i nawat dali jamu krasnaarmiejca da pomačy zanieści rečy da plabanii ũ Lidzie i inš. padobnyja im znachodzim tam „zakidy“.

Zakidy hetyja biskup pradstawiŭ Ks. M. Piatroŭskamu, jaki daŭ adpawiednyja wyjaśnienii. Adnak sprawa na hetym nia skončyłasia. 28.VI.1921 h. Ks. M. Piatroŭski byŭ u Barunach aryštawany i pasadžany ũ Łukiski wastroh u Wilni. Winawacili jaho pa 129 art. K. K. U turmie nie dazwolili adpraŭlać św. Imšy nawat u niadzielnyja i światyja dni. Urešcie, nia močuć znajści nijakaha prastupku i zważyŭšy na słabaść serca, 13.VII taho-ž hodu Ks. M. Piatroŭskaha pad stražaj adprawili da probašča św. Jakuba, adtul 15.VII tak-ža pad stražaj pierawiali da rektara kaścioła św. Stafana ũ Wilni. U wadnym pakoi razam z Ks. M. P. byŭ pamieščany i ũzbrojony palicyjant. Urešcie, dziakujućy protestu duchoŭnaj ułady 17.VII palicyjant byŭ z pakoju wywiedzieny i pastaŭleny pry bramie. 22.X. straž była susim źniata, Ks. M. P. apynuŭ-

sia na swabodzie, ale biaz prawa wiarnucca ũ swaju parafiju ũ Baruny. Jak pašla akazała-sia, ulady tak zwanaj „Siaredniaj Litwy“, aryštawali Ks. M. Piatrouškaha, kab nie pieraškadzac Palakom rabić wybary ũ Sojm wilenski dziela dałučeńnia Wilenščyny da Polščy i ahulam, kab adchaciełasia jamu baranić biełaruski narod i prawy jaho mowy, jak u žyćci ahulnym, tak i ũ kaścielnym.

Dla ilustracyi adnosinaŭ tahočasnych polskich uladaŭ da biełaruskaj mowy ũ światyni, dałučyc jašče treba pakazańnie ab hetym Ks. Z. Jakucia, probašča ũ Šarkaŭščynie. Pakazańnie hena maje kaścielnuju piačac, podpis probašča i podpisy dziewiacioch čalawiek świedkaŭ. U dakumencie henym, miž inšym, čytajem: ...„Polskija cywilnyja ulady hawaryć da parafijan biełaruskija kazańni pieraškadzajuć. Prykłady: U dzień Siomuchi 1921 h. načalnik rejonu M. Staškewič praz sołtysa Piatkiewiča prysłaŭ mnie słoŭny zahad, kab biełaruskaha kazańnia nia było. Toj-ža M. Staškewič padburaŭ parafijan, kab biełaruskaha kazańnia nia słuchali. A niekatorym wioskam, jak Žmitrouščyna prosta zahadaŭ, kab padčas biełaruskaha kazańnia wychodzili z kaścioła. Ja na heta nie zwaračwaŭ uwahi. Majučy na ũwazie duchowyja patreby parafijanaŭ, u dzień Siomuchi adbyłosia kazańnie i papolsku i pabiełarusku. Padčas biełaruskaha kazańnia ũ hety dzień M. Staškewič uwajšoŭšy ũ kaścioł z palicyjaj, zaklikaŭ ludziej da zabureńnia i roznyja abraźliwyja słoŭy hawaryŭ na biskupa i na ksiandzoŭ. Narod kazańnia słuchaŭ

spakojna i takim čynam M. Staškiewič nia mieŭ pryčyny aryštawać kaznadzieja, čaho duža pažadau.

I druhi mahu dać fakt nietolerancyi ũradawaj da našaj nacyi. Parafijanie, žadajučy słuchać kazańniaŭ u swajej biełaruskaj mowie, ułażyli da mianie prošbu, kab u niadzieli druhoje kazańnie było biełaruskaje i z hetaj metaj pačali žbirać podpisy žadajučych hetych kazańniaŭ. Ab hetym dajšo da palicyi, jakaja prošbu z podpisami (tolki z dwuch wiosak bolš jak 50 było podpisaŭ) zabrała, parafijanku Malwinu Radziuk, u jakoj znojdziena było padańnie, aryštawała i pasadziła ũ turmu ũ Hlybokim... Aprača hetych apisanych faktaŭ — kaža ũ kancy swajho pakazańnia Ks. Jakuc — jość padobnych mnoha“...

Za časaŭ biskupa Matulewiča byŭ takža зробleny pieršy pieralom što da duchoŭnaha dazwołu (aprabaty) na biełaruskija relihijnyja knižki. Za čas biełaruskaha sučasnaha adradžeńnia ũ hetym kirunku Bielarusy niaraz rabili zachady, ale ũsio biaz skutku.

Tak napr. u 1911 h. pa prošbie katalikoŭ Bielarusaŭ W. Łastoŭski žwiarnušsia da wilenskej duchoŭnaj ulady, prosiačy aprabaty na biełaruskiju kantyčku. Pašla doŭhaha času kantyčka była wiernuta nazad biez aprabaty.

Uznoŭža druhi wypadak byŭ taki. Edw. Budžka, wiedamy biełaruski kooperatar, 8.VII. 1913 padaŭ u wilenskuju biskupskuju kancelaryju malitwy dziela aprabaty. Prošba heta była žwiernuta nazad z charakternym adkazam: „За недостатком ксендза — цензора, знаю-

щаго въ достаточной степени бѣлорусскій языкъ, представленная при семъ молитва на бѣлорусскомъ языкѣ просмотрена быть не можетъ — Секретарь Вил. Епископа Кс. Стецкевичъ“.

Dyk woś-ža zložanyja da duchoŭnaj ar-rabaty ũ 1921 h. „Niadzielašnija Ewanelii i Nawuki“ Ks. J. Bobiča napatkali na wializarnyja, całkom niečakanyja, pieraškody. Cenzar Ks. prof. P. Kraŭjalis nadrukawać henu knižku swaju zhodu daŭ. Tahočasny adnak sekretar biskupskaj kuryi Ks. L. Chalecki, prad tym jak dać cenzarski dazwoł da podpisu Biskupu, paślaŭ piśmo ũ Waršawu da jezuity Ks. W. Ščapanskaha, u jakoha, jak u znaŭcy, pytaŭsia, ci možna puścić u świet henuju biełaruskuju knižku. Adkaz byŭ — nia možna. Tady cen-zar Ks. P. Kraŭjalis, u piśmie da biskupa, hruntoŭna pradstawiŭšy biezpadstaŭnaść dum-ki Ks. W. Ščapanskaha, zajawiŭ, što jon swaj-ho podpisu nazad nie biare i ũwaŭaje, što knižka moža być drukawanaj. Pašla hetaha ũsiaho biskup Matulewič prychiliŭsia da dum-ki cenzara i daŭ svoj dazwoł na drukawańnie henaj knižki, jakaja wyšla ũ 1922 h., jak pier-šy biełaruski sučasny padručnik duchawien-stwu dla ambony.

Ab patrebach rodnaj mowy ũ światy-niach pomniła takŭža i šyrejšaje biełaruskaje hramadzianstwa i rabiła adpawiednyja ũ he-tym kirunku starańni. Tak napr. 15.VII. 1925 h. biełaruskija pasły kataliki z biełaruskaha Pa-solskaha Klubu złaŭyli ũ Waršawie memorjał papieskamu Nuncyju z adpawiednymi prośbami.

Ale čas išoŭ i ŭ mieru taho, jak Polšča ŭmacowywała swajo palityčnaje pałažeńnie ŭ našym krai, używalnaść pa światyniach biełaruskaj mowy ściašniałasja, korčyłasia i źmianšałasja. Asabliwa heta Bielarusy adčuwali pašla wiasny 1923 h., kali Rada Ambasadaraŭ ŭ Paryży pryznała za akančalnyja sučasnyja hranicy Polščy.

10.II. 1925 h. miž Polščaj i Apostalskaj Stalicaj byŭ padpisany Konkordat, jak hałoŭny praŭny rehulatar kaścielnaha žyćcia na ŭsich ziemiach Polščy. Konkordat hety, dziakujučy starańням polskaj dyplomacyi i niedastatačnaści zachadaŭ biełaruskich, dla kožnaj niapolskaj mowy ŭ kaściele, a pradusim dla biełaruskaj, akazaŭsia niekarysnym.

Pradusim art. XI konkordatu wyklučaje mahčymaść naznačeńnia biskupa Bielarusa, bo Prezydent Polščy maje prava zapratestawać prociŭ kandydata dzieła matywaŭ palityčnych... A tymčasam jasna, što samaja prynaležnaść da biełaruskaj narodnaści moža stacca henaj pryčynaj palityčnaj.

Art. XIX wymahaje ad biskupaŭ, kab naznačajučy ksiandzoŭ na probaščaŭ pytali raniej adpawiednaha ministra polskaha, kab upeŭnicca, ci dziejnaść kandydata na probašča nie piareča biaspiečnaści dziaržawy. I tut jasna, što ŭ wačach ministra biełaruskaj narodnaja dziejnaść ksiandza moža być uwažanaj za niebiasbiečnuju dla dziaržawy.

Urešcie art. XXIII hawora: „Nijakaja źmiena używanaj mowy ŭ dyecezyjach łacinskaha abrađu ŭ kazańniach, dadatkowych nabažen-

stwach i ů wykładach inšych, jak wykłady ůwiatych nawuk u seminaryjach, nia moůa być inakš dakananaj, jak z adumysłowaha dazwołu Konferencyi Biskupaů łacinskaha Abradu“.

Na asnowie hetaha artykułu ů kaściołach na biełaruskich ziemiach pad Polščaj i dalej maje być uůywana polskaja mowa ů kazańniach, u dadatkowych nabaůenstwach i ů ůwieckich nawukach u Seminaryjach duchoůnych. Bielaruskaja-ů mowa mahła-b być nanowa ůwiedzienaj z dazwołu Konferencyi Biskupaů. U tych-ůa kaściołach, dzie biełaruskaja mowa ůwiedziena prad konkordatam, praůna moůa tam astacca i dalej. Adnak, jak niůej ubačym, i adtul jaje pawoli wyhaniajuć.

Ale z hetaha ůsiaho nia wynikaůe, ůto pry sučasnych palitycznych i kaścioelnych praůnych warunkach na naůych ziemiach, biełaruskaja mowa nia moůa zdabyć naleůnych sobie ů Kaściele ů biełaruskich parafijach prawoů. Kali naůych u hetym kirunku słuůnych damahańniaů nia spoůnić Konferencyja Biskupaů, dyk musimo pamiatać, ůto joůć jaůce Najwyůejůaja duchoůnaja ůłada, Apostalskaja Stalica, da jakoj, zhodna z kanoničnym prawam, koůny katalik zaůsiody moůa ůwiarnucca. Adnosiny-ů hetaj ůłady da roznych narodnaůciaů i mowaů nam dobra wiedamy z papiarednich raůdzielaů hetaj pracy. Z naůaha tolki boku astajecca wykazać swaje praůdziwyja patreby i ůůćciom swaim paćwierdzić swaju katalickaů, swaju wiernaů Najwyůejůamu Pastyru Chryćcijanstwa.

Biełaruskaje katalickaje duchawienstwa, jak tolki dawiedałasja ab padpisańni Konkordatu, u memorjale 20.III.25 h. źwiarnułasja da Nuncyjuša Apostalskaha ũ Waršawie, pradstaŭlajučy jamu swaje ũwahi što da tych punktaŭ Konkordatu, z jakich moža być Biełarusam kryŭda.

Ŭ hetym memorjale miž inšym prośbami byli: „z wyšyni Apost. Stalicy wydać specyjalny zahad ab używańni biełaruskaj mowy ũ relihijnym nawučańni i ũ dadatkowych nabaženstwach kaścielnych pad Polščaj, naznačyc u Wilniu i Pinsk biskupaŭ sufrahanaŭ Biełarusaŭ, a takža u duchoŭnych seminaryjach u tych-ža miestach uwieści biełarusaznaŭstwa dziela adpawiednaj padhatoŭki dušpastyraŭ dla Biełarusaŭ katalikoŭ.

Uznoŭža 19.V.1925 h. biełaruskaje katalickaje duchawienstwa złażyła memorjał Konferencyi Biskupaŭ. Z hetaha memorjału dawiedywajemsja, što ũ-wa ũschodnich wajawodstwach Polšcy znachodzicca bolš-mienš milion katalikoŭ Biełarusaŭ i što Biełarusy kataliki, jak značnaja składowaja časć 10-ci miljonaha biełaruskaha narodu, razam z Biełarusami prawasłaŭnymi budzicca da świedamaha žyćcia, składajučy swajmu narodu jak cełaści, swaju pracu i duchowaje tworstwa, a takža damahajucca prawa dla swajej mowy jak u žyćci aświetnym, palityčnym i hramadzkim, tak i ũ žyćci relihijna-kaścielnym... A my katalickija ksiandzy — čytajem dalej u memorjale — duchoŭnyja pastyry biełarusaŭ katalikoŭ, jak syny jaho takža pracujem dla adra-

džeńnia swajho narodu, zwaračwajučy pradu-
sim uwahu na toje, kab wiera katalickaja, jak
depozyt i apora miała zapeŭnienaje sabie
miesca ũ sercach katalikoŭ biełarusaŭ, a tak-
ža kab zhetul pramianilaŭsia i na našych bra-
toŭ prawasłaŭnych... Dyk jak Bielarusy katali-
ki, tak i duchawienstwa ich, zahawaryli ũ spra-
wie ũżywańnia rodnaj mowy ũ Kaściele tol-
ki, ci lepš asabliwa dziela taho, što mowu pol-
skuju, jak mowu čužuju, ahułam narod naš
rozumieje z trudom, a časta susim jaje nie
rozumieje. Dawoli pasłuchać paciery Bielaru-
sa, haworanyja pa polsku, a bačačy jak časta
da niepaznańnia pierakručwajecca ich sens,
kab prakanacca, što pastyrskaja praca siarod
biełarusaŭ katalikoŭ u čužoju dla jaho mowie
duža trudnaja i časta susim bieskarysnaja.
Chwała Božaja i dabro duš našaha narodu
wymahaje, kab u relihijna-kaścielnym žyćci
karystacca jaho matčynaj biełaruskaj mowaj“...

Zakončyli ũrešcie ksiandy Bielarusy swoj
memorjał nastupnymi pažadaniami: 1. Jak
najchutčej uwieści ũ Seminarij duchoŭnyja
ũ Wilni i Pinsku nawučańnie biełaruskaj mo-
wy, literatury i historyi.

2. Wydać normy, jakija jak naleža rehu-
lawali-b uwiadzieńnie i ũżywańnie biełaruskaj
mowy ũ dadatkowych nabaženstwach na bie-
łaruskich ziemiach, aznačanych u hetym me-
morjale.

3. Pry razhraničeńniach i padzielach dy-
ecezijaŭ, pałożanych na ziemiach uschodnich
wajawodstwaŭ, biełaruskija etnografičnyja te-
reny, hraničačyja z narodam polskim ci ũkra-

inskim, dałučyc da ich etnohraficznych asiarodkaŭ“. Memorjał hety padpisali 15 ksiandzoŭ, jak pradstaŭniki biełaruskaha katalickaha duchawienstwa ahałam. Woś ich imiony i proźwiščy: Ks. F. Abrantowič, Prałat Kapituły Pinskaj, Ks. Dr. J. Rešeć, prafesar Wilenskaj Seminariji, Ks. Ant. Zienkiewič, dziekan u Hłybokim, Ks. W. Hadleŭski, probašč u Žodziškach, Ks. A. Cikota, probašč u Druji, Ks. F. Ramejka, probašč u Zadarožy, Ks. A. Stankiewič, pasoł na Sojm, Ks. W. Šutowič, probašč u Baradzieničach, Ks. J. Siemaškiewič, probašč u Ławaryškach, Ks. K. Stepowič, probašč u Zaświry, Ks. M. Šalkiewič, probašč u Trakielach, Ks. W. Chamionak, wikary ũ Druji, Ks. F. Alaškiewič, probašč u Udziale, Ks. A. Aŭhustynowič, probašč u Daŭhinawie i Ks. Dr. Ant. Šyška, probašč u Krošynie.

Na Konferencyji memorjał hety byŭ razhledžany i z jaho pryčyny była pryniata rezalucyja, što duchowyja patreby ũsich wiernych biaz rožnicy narodnaści naleža zdawolwać prychilna i sprawiadliwa.

X.

Biełaruskaja mowa ũ światyniach 1925-30 h.

Zračeńnie biskupa J. Matulewiča z Wilenskej biskupskaj stality. Pryjezd na hetu stalitycu J. E. Arc. Jałbżykoŭskaha. Biełarusy kataki i Rytuał. Ks. W. Šutowič i praca jaho ũ Baradzieničach. Skasawańnie ũ Baradzienickim kaściele biełaruskaj mowy ũ 1927 h. i adnosiny da hetaha zdareńnia parafijan. Ks. W. Hadleŭski i praca jaho ũ Žodziškach. Skasawańnie biełaruskaj mowy ũ Žodzišnym kaściele ũ 1927 h. i adnosiny da hetaha zdareńnia parafijan. Ks. K. Stepowič i jaho praca dla rodnaj mowy ũ światyni. Biełaruskaja mowa ũ kaściele ũ Drui, u Malkaŭščynie, u Idołcie i ũ Leonpoli. Ajcy Jezuity ũ Albertynie i ũ Synkawičach i ich adnosiny da biełaruskaj mowy ũ Kaściele.

Ks. J. Rešeć i jaho praca dla biełaruskaj mowy ũ kaściele ũ Tryčoŭcy, a takža ũ inšych miascoch. Biełaruski Nacyjanalny Kamitet i jaho zachady što da rodnaj mowy ũ światyni. Nowy biełaruski Katalicki Katechizm i Świataja Historyja. Biskup Pinski J. E. Z. Łazinski i jaho sučasnyja adnosiny da biełaruskaj mowy ũ Kaściele łacinskaha i ũschodniaha abradu. a. W. Anoška; Ks. P. Tatarynowič i biełaruskaja mowa ũ światyniach. Nowaja-Myš, Lachawičy, Miadźwiedzičy.

Ks. Ad. Lisoŭski i biełaruskaja mowa ŭ Kaściele. Bielaruskaja mowa ŭ Kaściele ŭ Łatwii. Ks. J. Tarasewič i biełaruskaja mowa ŭ Kaściele ŭ Amerycy. Dapaŭnieńnie. Zakančeńnie.

Biskupu Matulewiču Konkordat Polšcy z Apostalskaj Stalicaj adkryŭ mahčymaści, jakich jon bajaŭsia i staraniŭsia. Dla jaho było jasnym, što apirajučysia na konkordacie cywilnyja ŭłady polskija budú jašče bolš, jak raniej rabić nacisk u kirunku paraližawańnia praz Kaścioł usiakich narodna-relihiynych pačynańniaŭ katalikoŭ, naležačych u Polšcy da nacyjanalnych mienšaściaŭ. Dla biskupa Matulewiča było jasnym, što wytwaryŭšajesia pałažanńie samo praz siabie ŭciahnie jaho, jak zainteresawanaha dzieła jaho kaścielnaha stanowišča, u wir baračby miž uradam i nacyjanalnymi mienšaściami takža i ŭ žyćci kaścielnym. Usiakaj-ža baračcy, usiakaha dziejnaha zmahańnia, biskup Matulewič dzieła šwiataści swajho charakteru, staraniŭsia, dyk dzieła hetaha letam 1925 h. prasiŭ św. Aŭca, ab pryńiaćci jaho zračeńnia z Wilenskaj stalicy. Prošbu biskupa Matulewiča, pašla nahaworu atacca, św. Aŭciac urešcie pryńiaŭ, nadajučy jamu adnačasna tytuł arcybiskupa.

Na wilenskuju biskupskuju stalicu byŭ naznačany sučasny biskup J. E. R. Jałbżykoŭski, jaki abniaŭ kiraŭnictwa wilenskaj dyecezijaj 8.IX.1926. Na mocy konkordau dyecezija hetaha padniesiena da hodnaści achridyecezii, a jaje biskupy da hodnaści arcybiskupaŭ.

U wosień tahož hodu Kuryja arcybiskupskaja atrymała cikawy dakument, jaki świedča ab uzroście patreb bielarusau katalikoŭ u žyćci kaścielnym. U hetym časie wyšejšyja duchoŭnyja ŭłady rychtawali da druku nowy Rytuał (kniha prawilaŭ, jak spraŭlać Sakramanty i adpraŭlać niekatoryja nabaženstwy). U ŭwiazku z hetym tahočasny probašč Žodzišny Ks. W. Hadleŭski ŭwiarnuŭsia da Kuryi Arcybiskupskaj Wilenskaj (1926.16. XI № 131) z nastupnaha ŭmiejstu piśmom: „dziela ŭzrostu świedamaści bielaruskaha narodu dašpieła potreba pamiaścić u nowym Rytuale pataŭni i adkazy takža pabielarusku. Potreba heta jość duža żywoj asabliwa što da bielaruskaj intelihiencyi, jakaja nieachwotna hladzić na pytanni, zadawanyja jej u čužoŭ mowie. Takža sama i dla ludziej wiaskowych jość kaniečnym uwiadziennie mowy bielaruskaj u Rytuale u pytaŭniach pry chroście i šlubie, bo jany, nie rozumiejučy dobra polskaj mowy, nia mohuć dawać potrebnych adkazaŭ“. Dalej u tymža dakumencie Ks. W. Hadleŭski daje życiowy prykład u hetaj sprawie i prosie Kuryju pačynić staraŭni ab uwiadzienni bielaruskaj mowy ŭ Rytuał. Wyniku adnak heta sprawa nia mieła nijakaha.

U hetym časie bielaruskaja mowa była pastajanna ŭżywanaŭ u Baradzieničach, u Žodziškach i Druŭ, čas ad času ŭ Zašwiru. Hetyja parafii u sprawie bielaruskaj relihijnej kultury adyhrali paważnuju rol i dziela hetaha naleža nam nad imi zatrymacca šyrej.

U Baradzieničach praz dziesiać hadoŭ

(1917-1927) byŭ probaščam wiedamy biełaruški kulturny pracaŭnik Ks. W. Šutowič, jaki praz hetych-ža dziesiać hadoŭ užywaŭ biełaruskaj mowy jak u kazańniach, tak i ŭ dadatkowym nabaženstwie ahułam.

Ks. W. Šutowič rodam z wioski Šutawičy, Smarhonskaj hminy. Pašla seminari, skončyŭšy jašče dwa kursy Duchoŭnaj Akademii ŭ Pietrahradzie i dziela pryčyn materjalnych nia mohučy dalej wieści swaje nawuki, byŭ naznačany na probašča ŭ Baradzieničy ŭ 1917 h. Byŭ heta čas hrozny. Rewalucyja bušawała: hareli dwary, bandytyzm i hrabiezstwa šyrylisia, front wajenny razwaliwaŭsia, a žaŭniery, pakidajučy jaŭo, z aružžam u rukach, zmučanyja i zdemoralizawanyja wajnoj nawodzili žach na pryfrantowyja i dalejšyja wakolicy. Ks. W. Šutowič nie zdryhanuŭsia. Sapraŭdy z biełaruskaj ciarpliwaścij trywaŭ jon na stanowiščy, časta žyćcia niapeŭny. Adzin na rasšalełych falach ludzkoj zaŭziataści kirawaŭ jon pawieranaj jamu łodkaj u prystań supakoju, razwahi, paradku, wytrywałaści, sprawiadliwaści, pracujučy wytrywała dla rodnaj kultury.

Pa žudaściah rewalucyi pryšla akupacyja niemieckaja. Nastupili biezahladnyja rekwizycyi, a za imi farmalny hoład. Nie pierastrašyła heta Ks. W. Šutowiča. Razam z narodam žyŭ i razam harawaŭ.

Urešcie nadyšla čyrwonaja armija bałšawikoŭ. Ksiandy susjedzi biazmała ŭsie pakidali parafii i paŭciekali. Ks. Šutowič nia spužaŭsia i bałšawikoŭ. Mieŭ čystaje sumleńnie prad Boham i prad narodam.

I hetak prażyŭ Ks. W. Šutovič na stano-
nowišczy probašča ũ Baradzieničach, dziesiac
hadoŭ siejačy słowa Bożaje ũ rodnaj mowie.



Ks. W. ŠUTOWIČ.

Ale ksiondz hety dziejnaść swaju nie
abmiežwaŭ tolki da swajej parafii. Jon časta
hawaryŭ biełaruskija kazańni i ũ mnohich su-
siednich parafijach, jak Nowy-Pahost, Šarkaŭ-

ščyna, Hermanawičy, lkaźń, Dalokija, Druja, Jody, u kaplicach Baradzienickaj parafii: Barawyja i Nawałaka, u Udziale, a takža ũ Wilni i Źodziškach. Narod słuhaŭ jaho zaŭsiody z wialikaj pryhilnaścij i radaścij i ciapier toj čas uspaminaje z lubaścij.

Karystajučysia hetak šyroka biełaruskaj mowaj, Ks. W. Šutowič apiraŭsia pradusim na rasparadžeńni bp. Roppa z 1917 h. Woś što jon ab hetym piša da biskupa Matulewiča 3-ha sakawika 1925 h. za № 35:

„Ad miesiaca lutaha 1917 h. Ahład Boży pastawiŭ mianie probaščam u Baradzienickaj parafii dla pracy nad zbaŭleńniem duš ludzkich. Tut adrazu spaściaroh ja mnohija niedachwaty ũ światoy wiery i maralnaści chryścijanskaj maich parafijan, na što źwiarnuŭ swaju ũwahu i krychu pieramianiŭ sposab nawučańnia ich.

Ludzi, siarod katorych ja pracuju jak dušpastyr, usie pa narodnaści Biėłarusy i mowa ich biełaruskaja. Zatym, apirajučysia na zakon biskupa Roppa z 1917 h., kali-nie-kali pačaŭ ja mowić nawuki ũ kaściele Baradzienickim pabiełarusku. Na praktycy sposab nawučańnia pabiełarusku pakazaŭsia duža dobrym i adpawiednym dla prostaha sielanina. Tady što-raz čaściej prychođiłasja ũżywać u kaściele biełaruskaj mowy.

Ad wialikaha postu 1921 h. dziakujučy damahańniam wusnym i na piśmie maich parafijan, mnoju zawiedzieny byli na pastajanna biełaruskija nawuki na pieršym miejscy, a pol-

skija na druhim. Adrazu tady pakazalasia, što polskich| nawuk słuchała ludziej duža mała. Prychodziła da taho, što na kazańni polskim astawałasia da troch-čatyroch čaławiek. Toje, što mała astawałasia słuchačoŭ na polskija kazańni, zmusiła mianie papolsku hawaryć nawuki tolki ũ waźniejšyja światy.

Parafijanie maje dobra prywykli da biełaruskaj mowy ũ kaściele. Achwotna słuchajuć biełaruskich nawuk i pijać biełaruskija kaścielnyja pieśni. Dzieci ichnyja da pieršaj spowiedzi i światoj Komunii pryhataŭlajucca pabiełarusku i nawuk relihii pa školach pačatkowych słuchajuć takža pa biełarusku.

Palakoŭ stałych žycharaŭ majej parafii jość asob jakich piać, a polskich uradoŭcaŭ taksama duža mała. U kaścioł jany ũsie choźdiać dosyć redka. Takim čynam dzieła karyści i zbaŭleńnia dušaŭ u majej parafii ũ nawučańni ludziej ustaliŭsia hetaki paradak: pabiełarusku adbywajecca nawuka koźnaj niedzieli i świate padčas sumy, a pa polsku ũ waźniejšyja światy, jak: Kalady, Nowy Hod, św. Jazepa, Wialikdzień, św. Piatra i Paŭły, Zychoď Sw. Ducha, Uniebaŭziaćcie Najśw. Dziewy Maryi i św. Rocha try dni.

Hetym prašu Wašu Ekscelencyju taki paradak nawučańnia ũ Baradzienickim kaściele zaćwierdzić jak stały.

Paradak hetki, jaki ũstaliła samo žyćcio i jaki adpawiadaŭ praŭdziwamu stanu parafii i sapraŭdnym jaje patrebam, biskup Matulewič paćwierdziŭ.

Heta wialikaja relihijna-kulturnaja rabota Ks. W. Šutoviča była adnak spyniena. 12 studnia 1927 h. duchoŭnaj uładaj jon byŭ z Baradzienič zabrany i naznačany na wikaraha.

Wikarym Ks. W. Šutovič pabyŭ niešta hod u Lidzie i Trzciannym i wyjechaŭ u Ameryku, dzie takža pačynaje biełaruska-kaścielnuju pracu siarod biełaruskaj emihracyi.

U Baradzieničy ŭ wiasnawych miesiacach tahoż 1927 h. byŭ naznačany na probašča Ks. St. Mažejka, jaki biełaruskija kazańni skasawaŭ.

Parafijanie wysłali da dziesiaci prośbaŭ z mnostwam podpisaŭ i da Arcybiskupa i da Nuncyjuša ŭ Waršawie, prosiačy ich, kab u Baradzienickim kaściele adbywalisia kazańni takža i pa biełarusku. Prośby ich dahetul, dzieła palityčnych warunkaŭ, astalisia na žal biaz wyniku.

Pa Baradzieničach na asabliwuju ŭwahu ŭ sprawie rodnaj mowy ŭ światyni zasłuźwajuć Žodziški, Wialejskaha paw. i ich probašč, šyroka wiedamy siarod biełaruskaha narodu, Ks. W. Hadleŭski.

Ksiondz hety prybyŭ u Žodziški ŭ 1921 hodzie. Paznaŭšy jak śled parafiju, jakaja ŭ wializarnaj swajej bolšaści jość biełaruskaja, a takža pasłuchaŭšy prośby parafijan, jak dobry pastyr, pryšoŭ da prakanańnia ab patrebie ŭ pastyrskaj i ahułam kaścielnaj pracy karystacca mowaj biełaruskaj. Woś-ža 7-ha wieraśnia 1924 h Žodzišnyja parafijanie pačuli ŭ kaściele z ambony pieršaje biełaruskaje kazańnie.

Siarod narodu z kazańniaŭ u rodnaj mowie było zdawoleńnie nieapisanaje. Kaścioł

zaŭsiody byŭ bitkom nabity. Byli tolki nie zdawoleny kruhi dworskija i ŭradawyja.

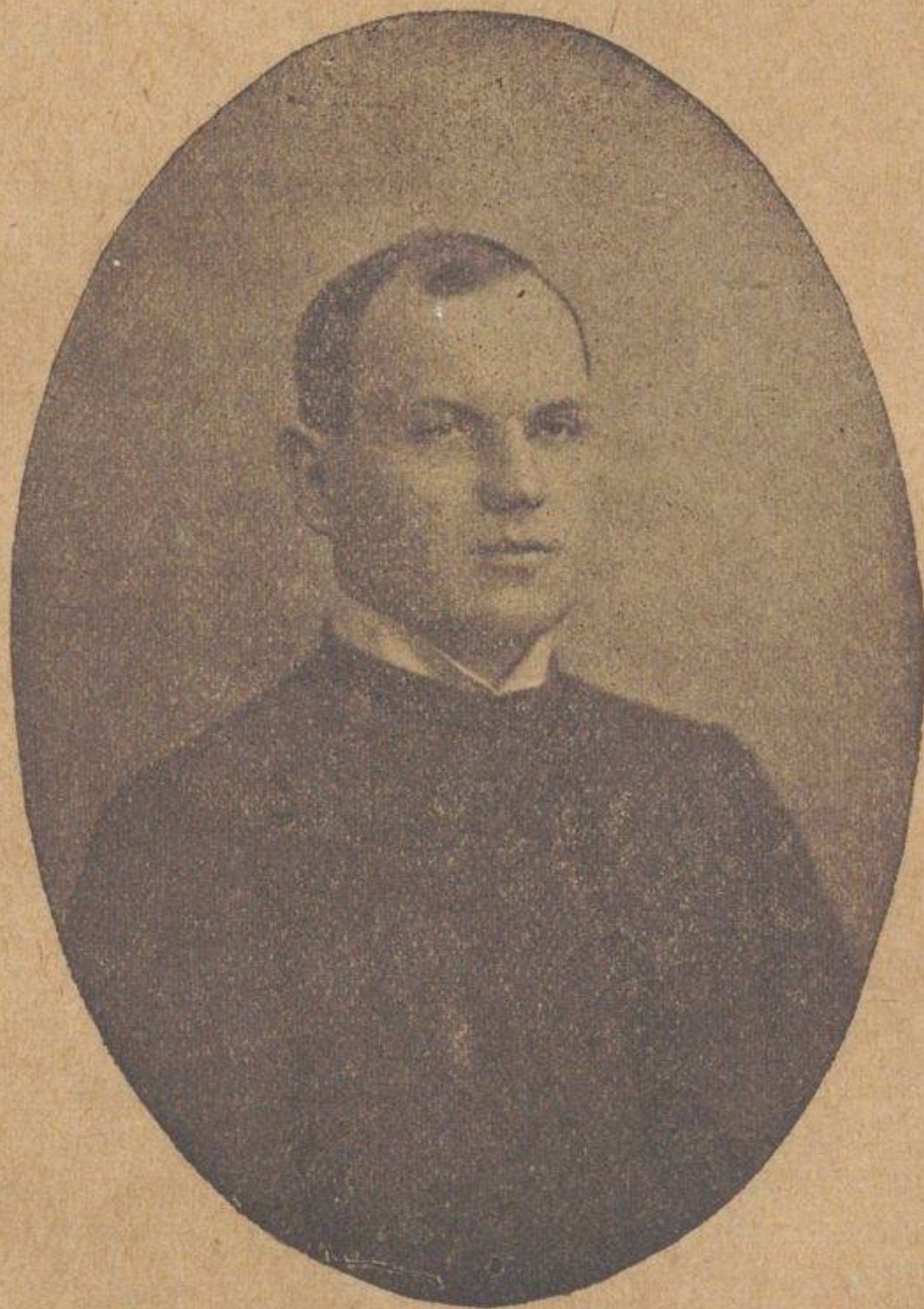
Ŭ wyniku hetaha palityčnaha niezdawoleńnia Delehat polskaha ŭradu ŭ Wilni źwiarnuŭsia da biskupa Matulewiča, kab spynić škodnuju, jak kazaŭ, dla Polščy dziejnaść Ks. W. Hadleŭskaha. Damahańnie hetaje biskup 11.XI.1924 h. pierastaŭ Ks. W. Hadleŭskamu, kab hety daŭ swajo tłumačeńnie na pastaŭlenyja jamu ŭradawyja zakidy. Ŭ adkazie Ks. W. Hadleŭskaha z dnia 15.XI.24 h. za № 173 miź inšym čytajem:

...„Pryniaŭšy parafiju ŭ 1921 h., staraŭsia ja zbližycca da narodu, kab paznać jaho potreby, asabliwa dziela taho, što narod hety pa kolkiletnim badziańni na čužynie (z pryčyny wajny. Pryp. aŭtara) waročaŭsia damoŭ zdemoralizawany i ŭ žyćci relihijnym ździčelym. Bačačy, što niwa sercaŭ ludzkich jość mocna parosšaja dzikim ziellem, a majučy zaŭsiody prad saboj hołas Stalicy Piatrowaj „usio naprawić u Chryście“, a hołas hety moža najbolš tasawacca da daŭniejšaha frontu rasiejska-niamieckaha, dzie była nia tolki ruina materjalnaja, ale takža i maralnaja, ja asabliwuju źwiarnuŭ uwahu pradusim na słowa Božaje, jakoje Chrystus zahadaŭ nieści ŭsim narodam: „dyk idučy nawučajcie ŭsie narody, wučačy ich spaŭniać usio, što tolki ja wam zahadaŭ (Mat. 28, 19-20).

Ahlad Boży pastawiŭ mianie kapłanam siarod biełaruskaha narodu i dawieryŭ mnie ŭ asobie Wašaj Ekscelencyi kiraŭnictwa Źo-džišnaj parafijaj. Bačačy masy biełaruskaha

narodu, masy ciomnyja i apuščanyja, a razam prahnučyja praŭdy i sprawiadliwaści, staraŭsia ja ŭ nawučańni nawuki Chrystowaj datasawacca da ich paniaćcia, da stanu ich rozumu. Ja ŭwažaŭ, što poŭnaje datasawańnie da paniaćcia biełaruskaha narodu jość trudnym, a nawat niemahčymym, a heta dziela henaj razbiežnaści, jakaja panuje ŭ duży Bielarusy miż žyćciom štodziennym i kaścielnym, bo nawučańnie słowa Božaha adbywajecca ŭ našym kraju ŭ mowie polskaj, a narod używaje mowy biełaruskaj. Bačačy hetuju razbiežnaść, ja staraŭsia choć adčaści jaje naprawić, uplatajučy niaraz u polskija kazańni biełaruskija zwaoty, asabliwa padajučy prykłady. Zdawałasia tady mnie, što narod budzicca z śpiački, padnosie hałowy swaje i adčyniaje wuшы, kab słuchać. Świedkam hetaha moža być Ks. Dr. J. Rešeć, praf. Sem. Duch. u Wilni, katory, budučy ŭ Žodziškach letam sioleta, čuŭ raskaz prykładu ŭ biełaruskaj mowie...

Dajšoŭ ja da wywadu, što mowa biełaruskaja bolš datasawana da paniaćcia biełaruskaha narodu, jak polskaja. Chočučy adnak akančalna prakanacca ŭ praŭdziwaści maich dośleđaŭ, što narod bolš skarystaje z biełaruskich kazańniaŭ, jak z polskich, ja pastanawiŭ skazać na probu kazańnie čysta pa biełarusku. Zrabiŭ ja heta 7.IX. b. h. U bliżejšuju niadzieľu ja spaściaroh, što ŭčaśnikaŭ u nabaženstwie značna bolš, što narod z bolšym zacikaŭleńniem słuchaje Słowa Božaha i achwatniej biare jaho da serca. Lik ludziej u kaściele ŭzrastaŭ z koźnym tydniem, u niekatoryja niadzieli kaś-



Ks. W. HADLEŪSKI.

ciol' nia moh źmiaščać molačychsia... Z druho-
ha-ž uznoŭ boku, spadziajučysia, što jość lu-
dzi nieachwotna nastrojeny da biełaruskaj mo-
wy, ja aznajmiŭ, što tyja, jakija žadajuć słu-

chać Słowa Bożaje pa polsku, niachaj źbiaruć podpisy, a tady, wiedajučy ličbu, možna budzie ũłażyć paradak u kazańniach biełaruskich i polskich. Ab hetym usim mieŭ ja złażyć adpawiedny rapart Wašaj Ekscelencyi z prośbaj ab decyzyju, ale ũpieradziła mianie interwencyja ũłady świeckaj...”

Dalej u tym-ža dakumancie Ks. W. Hadleŭski zapiarečwaje ũsim zakidam charakteru palityčnaha, staŭlenym jamu ũradam.

Charakternaja reč, što polskaja starana, ab čym uspaminaje ũ swaim raparcie Ks. W. H., naźbirała žadajučych kazańniaŭ pa polsku podpisaŭ tolki da dwuch sot u parafii, katoraja naličaje 3.300 duš.

Woś-ža hetaja starana niezdawolonych dalej šukała zdawoleńnia prad duchoŭnymi ũładami.

Ŭ adkaz na probnyja pačynańni Ks. W. Hadleŭskaha biskup Matulewič, widać pad presijaj z boku polskaha, daŭ jamu zahad, kab zaraz-ža było ũwiedziena nazad kazańnie polskaje.

Na heta Ks. W. Hadleŭski 26. II. 1925 h. za № 29 złażyŭ biskupu nastupny rapart:

Spaŭniajučy zahad Wašaj Ekscelencyi z dn. II. XI. 24 h. za № 3687, było zaraž-ža uwiedziena ũ Źodzišny kaścioł kazańnie ũ polskaj mowie, pry hetym było abwieščana z ambony ab wyšej-uspomnienym zahadzie Wašaj Ekscelencyi, kab usie, žadajučyja słuhać słowa Bożaje papolsku, wiedali ab hetym i asta-walisia pa sumie ũ kaściele. Ŭ pieršuju nia-

dzielu astałosia słuchać polskaha kazańnia ka-
la 40 asob, u druhuju niadzielu krychu mie-
niej — asob 25-30, hetaja ličba asob mieniej-
bolej astawałasia ũ koźnuju niadzielu i ſwiata
aź da Kalad. Na pieršy dzień Kalad ja zrabiŭ
publičny padrachunak asob, słuchajučych pol-
skaj nawuki: było u kaściele mužčyn šeść,
a kabiet piatnaccać, razam 21 asoba. Tahdy-ž
pa kazańni zrabiŭ ja ũwahu, što hetakaja ma-
łaja ličba wyhladaje ũ kaściele nadta sumna
i zaachwočywaŭ, kab staralisia ũ bolšym liku
astawacca i źbiracca na polskuju nawuku. He-
taje-ž zaachwočańnie ja paŭtaryŭ na Nowy
Hod pry poŭnym kaściele narodu na biełaru-
skaj nawucy ũ časie sumy, adnak i ũ toj dzień
astałosia słuchać polskaje nawuki nia bole-
j 25 asob. Hetaja ličba słuchačoŭ (mieniej-bolej
20-25 asob) užo pakazwaje na stały lik žada-
jučych słuchać nawuki papolsku, pry hetym
mužčyn astajecca zaŭsiody 5-7 asob, a žančyn
rozna, ale nia bole-
j 20-25 asob.

Saŭsim inakš wyhladaje sprawa z bieła-
ruskimi nawukami — tady ludziej poŭny kaś-
cioł, nawet bole-
j prycho-
dzić ciapier, čym heta
było daŭniej pierad uwiadzieńniem biełaruskaj
mowy ũ kaścioł. Jašče mušu adznačyc, što lu-
dzi słuchajuc z bolšaj uwahaj biełaruskaj na-
wuki, čym słuchali daŭniej polskaj i nawet
možna zaŭważyć adnu waźnuju i radasnuju
prajawu, što prycho-
dziać u wialikaj ličbie słu-
chać biełaruskaj nawuki padrostki pa let 14-17,
katorych daŭniej u kaściele abo saŭsim nia
było, abo byli hdzieś schawaŭšysia pa kutkach,

a ciapier stajać suproč ambony i z wialikaj uwahaj słuchajuć słowa Bożaje ũ rodnaj i zrazumiełaj dla ich mowie. Hety fakt mnoha haworyć ab budučynie wiery i Kaścioła ũ našym krai, pry nawučańni ũ biełaruskaj mowie.

Zważyüşy jak śled usio wyšej skazanaje, a pieradusim biaručy pad uwahu: z adnej starany — lik słuchačoŭ na biełaruskich nawukach, a z druhoj — lik słuchačoŭ na polskich nawukach u Łodzišnym kaściele, ja pryšoŭ da hetakich wywadaŭ: 1) što ũžo možna zrabić stały i aficyjalny paradak u biełaruskich i polskich nawukach u Łodzišnym kaściele; 2) što polskaje kazańnie ũ koźnuju niadzielu nie dasiahaje swajej mety pry tak małym liku žadajučych słuchać papolsku.

Dziela hetaha ja źwiartajusia da Wašaj Ekscelencyji z pakornaj prošbaj wydać aficyjalny zahad u sprawie ũparadkawańnia stasunku polskich kazanniaŭ da biełaruskich z tym, kab ličba biełaruskich i polskich kazanniaŭ adpawiała liku słuchačoŭ adnych i druhich kazanniaŭ. Pawodle praporcyji słuchačoŭ polski-ja kazańni mohuć mieć miejsca tolki u bolšy-ja światy, dałučajučy siudy dzień Św. Trojcy i Sorakhadzinnaje nabaženstwa. Wykładajučy pierad Wašaj Ekscelencyjaj swaje miarkawańni ũ hetaj sprawie, ja wieru, što Waša Ekscelencyja wydać sprawiadliwy rasparadak, narmujučy ũ budučynie ličbu jak biełaruskich, tak i polskich kazanniaŭ u Łodzišnym Kaściele“.

Na hetkuju pastanoŭku sprawy, biskup Matulewič, widać žadajučy jak śled upeŭnicca

ab sapraŭdnym pałažeńni ũ Źodziškach, adka-
zaŭ pasłańniem u Źodziški komisii, zložanaj
z troch ksiandzoŭ i pry tym usich troch Pa-
lakoŭ.

Woś-ža 26 krasawika 1925 h. u Źodziški
prybyła komisija. Pa adbytym nabaženstwie,
na świntary prystupili da hałasawańnia, kab
dawiedacca, skolki j jakoj mowy jość achwot-
nikaŭ. Polskaja starana, čujučysia śmielej jak bie-
łaruskaja, pačala hrazić Bielarusam hałasuju-
čym za swaju mowu. Pačalosia zmahańnie.
Palicyja pryciahnuła kulamiot. Narod zabuša-
waŭ bolš. Ks. W. Hadleŭski supakoiŭ jaho.
Hałasawańnie pajšlo dalej, jakoha i pry het-
kich warunkach wynik byŭ taki, što, jak pryz-
nała taja-ž adnabokaja komisija, bielaruskaj
mowy žadała 60 proc., a polskaj 40 proc.

Pašla hetaha ũsiaho 11. VII 1925 h. za
№ 2163 Wilenskaja biskupskaja kuryja prysła-
ła Ks. W. Hadleŭskamu nastupnuju rezalucyju
biskupa Matulewiča: ...„što datyča paradku na-
baženstwa ũ Źodzišnym kaściele, rassledawaŭ-
šy sprawu, zhodna z pastanowaj Konferencyi
Biskupaŭ, kab z poŭnaj pryjaznaścij i spra-
wiadliwaścij spaŭniać duchowyja patreby
ŭsich wiernych Rečypaspalitaj Polskaj biaz
rožnicy narodnaści, pastanaŭlajem, kab u he-
tym kaściele byŭ dalej taki paradak nabažen-
stwaŭ, katory ũžo ũstaliŭsia, heta znača: kab
aprača kazańniaŭ bielaruskich, haworanych
padčas Sumy, zaraz pa Sumie kab byli ha-
worany i kazańni polskija; a padčas Wialika-
ha Postu, kali biespasredna pa Sumie adby-

wajecca Kryżowaja Daroha, polskaje kazańnie maje być prad Sumaj“.

Chutka pośle hetaha tak waźnaha i sprwadliwaha faktu, dakananaha dla biełaruskaj mowy ũ kaściele, biskup Matulewič zroksia dyecezii i wyjechaŭ z Wilni.

Biełaruskaja mowa ũ Źodziškach ćwiła dalej. Ale čas išoŭ i pracawaŭ zaŭziata prociŭ biełaruskaj mowy ũ kaściele.

Ks. W. Hadleŭski 25. III. 1925 h. na biełaruskaje narodnaje ŗwiata Abwieŗcańnia Niezaleźnaŗci Biełarusi i ũ dzień 400-lećcia bieł. kniźki, u Wilni ũ kaściele ŗw. Mikalaĵa, skazaŭ biełaruskaje kazańnie. Za heta 25. VI. tahoź hodu byŭ aryŗtawany, abwinawačany pa 129 art. K. K. i pasadźany ũ turmu na Łukiškach. Pasiadzieŭŗy niadzieli dźwie, byŭ zwolnieny, a sprawa skasawana.

Z 29 na 30 wieraŗnia tahoź 1925 h. Ks. W. Hadleŭski byŭ uznoŭ aryŗtawany i pasadźany ũ tuju-ź turmu. Abwinawačywali jaho pa 130 art. K. K. ũ tym, ŗto jon siarod swaich parafijan — paŗyraŭ dumku, kab z usich biełaruskich etnohrafičnych ziamiel stwaryć Niezaleźnuju Biełaruŗ. Za hetu sprawu Ks. W. Hadleŭski, pasiadzieŭŗy ŭznoŭ dźwie niadzieli na Łukiškach, da sudu za kaŭcyju byŭ zwolnieny, a 2 sakawika 1926 h. adbyŭsia Sud i daŭ jamu 2 hady krepaŗci. Ureŗcie, kali wyŗejŗyja instancyi polskich Sudoŭ pryhawar heny paćwierdzili, z 23 na 24 sakawika 1927 h. Ks. W. H. byŭ aryŗtawany i adwiezieny ũ Warŗawu ũ Makatoŭskuju turmu, z jakoj, dziaku.

jučy amnestyi, dwuch hadoŭ nie dasiadzieuŝy, wyšaŭ 14. VII. 1928 h.

Za ŭwieś hety čas, kali jšče Ks. W. Hadleŭski byŭ na swabodzie, biełaruskaja mowa ŭ Źodzišnym kaściele ćwiła dalej. Była jana takža ŭżywanaŭ u kazańniach i za časaŭ Ks. R. Droniča, nowaha ŭ Źodziškach probašča.

Urešcie 16. X. 1927 h. nowy hety probašč hawaryć biełaruskija kazańni pierastaŭ. Narod aburyšsia. Nawat piešniaj pierarwaŭ probašču polskuju nawuku. U adkaz na heta palicyja aryštawała 17 čaławiek.

Narod tady pačaŭ prad duchoŭnymi ŭładami rabić starańni ab pawarocie ŭ Źodzišny kaścioł rodnaj mowy. Parafijanie słali mnoha delehacyjaŭ da duchoŭnych ŭladaŭ i šmat pisali prošbaŭ, a na prošbach henych časam było da tysiač dźwioch podpisaŭ. Siańnia-ž u Źodzišnym kaściele parafijanie piajuć biełaruskija relihijnyja pieśni. Na pawarot rodnaj mowy ŭ kazańni majuć takža nadzieju, ab čym dalej ušciaž prosiac duchoŭnyja ŭłady, jakija, napeŭna, sprawiadliwych prošbaŭ nie adkinuć.

Pašla Źodzišak i Ks. W. Hadleŭskaha, adyhraŭšych takuju wialikuju rol u historyi zmahańnia biełaruskaj mowy za swaje prawy ŭ Kaściele, zasłuŭwaje takža na asabliwuju ŭwahu Ks. K. Stepowič (Kaz. Swajak), probašč u Zašwiry, Świancianskaha paw.

Radzišsia jon 1890 h. 19. II. u wioscy Barani, Świancianskaha paw. Duchoŭnuju Seminaryju skončyŭ u Wilni. Na ksiandza byŭ pašwiačany wiasnoj 1915 h.

Pieršyja kroki pastyrskaj pracy Ks. K. Stepowiča byli ũ Kamajach, pašla ũ rodnaj parafii Kluščany, Świancianskaha paw.

Tut zastała jaho niemieckaja akupacyja. ũ rodnym Kluščanam, dzie prabyũ 1915 i pačatak 1916 h., Ks. K. Stepowič nia mała papracawaũ dziela prawa rodnaj mowy ũ światyni, haworačy čas ad času biełaruskija kazańni, a takža składajučy biełaruskija relihijnyja pieśni.

Chwory na suchoty Ks. K. Stepowič musiũ časta pakidać rodnuju Bielaruś i jechać na daũžejšy čas na leki ũ dalokaje Zakapanaje.

1919 h. pa darozie ũ Zakapanaje, zatrymaũsia ũ Łapienicy, i jak my ũžo kazali, hawaryũ tam biełaruskaje kazańnie.

ũ 1920 h. Ks. K. Stepowič byũ naznačany na probašča ũ Zaświr, takža Świancianskaha paw. Na hetym stanowišcy prabyũ jon aũ da śmierci 6 traũnia 1926 h. Pamior u Wilni, dzie i pachawany na mohiłkach Rosa.

Nia hledziačy na swaje chworyja hrudzi, Ks. K. Stepowič u Zaświry hawaryũ časam sam nawuki pa biełarusku, a takža zaprašau na heta inšych. Tak napr. na jaho zaprosiny 16 listapada 1924 h. u dzień św. Jozafata ũ Zaświr prybyũ Ks. W. Hadleũski i skazaũ tam biełaruskaje kazańnie.

Budučy prajezdam u Wilni, Ks. K. Stepowič takža kolki разоũ skazaũ biełaruskaje kazańnie ũ kaściele św. Miłałaja.

Biełarusy kataliki parafii Kluščanskaj, čujučy rost u sercach swaich ziarniaci praũdy



Ks. K. STEPOWIČ (Kaz. Swajak)
(19.II. 1890 + 6.V. 1926).

ab rodnaj mowie, zasiejenaha ich adnaparafijaninam Ks. K. Stepowičam, a takža čujučy z ha- zet ab biełaruskich kazańniach u rožnych pa- rafijach Wilenskaj, Pinskaj i Mahileŭskaj dyecezijaŭ, niešta ũ 1923,24 h. pišuć da wi- lenskaha biskupa Matulewiča prośbu z podpi- sami da 100 čaławiek nastupnaha źmiestu: „Parafija našaja pa swaim składcie narodnym zdaŭna biełaruskaja, nie maħła jak dahetul karystać z prawa swajho da rodnaj mowy ũ Kaściele, bo z adnaho boku narod nia mieŭ nijakaha hołasu i nihto z im nia ličyŭsia, z druhoj-ža starany Rasiejcy nie chacieli Bie- łarusau pryznać asobnaj nacyjaj i — prawam dužaha mahli-b ciahnuć nas na swaju rasiej- skuju wieru. U hetym adnak časie, kali Boh narod naš zbudziŭ z niadoli i proćmy, paka- zaŭšy čyściejšy šlach da ażyŭleńnia relihijnaje kultury ũ sercach našych i kali ũžo rasiejščy- nu sprawiadliwaść Jaho skasawała, para nam adważna i z sumleńniem spakojnym zajawić świetu ab swaim pryrodnym prawie da rodnaj mowy ũ sprawach światoj wiery našaj. I woś dziela hetaha z pakoraj my Biełarusy Kluš- čanskaj parafii adważwajemsia prasić Wašu Ekscelencyju, kab našu mowu rodnuju dapuś- cić u Kluščanski kaścioł chacia ũ tyja festy, kali haworycca nawuka i pa litoŭsku, heta zna- ča — na fest Serca Jezusa i na św. Jachima... I aśmialajemsia dabawić, što ũ našaj staranie pramowy pa biełarusku ũžo zdaralisia i byli spatkany narodam jak susim na swaim miescy“ ...

U 1925 h. 16. IV. za № 20 Ks. K. Step- wič u sprawie biełaruskich kazańniaŭ u jaho

parafii pisaŭ hetkaje piśmo da biskupa Matulewiča: „Zhodna z žadańniem narodu, wyrażanym na piśmie, a takža zhodna z maim prakanańniem ab prawie katalikoŭ da rodnaj mowy ũ Kaściele, astatnim časam ustaliŭsia ũ parafii Zaświrskaj hetki paradak nawučańnia wiernych: 1) pieršaje kazańnie prad Sumaj papolsku, druhoje kazańnie pa biełarusku, 2) na dwa hałoŭnyja festy parafijalnyja św. Jozafata i św. Trojcy na niešparach prad pracesijaj, 3) kanferencyi prad wialikodnaj spowiedzaj u poście pa dwa razy ũ tydzień... 4) pryhatawańnie dziaciej da pieršaj spowiedzi i św. Komunii badaj wyklučna pa biełarusku praz uwa hu na poŭnaje niaŭmieńnie dziaciej čužoŭ mowy“...

Dalej u hetym piśmie Ks. K. Stepowič prosić biskupa pradstaŭleny paradak začwierdzić, padčorkiwajučy adnačasna, što kali jaki ruch narodny puścić samapasam, skutki mohuć być nieabličalnyja.

Na heta piśmo Ks. K. Stepowiča biskup Matulewič 3 lipnia 1925 h. adkazaŭ: „Zhodna z pastanowaj Konferencyi Biskupaŭ z dn. 29 traŭnia 1925 h., kab z cełaj prychnaścij i sprawiadliwaścij spaŭniać duchowaja patreby ũsich wiernych Rečypaspalitaj Polskaj biaz rožnicy narodnaści, pradstaŭleny paradak začwiardžajem“.

Ale nia tolki Ks. K. Stepowič hawaryŭ sam biełaruskija kazańni, zaprašau na heta inšych i šukaŭ dla ich apory ũ duchoŭnaj ułady, ale takža jon niamala pracawaŭ piarom, wyjaśnia-

jučy šyrokim biełaruskim masam patrebu nawučańnia wiery ũ rodnaj mowie i prawy rodnaj mowy ũ światyniach.

Jašče z 1919 h. majem u rukapisie pryhožaje kazańnie Ks. K. Stepowiča na Wialik-dzień, napisanaje ũ Zakapanym.

Ŭ 1925 h. napisaŭ jon wiedamy malitwienik dla Bielarusau katalikoŭ „Hołas Dušy“, nadrukawany ũ 1926 h.

Budučy paetam, Ks. K. Stepowič duža mnoha pašwiaciŭ sił swaich dzieła biełaruskaj relihijnej literatury, pakidajučy nam niamala biełaruskich relihijnych pieśniaŭ, jakija siańnia Bielarusy-kataliki siam-tam piauć užo ũ kaściołach.

Ŭ pryhožuju formu ũbiraŭ Ks. K. Stepowič biełaruskaje słowa, a takža zakowywaŭ u jaho dumku relihijnuju i hetkim čynam pałażyŭ histaryčnyja zasłuhi dla rodnaj mowy ũ światyni.

Ŭrešcie zasłužwaje takža na asabliwuju ũwahu ũ sprawie rodnaj mowy ũ światyni Druja, Brasłaŭskaha pawietu, ciapier sialiba ajcoŭ Maryjanaŭ.

Ŭ Druj biełaruskija kazańni pačalisia jašče z 1917 h. ad słaŭnych časoŭ arcyb. Roppa. Ad hetaha hodu aŭ da hodu 1924 biełaruskija kazańni bywali ũ Druj nie systematyčna, nie pastajanna, a čas ad času. Ŭ hodzie 1924 biskup Jury Matulewič Druju pieradaŭ ajcom Maryjanam, jakich jon, jak wiedajem, byŭ jenerałam. Na čale drujskaha klaštara ajcoŭ Maryjanaŭ, pryniaŭšy manašastwa, staŭ bieła-

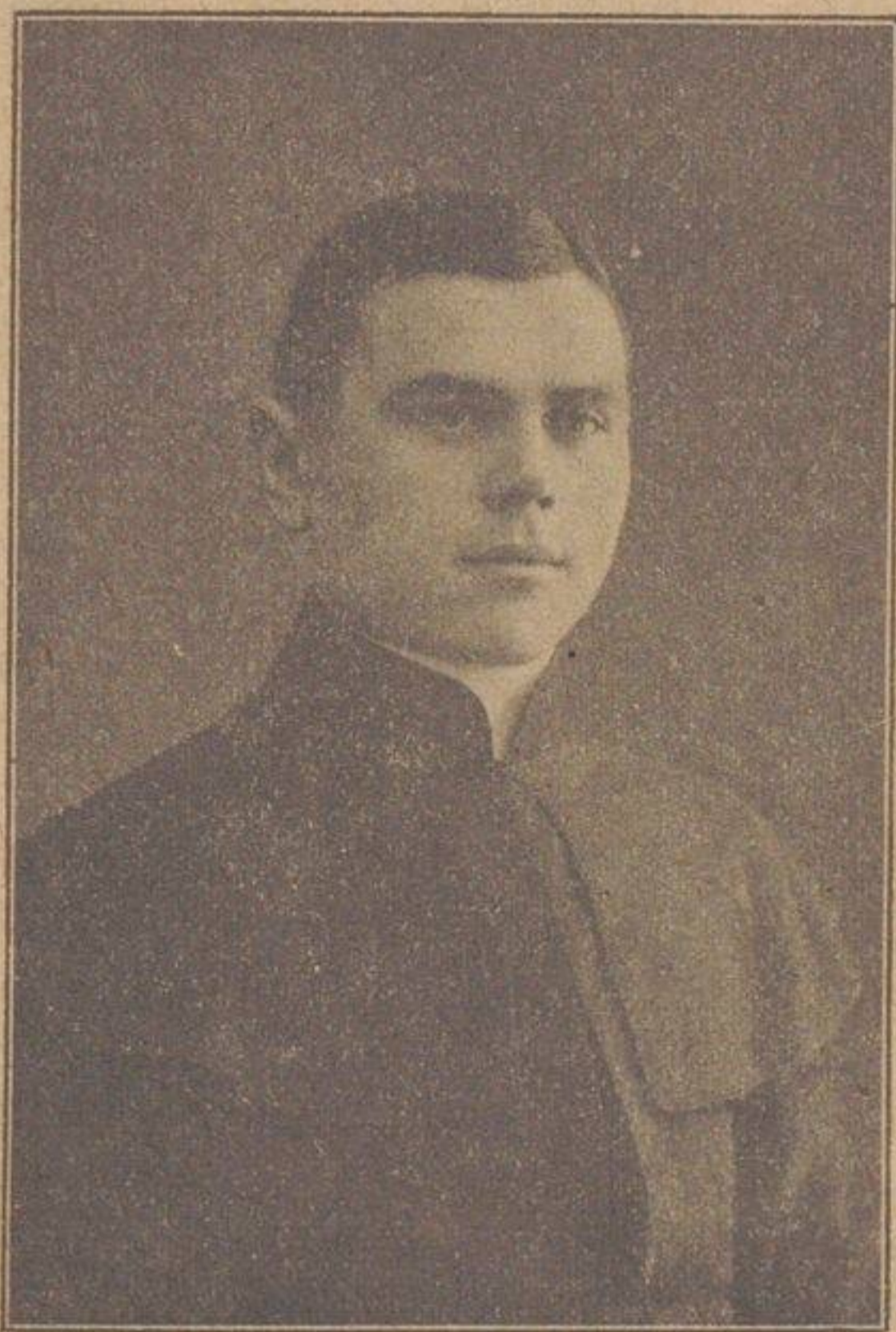
ruski ksiondz Andrej Cikota, jaki kiruje tam zakonnym žyćciom i parafijaj aź da siańnia.

U Drujskim kaściele biełaruskija kazańni adbywajucca što niadzieli i što świata pa niešpary. Padčas 40-hadzinnaha nabaženstwa, jakoje pačynajecca 8 śniežnia ũ dzień Niepawinnaha pačaćcia Maci Božaj i trywaje, jak wiedama, try dni, biełaruskija kazańni bywajuć na ranicy a hadzinie šostaj. Adbywajucca tam takža kazańni ũ rodnaj mowie narodu ũ miesiacy traŕni, kali prypadaje majowaje nabaženstwa pa wioskach Drujskaj parafii.

U hranicach Drujskaj parafii znachodzicca miesnaść Malkaŭščyna, u jakoj jość Kaplica. Woš-ža tudy ajcy Maryjanie z Druj dajaždžajuć što niadzieli, a časam i ũ świata i tam takža haworać polskija i biełaruskija kazańni.

U Malkaŭščynie pieršy raz biełaruskaje kazańnie pačaloſia 9. VI. 1924 h. U hety dzień nie abyšoſia tut biez awantury z boku adnaho polskaha ſlachcica Jazepa Jacyny. a. A. Cikota hawaryŭ kazańnie papolsku, ale ũ wadnym miejscy, Źadajućy lepš rastłumaćyć nawuku dla narodu, pierajšoŭ na mowu biełaruskuju. Tady heny pan staŭ kryčać: „nam nie trzeba białoruszczyzny, tu Polska, zamknieny kościół“. Narod strašenna ũzburyŭsia i kinuŭsia na Jacynu. Syn Jacyny Waldamar staŭ baranić baćku, pahražajućy rewalweram. Narod kinuŭsia na ich abodwych. Nadbieh a. J. Hermanowič, jaki takža tady byŭ u Malkaŭščynie, a jamu na padmohu padaſpieŭ i sam a. Cikota i Jacynaŭ udałoſia abaranić ad razhnie-

wanaha narodu. Pośle hetaha narod pawoli supakoiŭsia. Tady a. A. Cikota zapytaŭ, „jak choćacie, kab była nawuka“? Narod adnaha-



a. ANDREJ CIKOTA.

łosna kryčaŭ: „pa biełarusku, nie razumiejem pa polsku“. I ksiondz Cikota hawaryŭ užo ŭsiu nawuku pabiełarusku.

Ale nia tolki ũ Druï i ũ Malkauščynie, u jakich jak my ũspomnili i ciapier bywajuć biełaruskija kazańni, čas-ad-času hetkija kazańni bywali ũ susiednich parafijach, jak Leonpol u hadoch 1925-1927, a takža ũ Idołcie ũ hadoch 1925-1928.

Ajcy Maryjanie hawaryli biełaruskija kazańni ũ uspomnienych miascoch, a takža i ciapier haworać u Druï na wyraznaje žadańnie narodu, jaki ahułam treba skazać, kazańni ũ rodnaj mowie prymaje z zachopleńniem.

Astatnim časam takža karystajucca ũ žyćci relihijnym biełaruskaj mowaj ajcy Jezuity ũ Albertynie i ũ Synkawičach u Słonimščynie. Woś što ab hetym piša korespondent z Albertyna u „Chryścijanskaj Dumcy“ z dnia 25 krasawika 1929 h.: ...„Niekatoryja (Jezuity), što nia znali, abo znali kiepska našuju mowu, prynialisia z ščyrym parywam za hruntoŭnaje jaje paznańnie, kab lepiej i cełaj dušoj addacca tamu narodu, nad jakim pracujuć... Nawat roznyja sektanty, jak baptysty i nieachwotnyja prawasłaŭnyja, bačačy ščyry namier ajcoŭ, namier zbaŭleńnia duš i čujučy jasnaje i zrazumielaje wykładańnie relihijných praŭdaŭ u rodnaj mowie, achwotna prychoziać na nabaženstwa...

Dziela taho, što Albertynskaja wunijackaja parafija składajeccia nie z adnych tolki Biełarusaŭ, ale i z wialikaj častki takich, što ličać siabie za Rasiejcaŭ, kazańni haworacca ũ carkwie ũ dźwioch mowach: biełaruskaj i rasiej-skaj. Kazańni pa biełarusku maje amal nie

zaŭsiody a. Ant. Dubroŭski, jaki ciapier dobra waładaje rodnaj mowaj i jakoha z wialikaj achwotaj słuchojuć wiernyja.

Nawat a. Uładzimier (protoihumien), choć užo nie ũ maładym wieku, tak addany dla našaha narodu, što choć u moładaczi nikoli biełaruskaj mowy nia čuŭ, užo ũ wadnu z apošnich niadziel hawaryŭ kazańnie pa biełarusku.

Aprača Albertynskaj parafii ũspomnienyja ajcy majuć jašče takuju-ž samuju wunijackuju parafiju ũschodniaha abrađu ũ Synkawičach niedaloka ad Słonima, dzie pracuje a. Markiel Wysakinski. Kazańni jon hawora wyklučna miascowaj biełaruskaj mowaj... Wykłada je jon u biełaruskaj mowie relihiju ũ niekalkich školach, wučyc dzieciej pijać biełaruskija nabožnyja pieśni“...

Dalej toj-ža samy korespondent z Albertyna, apiswajučy ũnutranaje žycio ũ klaštary Jezuitaŭ ũ Albertynie, tak kaža... „Ad pieršaha ũzhladu na prysutnuju tut moładź možna paznać duch uzajemnaj miłaści i pašany čužych sabie narodaŭ. Kožny cikawicca tut uzajemnym paznańniem zwyčajaŭ, tradycyjaŭ i pohladaŭ danaha narodu, kab jak najbliżej da jaho padyjści i datasawacca da jaho wymahańniaŭ. Prykładam — čytajecca publična dla cełaha klaštara historyja i hieohrafija Biełarusi, jakimi ũsie wielmi cikawiacca. Naahuł možna adznačyc, što ũsie mowy ũ klaštary majuć roŭnyja prawy, kožnuju možna ũżywać. Za stalom św. Pisańnie čytajecca pa sławiansku, a inšyja razy abo pa rasiejsku, abo pa biełarusku...

Hetak zwanyja rekreacyi, abo abawiazkowyja hadzinnyja razhawory pa abiedzie i wiačery, niekalki разоŭ u tydni bywajuć abawiazkowa pa biełarusku i pa rasiejsku, inšyja razy, jak chto choča.

Probnyja kazańni, jakija dla praktyki haworać nawicyjušy prad a. Mahistram, zwyčajna bywajuć u biełaruskaj, abo ŭ rasiejskaj mowie...

Klaštornaja moładź maje taksama lekcyi sławianskaj, biełaruskaj, rasiejskaj i łacinskaj mowy“...

Takim čynam, jak bačym, Jezuity, zhodna z swaimi tradycyjami, niasučy światło Ewanelii da jakoha narodu, wučacca jaho mowy i ŭ mieru mahčymaści i patreb karystajucca jej u жыćci kaścielnym.

Pačynała ŭžo była takža zapuščać u жыćcio kaścielnaje biełaruskaja mowa na rubiaży biełaruska-polskim.

U Bielastoččynie kala Narwy raki, niedaloka ad stancyi Strabli, założyli (1928 h.) nowuju parafiju — Tryčoŭku.

Pieršym probaščam byŭ naznačany Ks. Dr. Stanisłaŭ Hlakoŭski. Byŭ jon dahetul wikarym u Waŭkawysku, dzie zżywaŭsia ducham z narodam swaim i ŭnosiŭ u hušчы wiaskowyja świedamaść biełaruskuju. Z Waŭkawyska ksiandza Hlakoŭskaha naznačyli ŭ Tryčoŭku.

Dziakujučy blizkamu susiedztwu z Bielastokam, nawiazaŭ Ks. Hlakoŭski zaraz-ža lučnaść z pabratymcam swaim ks. dr. J. Reše-ciem, prefektam wučycielskaj seminarij, kato-

ry ad tej pary akazywaŭsia dawoli častym hošciem u Tryčoŭcy.

Nowy probašč u adnosinach da swaich ludziej staŭ adrazu na prawilnym hruncie, adzywajučysia da ich u rodnaj biełaruskaj mowie. Nia treba było doŭha łamacca, bo na ščyraść swajho probašča narod tak-ža ščyra adkryŭ i dušu swaju. Skora ŭsia parafija zahawaryła z probaščam adważna pa-swojmu, pa biełarusku. Zdarowy, haspadarski rozum asiliŭ usie pieraškody, asabliwa durny, falšywy styd. Pačali adkryta hawaryć pa biełarusku, čytać knižki, wypisywać hazety, piajać narodnyja pieśni.

Ale zahlaniam u žyćcio kaścielnaje. Zdawalaŭsia, što kaścioł — heta miesca specyjalna dla polskaje mowy i što adazwacca tut pa biełarusku, heta znača źniaważyć miesca świate, a tym samym wyklikać słušnaje abureńnie ŭ koźnaj duży katalickaj. Tymčasam bliżej pryhledziŭšysia Tryčoŭskim ludziam akazałaŭsia, što žyćcio relihijnaje kaniečna damahajecca, kab ichniaj rodnaj mowaj zahawaryć i ŭ kaściele. Polskaja mowa, jak akazywajecca, abiwajecca ab wuśy, ale hłybiej u dušu Bielarusa nie siahaje. Niama što tady ahladacca na tradycyju, ani na sučasnuju palityku. Treba dać dostup Bohu da duży čaławiečaj!

Parafijanie tryčoŭskija, bačučy, što probašč ich mowaj biełaruskaj nie hańbuje i što jany swobodna mohuć da jaho adzywacca ŭ swajej mowie, kazaŭ-by naradzilisia na nowy świet. „Ach, jak dobra, — kazali — nia treba łamać jazyka, jak dumaješ, tak i haworyš!“

Alé pryjści musila para zahawaryć tak-ža i ũ kaściele. Heta wyplywaje z tych samych pryčyn, što i ũsio inšaje. Tolki sprawa wykanańnia tut užo daloka ciažejšaja. Raz, što ũłady polskija zasłaniajucca konkordatam (umowaj Polščy z Papieżam), pawodle katoraha ũwodzić mowu biełaruskuju ũzamien polskaj biez specyjalnaha dazwołu Episkopatu polskaha zabaraniajecca, a druhoje, što z pamiž słuchačoŭ lohka znajścisia mohuć roznyja prawakatory, katorym na ruku wyklikać u kaściele niejkaże zabureńnie, dy skompramitawać ksiandza-Biełarusa i ũsiu jahonuju rabotu.

Ū Tryčoŭcy adnak z hetym usim było lahčej. Bo što datyča konkordatu, Ks. Hlakoŭski, reč zrazumielaja, nia ũ čym jaho nie narušyŭ. Ūzamien polskaj mowy jon ničoha nia ũwodziŭ, biełaruskaja mowa była tolki dapaŭnieńniem u nabaženstwie. Što znoŭ da prawakatarau, dyk skazać treba, što ũ Tryčoŭcy na ich byŭ hoład.

Ksiondz Hlakoŭski, budučy sam z Porazawa, nia ũspieŭ adrazu zapaznacca jak naleža z tamtejšaju tryčoŭskaj haworkaj biełaruskaj mowy i dziela hetaha ũwa ũsich pramowach, wystupleńniach wyručaŭsia ks. Rešeciem, swaim hościem, katory budučy z Bielastoččyny, dobra znaŭ usie adcienki tryčoŭskaj biełaruščyny i moh umieła i ũdatna prahawaryć da mas narodnych.

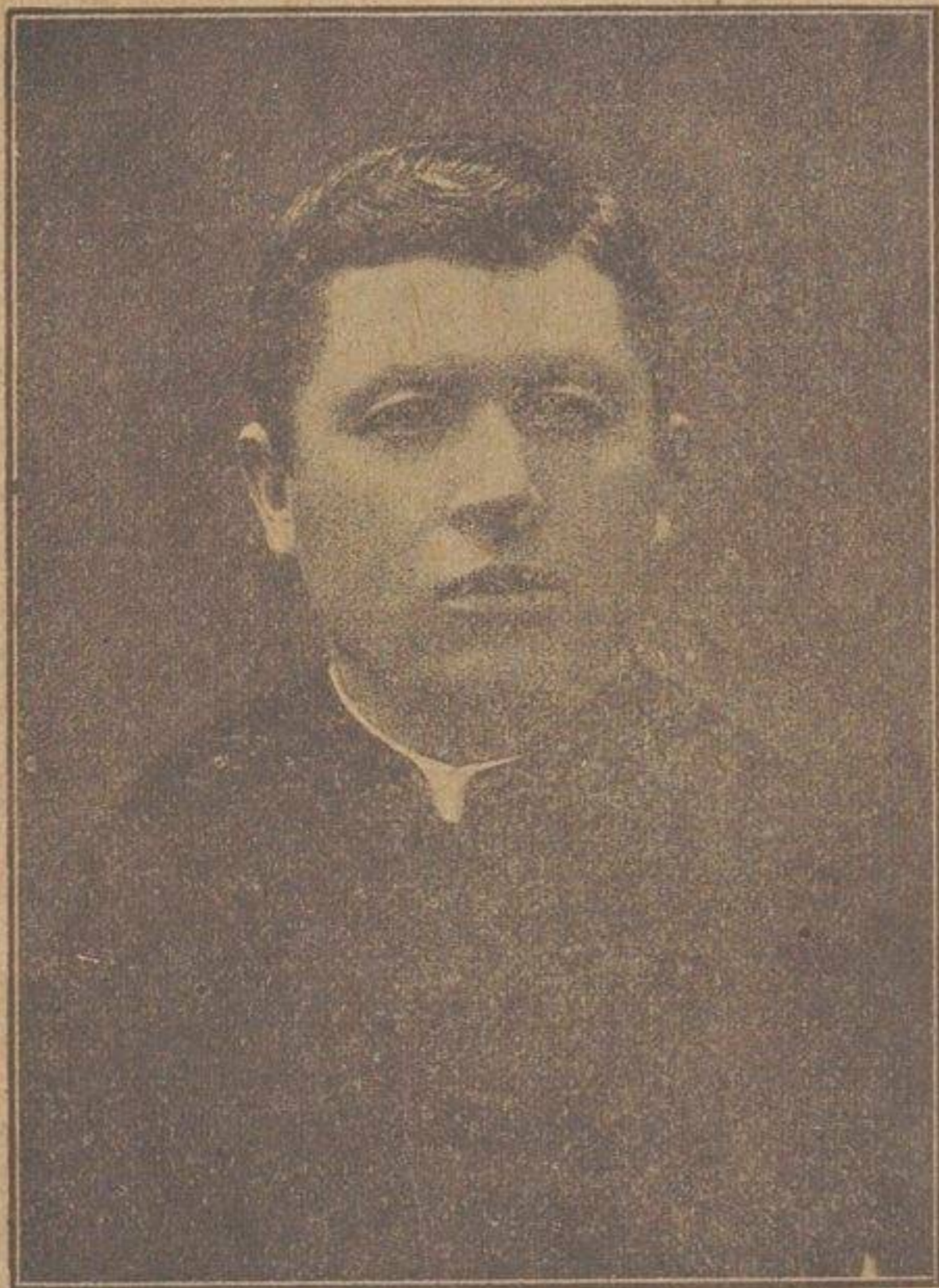
Pieršaje wystupleńnie biełaruskaje ks. Rešecia ũ kaściele Tryčoŭskim było na majowym

nabaženstwie. Narod tak užo byŭ padhatawany, što pramowu pryniaŭ, jak-by reč susim zwyčajnuju. Toje samaje paŭtaryłasia i na druhi dzień. Pašla nabaženstwa wiečaram pryšlo-sia jechać ksiandzom u w. Repniki, kudy ich sialanie zaprasili na wiaskowaje majowaje nabaženstwa. Aŭtaryk byŭ зробleny na wulicy kala kryža. Narodu poŭna. Ks. Rešeć adazwaŭsia i tut z biełaruskim słowam. Hawaryŭ śmieła, adważna, bo raz što čuŭ, što dobra robić, a druhoje, što sołtys, Tarasiuk, jak tolki furmanka zatrymałasia, padyšoŭšy da ksiandzoŭ zajawiŭ, što wioska pasłuchać cho-ča biełaruskaj nawuki.

Paru разоŭ pryšlo-sia takža hawaryć ksian-dzu na mohiłkach. Pašla adnaje pramowy źwiarnułasia da jaho babulka i całujučy jamu ruki, dziakawała za „pieknuju nawuku“, što „my daždali na staryja leta pačuć takoje ka-zańnie ũ našaj rodnaj mowie, ach, jak heta dobra nam starym!“

Niejak u pačatkach lipnia mielisia adpraŭ-lać tryčoŭskija tercyjarki adnadniowyja reko-lekcyi. I tut try konferencyi byli skazany pa-biełarusku. Bo padumać, jak-žaž inakš, kali pamiž tercyjarkami najbołš tych „starych“, tych „babulak“? Hetaž i styd i hrech hawaryć da ich papolsku. Nazaŭtra była pašla Imšy św. prafesyja. Razumiejecca, što i tutkaj pramowa była pa swojmu, a jaje słučali užo nia tolki adny tercyjarki, ale i ũsie prysutnyja ũ kaš-ciele. „Nam tak i treba“ — kazali pašla „ba-bulki“.

Jość zwyčaj pa našych wioskach biełaruskich zawadzić swaje wiaskowyja światy. Ludzi zbirajucca na „swaju Imšu“, a paśla nabaženstwa prosiac probašča pašwiacić u wios-



Ks. prof. dr. I. REŠEĆ.

cy ichniuju żywiołku. I pry hetaj akazyi pryšłosia ks. Rešeciu hawaryć pramowy biełaruskija: adzin raz u Tryčoŭcy, a druhi ũ Klawi-

nawie. Adznačyc̄ treba, što w. Klawinawa razahitawanaja „Stowarzyszeniem Młodzieży Polskiej“ i „Stow. Młodzieży Wiejskiej“ uwajšla na darohu polonizacyi bolš, jak druhija susiednija wioski. Zdawałasja, što tut anijak nie padyjści ksiandzu z biełaruskim słowam. Tymčasam wysłuchali i jany nawuki biełaruskaj z poŋnaj uwahaj i zacikaŋleńniem. Akazałasja, što ūsia ichniaja „polščyna“ heta niešta susim pawiarchoŋnaje. A duša ū asnowie swajoj astałasja biełaruskaj. Taja karocieńkaja prawowa zrabiła wialiki pierałom u cełaj wioscy. Prapała niedzie fanaberyja, prapaŋ fałšywy styd, usie, jak adzin, zahawaryli da swajho probašča tolki pabiełarusku.

Katechizacyja dziaciej na-žal, z pryčyny panujučaj wodry, adbycca ū šyrejšych masach nie mahła. Adny dzieci w. Rostaŋtaŋ ūspieli pryhatawacca da spowiedzi. Katechizacyja wiałasja, zrozumieła, pabiełarusku. Cikawy abra-zok pry ekzamienach. Chłopc̄yk, atrymaŋšy kartačku, adyšoŋ u bok da swaich rawieśnikaŋ i kaža: „pokul ja adkazywaŋ papolsku, jšto mnie wielmi ciažka, dumaŋ, što ūžo egzamienu i nia zdam, tady pierakuŋusia ja na našuju mowu i adrazu pašlo mnie lohka, nidzie ani zaiknuŋusia“. Na druhi dzień pa spowiedzi dzieci prystupili da Komunii św., a pašla niešparaŋ ūpisywalisia ū ružaniec. Choć i ū kaściele, ale jak-ža tut hawaryć, jak nie pabiełarusku? Što znača rodnaja mowa, niachaj skažuc̄ tyja słozki na wočkach dziciačych, što znača rodnaja mowa, niachaj zkazuć hramady ludziej,

što pry tym byli i sloŭ rodných sluchali! Wučycielka, katoraja prywiała dziaciej u kaścioł, pašla sama kazała: „nie przypuszczałam nigdy takiego efektu!“ Hetaja pramowa dakazała susim jasna, što užo śmieła možna ũwiaści biełaruskiju nawuku pa niešparach kožnaje nia--dzieli.

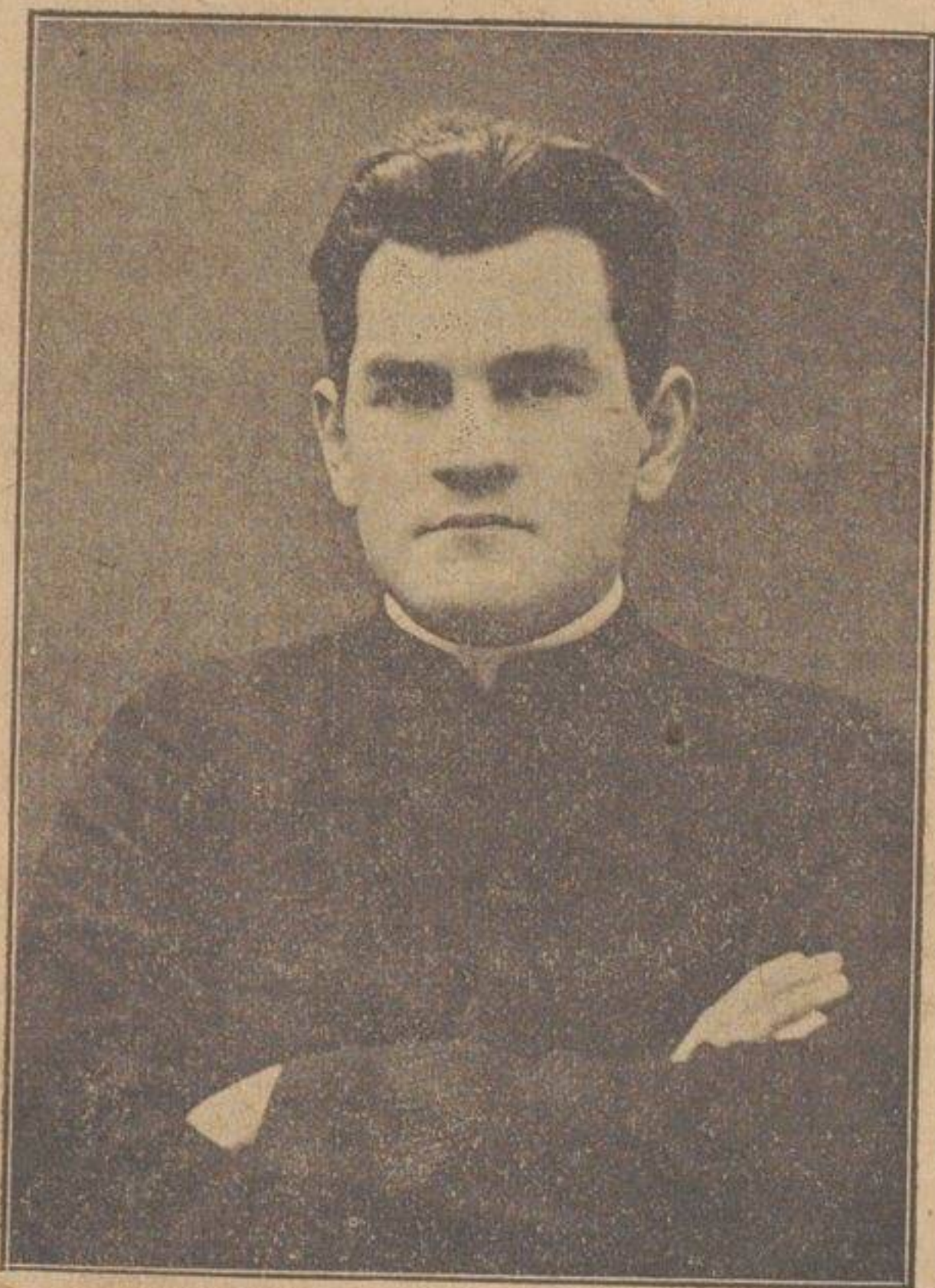
Toje, što mo' najbolš dražniła polskija sfery, heta biełaruskaja relihijnaja pieśnia ũ kaściele. A usiož-taki jana ũwajšla ũ kaścioł, bo jaje tudy klikala patreba dušy biełaruskaj. I treba-ž było čuć, z jakoj pabožnaściu i zrozumieńniem wykazaŭ narod swoj nastroj relihijny ũ rodnaj pieśni biełaruskaj. Piajalisia, spačatku pa „Godzinkach“, pašla pa niešparach, hetakija pieśni: O, Moj Boža, wieru Tabie, — O Maryja, Matka Boža, — i Matańka Božaja...

Na žal, u wosień 1929 h., Ks. St. Hlakoŭski z Tryčoŭki byŭ naznačany ũ Wilniu na prefekta, a Ks. Rešeć polskaj świeckaj uładaj pazbaŭleny stanowišča prefekta Seminaryi ũ Bielastoku, a takža pazbaŭleny prawa atrymać jakuju inšuju samadzielnuju pasadu ũ Wilenskiej Archidyecezii.

Niachaj-by papracawaŭ u kožnaj biełaruskaj parachwii probašč choć 2 — 3 hady hetak, jak u Tryčoŭcy, a ũwieś kraj białaruski pryniaŭby skora jasnaje, świetłaje abličča swajoj świedamaści narodnaj.

Kali heta ũdałosia ũ Tryčoŭcy (jak polskija hazety pisali — pod Waršawą), to što-ž hawaryć ab Wilenščynie, Nawahradčynie?...

Aprača Tryčoŭki toj-ža Ks. I. Rešeć hawaryŭ biełaruskija kazańni ŭ Wilni, u Źodziškach, Baradzieničach, Druj i inš.



Ks. dr. St. Hlakoŭski.

U 1927 h. J. E. sučasny Wilenski Arcybiskup daŭ dazwoł na drukawańnie biełaruskaha katalickaha katechizmu, a takža na swoj košt jaho wydaŭ.

1928 h. toj-ža Wilenski Arcypastyr daŭ svoj dazwoł na drukawańnie biełaruskaj Historyi ōwiatoj Staroha Zakona, jakuju napisaŭ Ks. W. Hadleŭski.

Ad pačatku 1928 h. takža z dazwołu sučasnaha arcypastyra pad redaktarstwam Ks. Ad. Stankiewiča wychodzić u Wilni katalickaja dwutydniowaja časopiś „Chryścijanskaja Dumka“. Časopiś heta maje sabie za metu pašyrać i wyświatlać siarod biełaruskich narodnych masaŭ i siarod biełaruskaj intelihiencyi katalickuju nawuku, a takža twaryć biełaruskuju katalickuju literaturu.

Biełaruskaje hramadzianstwa ahułam sprawaj rodnaj mowy ũ ōwiatyniach cikawicca ũŕciaž bolejš i robie adpawiednyja zachady. Tak napr. 28. XII. 1927 h. Bielaruski Nacyjanalny Kamitet u Wilni ũ asobnym piŕmie prasiŭ archidyecezialnyja ũlady, kab u Duchoŭnaj Seminarii ũ Wilni byli zawiedzieny lekcyi biełaruskaj mowy literatury i historyi.

Dla poŭnaŕci nie adrečy budzie tut uspomnić, ŕto 1929 h. 23.VII. Ks. Ad. Stankiewič, padčas prabywańnia ũ rodnaj wioscy Arleniaty, Aŕmianskaha paw., Kreŭskaj hminy, skazaŭ pabiełarusku nadhrobnuju pramowu na Arleniackich mohiłkach, chawajučy susieda. Pramowu hetu narod pryniaŭ z wialikaj pryjemnaŕciaj. Paŕla pramowy prawasłaŭnyja, byŭŕyja tady na mohiłkach, kazali, ŕto kab hetakaj mowaj ksiandzy pa kaŕciolach hawaryli kazańni, dyk jany z achwotaj chadzilib u kaŕciol, dy nawat i katalictwa prynialib.

Umacawaŭšysia ũ uschodniaj Bielarusi kamunisty ũ 1921 h., spynili tam bujny rost bielaruskaha katalickaha žyćcia. Zamiest dyecezii Mienskej paŭstała dyecezija Pinskaja z stalicaj biskupskaj u Pinsku, pad Polščaj. Na čale hetaj dyecezii staić toj-ža biskup J. E. Z. Łazinski.

Pastyr hety ũ swajej dyecezii, u kazaniach dla Bielarusau katalikoŭ łacinnikaŭ, haworanych pa polsku z pryncypu, dazwalaje pa bielarusku rabić wyjašnieńni.

Dla katalikoŭ-ža ũschodniaha abrađu (unijataŭ), jakich u jaho dyecezii znachodzicca ũžo značny lik, dazwalaje hawaryć kazańni čysta bielaruskija.

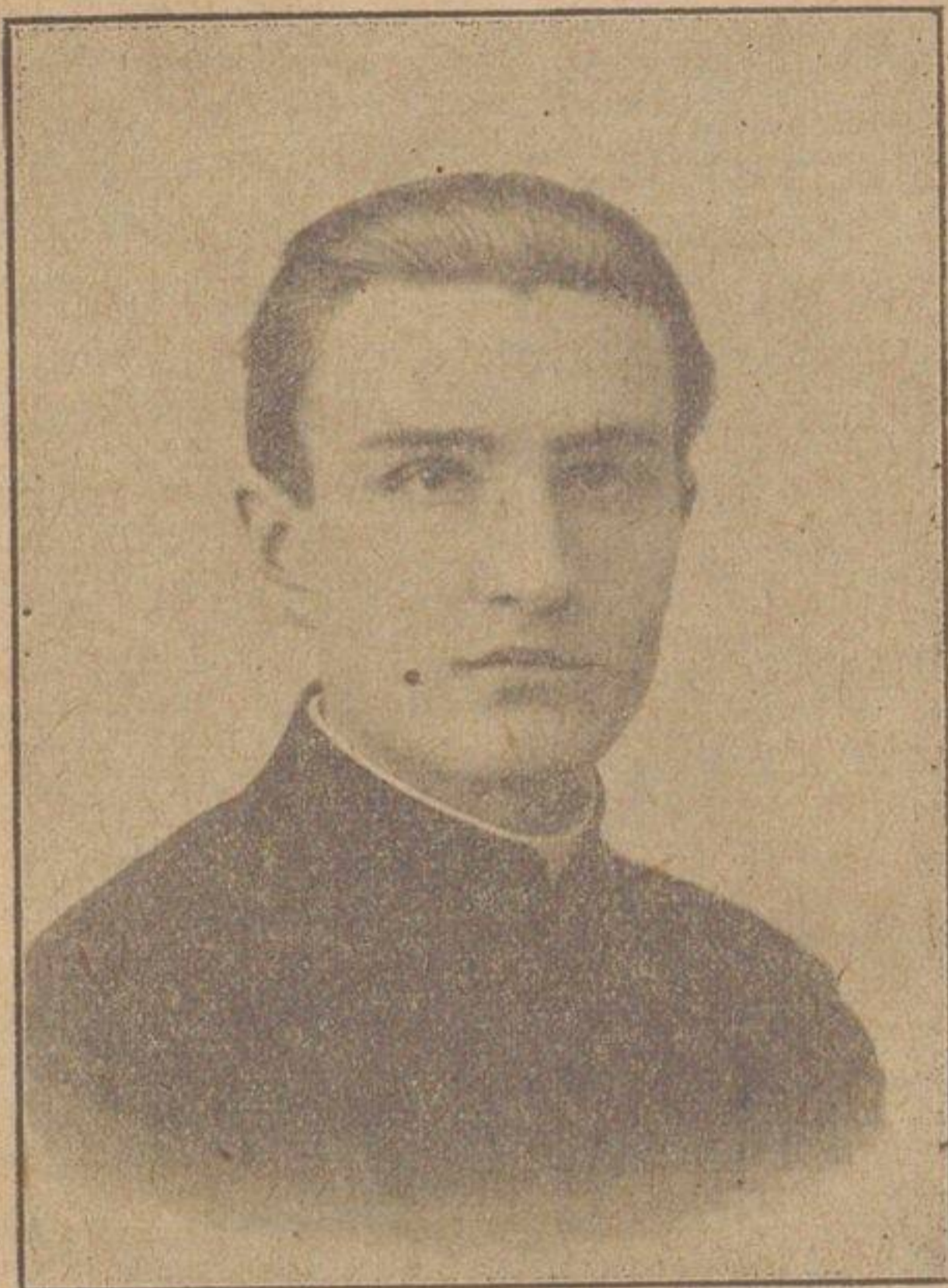
U našyja časy ũ Pinskaj Dyecezii hawora bielaruskija kazańni a. W. Anoška, probašč unijackaj parafii Alpień na Palesi. U tej-ža Alpieni hawora bielaruskija kazańni Ks. P. Tatarynowič, wydatny pramoŭca, jaki bywaje ũ a. Anoški dziela pomačy jamu ũ pastyrskaj jaho pracy.

Naleža tut takža zaznačyc, što toj-ža a. Anoška, jašče budučy łacinnikam, hawaryŭ bielaruskaje kazańnie da bielarusau katalikoŭ u Račkanach, Baranawickaha paw. u 1926 h.

Letam 1929 h. J. E. biskup Pinski daŭ dazwoł na drukawańnie pa bielarusku knižycy: „Pieśni Źalby“ (Nabožnaje razwažańnie muki i śmierci Zbaŭcy našaha Jezusa Chrystusa).

Patreba bielaruskaj mowy ũ Kaściele ũ dyecezii Pinskaj siarod Bielarusau katalikoŭ adčuwejceca sapraŭdy. Woś 2 wieraśnia 1929 h. mnohija kataliki parafii Nowaja-Myš, Barana-

wickaha paw. biskupu pinskamu złażyli padanie, prosiačy jaho ũwieści ũ ichnaj parafii kažańni i ahułam dadatkowyja nabaženstwy pa



Ks. P. Tatarynowič.

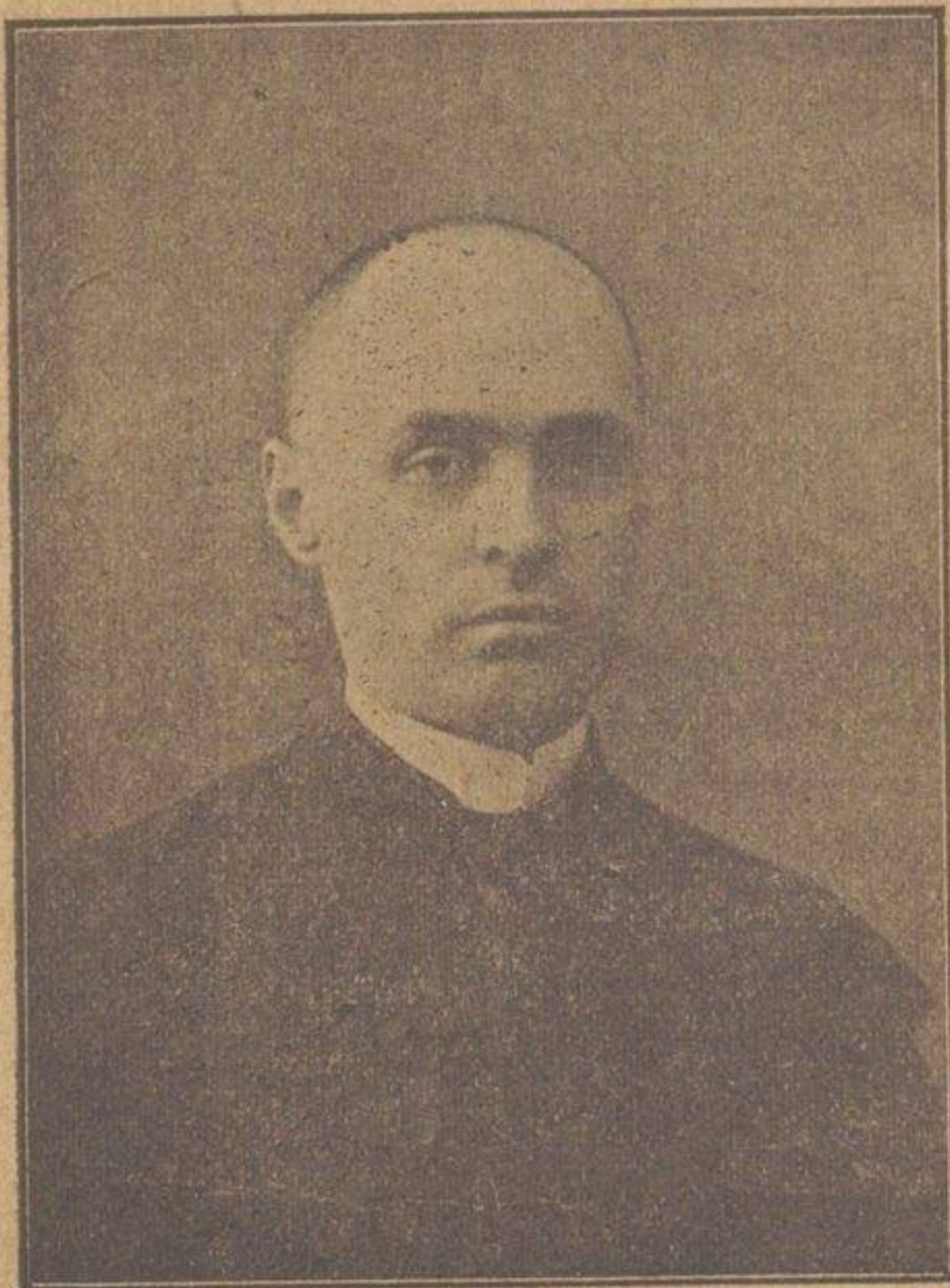
biełarusku. Dawiedaŭšysia ab hetaj prošbie swaich parafijan, probašč z Nowaj-Myšy Ks. Madalinski pačaŭ wostra wystupać prociŭ biełaruskaj mowy.

Padobnyja padaŋni zložany tamuž Pinskamu katalickamu biskupu z parafijaŋ Lachawičy i Miadźwiedzičy.

Kali zajšla hutarka ab Miadźwiedzičach, dyk treba tut prypomnić, što tam užo byli biełaruskija kazaŋni ů 1917 h., katoryja hawaryŋ Ks. Ant. Dziemiaškiewič padčas prabywaŋnia ů tahočasnaha Miadźwiedzickaha probašča Ks. Al. de Woldo-Chrulewiča, a takža ů 1918 h., katoryja hawaryŋ Ks. P. Tatarynowič, tady jašče subdyjkan. Parafijanie słuchali hetych kazaŋniaŋ z wialikim zacikaŋleŋniem, płakali i ciešylisia. Raz tolki zdaryŋsia maly wypadak. Adzin z parafijanaŋ, nawučany worahami biełaruščyny, na Nowy Hod, kali Ks. P. T. pačynaŋ kazaŋnie, nia śmieła, jak-by nie swaim hołasama, dazwaŋsia: „pa jakomu heta da nas haworyš“... Ale mowy nie prarwaŋ. Ludzi z wyraznym niezdawoleŋniem utaropilisia na jaho, dyk na hetym i skončyłasia „opozycyja“. Pašla hetaha praz doŋhi čas byli ů Miadźwiedzichach biełaruskija kazaŋni i, aprača dobraha, nihto ab ich ničoha bolš nie kazaŋ.

U mieru sił swaich rupiŋsia takža ab rodnaj mowie ů światyni Ks. Adam Lisoŋski, nia-daŋna rasstaŋšysia z hetym świetam. Jon pieratłumačyŋ na biełaruskuju mowu nastupnyja čaściny Nowaha Zakonu: Apokalipsis, Apostalskija Dziei, listy św. Paŋła: da Rymlan, da Galataŋ, pieršy i druhi da Karyntaŋ. Praŋda, tłumačeŋnii Ks. A. Lisoŋskaha nie takija dobryja, kab mahli być drukawany, ale dla čyjej lepšaj u tym-ža kirunku pracy mohuć być duža karysny.

Dla poŭnaści našaha ahladu naleža tak-
ža sloŭ kolki pašwiacić Łatwii. Žywie tam



Ks. ADAM LISOŬSKI
(6.I. 1884 † 9 X 1929).

usich Bielarusaŭ da sta tysiač, z jakich tysiač
da piaćdziesiaci — heta Bielarusy kataliki.

Sučasny arcybiskup Łatwijski Springowič
mieŭ dumku dla Bielarusaŭ katalikoŭ stwaryć

dwa asobnyja dekanaty z biełaruskim ducha-
wienstwam na čale. Dla niawiedamych nam
pryčyn plan hety dahetul nia ździejsnieny. Ahu-
lam adnak treba skazać, što biełaruskaja mo-
wa ũ Kaściele ũ Łatwii, choć duža skromny,
ale adnak maje dostup. Byli napr. wypadki,
što hawaryŭ tam kazańni pa biełarusku Ks.
A. Nawicki, a takža hawaryli apošnim časam
inšyja ksiandy ũ Prydrujsku, Hrywie, Balbina-
wie, Krasłaŭcy i inš. Ciapier tam šyroka kary-
stajecca biełaruskaj mowaj u kaścielnym żyć-
ci łatwijskich katalikoŭ Biełarusaŭ Ks. I. Haj-
lewič, probašč u Balbinawie.

Pačatki ũżywańnia rodnaj mowy ũ Kaś-
ciele spatykajem takža siarod biełaruskaj emi-
hracyi ũ dalokaj Amerycy. Pačynalnikom hetaj
sprawy ũ Zlučanych Stanach Ameryki źjaŭla-
jecca Ks. prof. Dr. J. Tarasewič.

Radziŭsia jon u 1897 h. u wioscy Kleš-
niaki, niedaloka Wasilišak, Lidzkaha paw. Skon-
čyŭšy dwuchklasowuju rasiejskuju szkołu, jak
syn biednych baćkoŭ, dalej u nawuki pajści
nia moh. Dyk wybraŭsia małady Tarasewič,
16-ci letni — chłapčuk u Ameryku, kab ułas-
nym mazalom zarabić hrošy, dy dalej wučyc-
ca. U Amerycy Janka Tarasewič dniom pra-
cawaŭ na fabrycy, a nočaj wučyŭsia. I hetak
swajho dapiaŭ. Skončyŭšy siarednija nawuki ũ
Amerycy, pajechaŭ u Fryburg Šwajcarski, dzie,
ustupiŭšy ũ zakon i pašwiačany na ksiandza,
skončyŭ uniwersytet i dastaŭ wučonaje zwań-
nie doktora. Ks. Dr. J. Tarasewič jość ciapier
profesaram misyjanarskaj Seminariji ũ Alta-

mont u Njujorskim Stanie Ameryki. Maje napisany nawukowyja pracy z haliny teolohii i filozofii i wiedamy dawoli šyroka ũ katalickich



a. prof. dr. JAN TARASEWIČ.

wučonych kruhoch. Ani rodnaj mowy, ani swajho narodu ks. profesar na čužynie nie za-
byšsia i tam siarod biełaruskaj emihracyi bu-
dzić biełaruskaha ducha. Na jaho čeść wypała

ŭ Amerycy, jak my ŭžo ŭspomnili, skazać pieršaje biełaruskaje kazańnie. Woś, što jon piša ab hetym historyčnym zdareńni ŭ 1926 h: ...„Pad kaniec žniŭnia byŭ ja ŭ Nashuo N. II. u litoŭskim kaściele. Tam šmat jość Bielarusaŭ-katalikoŭ. Polskaja parachwija składajeca tolki z ich. U subotu Litoŭcy skazali im, što ja budu mieć kazańnie pa biełarusku ŭ litoŭskim kaściele ŭ niadzielu ranicaj. Usie tyja, što pačuli hetu wiestku, pryšli nazaŭtra ranicaj na Sumu da litoŭskaha kaścioła. Kaścioł byŭ pierapoŭnieny — jak bitkom nabity. U Sumie pračytaŭ ja Ewaneliju pa anhielsku i skazaŭ, što pa sumie budzie Ewanelija i kazańnie pa biełarusku, kali chto choča pasłuhać, dyk chaj zastaniecca na minut 25, abo paŭhadzinki. Usie astalisia. Cišynia. Wializarnaja cišynia panawała, kali čytaŭ ja pa biełarusku Ewaneliju, a pašla kazaŭ pa biełarusku kazańnie. Niekatoryja wušy nastaułali, kab kožnaje słowa dobra pačuć. Maje ludzi prosta hlytali kožnaje sloŭca, prymali jaho da swajej biełaruskaj dušy z wialikaj radaścij. Heta byŭ wialiki dzień dla ich, dzień, kali pieršy raz na swaim žyćci pačuli swajo rodnaje słowa ŭ kaściele, kali słowa Božaje tłumačyłasia im u ich rodnaj, darahoj i zrazumiełaj mowie...”

Ciapier-ža, kali ŭ padmohu Ks. J. Tarasewiču prybyŭ u Ameryku Ks. W. Šutovič, treba spadziawacca, što praca za biełaruskuju mowu ŭ światyni siarod našaj emihracyi pojdzie ŭpierad u wolnaj Amerycy jašče šparčej. Pišučy ab našaj mowie ŭ światyniach,

praz niedahlad, na swaim miejscy nie zazna-
čyli my jašče ab paru faktach hodnych uwa-
hi. Niedachwat heny dapaŭniajem tut.

Padčas słaŭnaj wizytacyi J. E. arcyb. E. Roppa ũ 1917 h. jašče byli biełaruskija ka-
zaŭni ũ Daŭhinawie, jakija hawaryŭ Ks. M. Piatroŭski i ũ Budślawie, dzie hawaryŭ Ks. J. Bajka. U tymža Budślawie paśla pastyrskaj wizytacyi praz doŭhi čas u kaściele pialali biełaruskija pieśni.

Paśla tejža pastyrskaj wizytacyi arc. E. Roppa byli jašče takža biełaruskija kazaŭni ũ Zadarožy za časaŭ probašča Fr. Ramejki, jakija hawaryli: Ks. Z. Jakuć, Ks. J. Rešeć, Ks. J. Hermanowič.

Ks. Fr. Ramejka hawaryŭ biełaruskija ka-
zaŭni u Šarkaŭščynie i ũ Udziale. Ks. Z. Ja-
kuć hawaryŭ takija-ž kazaŭni ũ Łužkach.

Musimo tut takža źmiaścić list da ũsiaho katalickaha duchawienstwa biskupa sufrahana I. Cywinskaha z 15 wieraśnia, 1845 h., jaki paśla śmierci biskupa A. B. Kłonhiewiča, kirawaŭ Wilenskaj dyecezijaj ad 1842-ha da 1846 h.

Woś źmiest henaha listu:

...„Žywa razwažajučy patreby wiernych, nie mahu nia bačyc, što chleb duchowy i na-
wuka słowa Božaha, katoraja tym jość dla du-
šy, čym ježa dla cieła, stanowiac dla ich pa-
trebu najwaźniejšuju i kaniečnuju. ...Dziela
hetaha biada tym kapłanam, katoryja nia sta-
du pawieranuju sabie, ale dahetul najbolš sa-
mi siabie paświli!

...Kazaŭni, jak bolš majučyja ũ sabie ma-

stackaha i štučnaha űkladu, ledź dla małej ličby ašwiečanaha słuhača mohuć być das-
tupnymi i karysnymi; a celaja masa prostaha
narodu duža mała, abo i całkom ničoha z ich
nie karystaje.

Dziela hetaha pastanaűlajem i padajom
da biezadkladnaha wykanańnia duchawienstwu
Wilenskaj Dyecezii:

1) Całkom pašwiacicca hawareńniu pa
kaściołach budujučych duchowych nawuk;

4) U nawukach trymacca najściślejšej Ewa-
neličnaj prostaści i jasnaści što da stylu ich i
űłažeńnia... U nawučańni, jakoje pawinna ad-
bywacca *nia ű inšaj mowie, jak tolki ű mowie
tej, jakuju űżywajuć miajscowyja parafijanie*
(padčorkn. aűtaram), — kab nie dapuskać
prastackich i hrubijanskich wyražeńniaű, jakija
abražajuć skromnaść i paradačnaść.

Ekzemplar hetaha pastanaűleńnia pawi-
nien znachodzicca pry koźnym kaściele Wilen-
skaj Dyecezii, a ksiandy abawiazany pračyty-
wać jaho štohodu, kab u nijakim wypadku
nie mahli wyhawarywacca niawiedańniem ab im,
ale kab adzin druhoha zaachwočwali da ści-
słaha jaho wykanańnia. Hałoűny-ž nadzor nad he-
tym usim uskladajem na adkaznaść dziekanaű,
jakich prosim adrazu danosić űładzie Dyecezal-
naj ab tych, katoryja hetaha zahadu nie
spaűnialiby“.

* * *

I tak dawiali my naš ahlad sprawy űży-
wańnia rodnaj mowy ű šwiatyniach da kanca.

Z hetaha ahladu my dachodzim da nastupnych wywadaŭ:

1. Kaścioł katalicki ŭ ramach swajho prawa dapuskaje ŭ žyćci relihijnym usiakuju mowu, a takža i biełaruskuju;

2. Biełaruskaja mowa ŭ światyni ad pačatku swajho isnawańnia i ad pačatku ŭ Biełarusi Chryścijanstwa aź da našych časaŭ była ŭżywanej badaj niepraryŭna ŭ žyćci relihijnym, asabliwa katalickim;

3. Bujny raskwit biełaruskaha katalickaha žyćcia ahułam, a takža i biełaruskaj mowy ŭ hetym žyćci miljona katalikoŭ Biełarusaŭ pad Polščaj byŭ spynieny i spyniajecca dalej, dziajučy ciażkim palityčnym warunkam.

4. Budučynia našaj mowy ŭ Światyni za leža ad dalejšaha raźwićcia katalickaj i narodnaj świedamaści katalikoŭ Biełarusaŭ i ad ahułam dalejšaha kulturnaha, hramadzkaha i palityčnaha wyzwaleńnia ŭsiaho 10-ci miljonnaha biełaruskaha narodu.

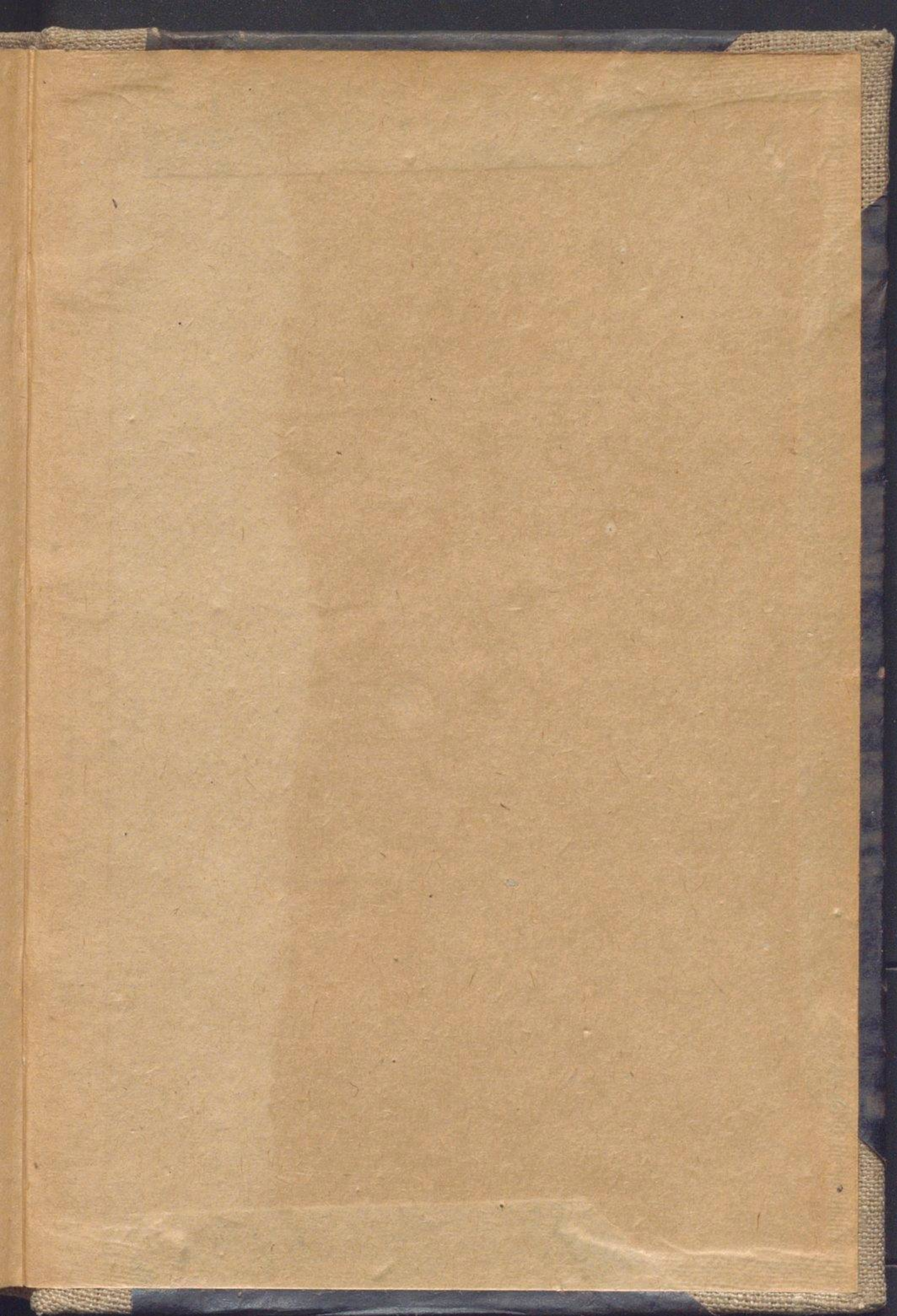
Kaniec.

ŽMIEST.

	<i>Str.</i>
I.	
Mowa ũ žyćci relihijnym ahułam	3
II.	
Mowy pamioršyja i žywyja	10
III.	
Rodnaja mowa ũ šwiatyniach i Šwiatoje Pisańnie	17
IV.	
Rodnaja mowa ũ šwiatyniach i Kaścioł Ka- talicki	26
V.	
Biełaruskaja mowa ũ šwiatyniach da kanca XVIII st.	34
VI.	
Biełaruskaja mowa ũ šwiatyniach u XIX stalećci	45
VII.	
Biełaruskaja mowa ũ šwiatyniach ad pa- čatku XX w. da rasiejskaj rewalucyi 1917 h.	69

	<i>Str.</i>
VIII.	
Biełaruskaja mowa ŭ świątyniach u 1917 i 1918 h.	89
IX.	
Biełaruskaja mowa ŭ świątyniach u 1919 — 1925 h.	118
X.	
Biełaruskaja mowa ŭ świątyniach 1925 — 1930 h.	146







504365

Biblioteka Narodowa
Warszawa



30001017855660